



Ks. Rafał Dettlaff

**Apostazja
a formalny akt wystąpienia
z Kościoła katolickiego
w kanonicznym prawie karnym**

Ks. Rafał Dettlaff

Apostazja
a formalny akt wystąpienia
z Kościoła katolickiego
w kanonicznym prawie karnym

Ks. Rafał Dettlaff

Apostazja
a formalny akt wystąpienia
z Kościoła katolickiego
w kanonicznym prawie karnym

Poznań – Gdańsk – Warszawa 2016

PROJEKT OKŁADKI

Ks. Rafał Dettlaff

NA OKŁADCE

Obraz *Pocałunek Judasza* autorstwa Gustave Doré, 1865 (ze zbiorów Walters Art Museum)

Praca magisterska napisana na Wydziale Prawa Kanonicznego
Uniwersytetu Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie
pod kierunkiem ks. prof. UKSW dr. hab. Marka Saja

© Copyright by ks. Rafał Dettlaff, 2016
Wydawnictwo Kontekst, Poznań 2016

ISBN 978-83-65275-27-1

Printed in Poland

 **Kontekst**
Wydawnictwo

Wydawnictwo Kontekst

tel./fax 61 8518 511

www.wkn.com.pl

kontekst2@o2.pl

Spis treści

Wykaz skrótów	7
Bibliografia	9
Wstęp	19

ROZDZIAŁ I

Teoretyczno-historyczne aspekty apostazji	21
1. Etymologiczne i biblijne znaczenie apostazji	22
1.1. Pochodzenie słowa „apostazja”	22
1.2. Odstępstwo od wiary w świetle Pisma Świętego	22
2. Apostazja w ujęciu historyczno-teologicznym	24
2.1. Historyczny rozwój zagadnienia apostazji	25
2.2. Odstępstwo od wiary w perspektywie teologicznej	31
3. Aktualnie obowiązujące normy dotyczące apostazji	35
3.1. Elementy definicji apostazji według KPK	35
3.2. Apostazja jako przestępstwo	40
3.3. Porzucenie wiary w innych dokumentach Kościoła	41

ROZDZIAŁ II

Formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego	45
1. Źródła <i>actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica</i>	45
1.1. Soborowe ujęcie wolności religijnej	47
1.2. Kanonistyczna interpretacja <i>ius connubii</i>	49
2. Aplikacja nauczania Kościoła o wolności religijnej i <i>ius connubii</i> w KPK	52
3. Interpretacja kodeksowego wyrażenia „formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego”	55
3.1. Rozumienie <i>actus formalis</i> po promulgacji KPK do 13 marca 2006 roku	56
3.2. Formalny akt porzucenia wiary w świetle dokumentu z 13 marca 2006 roku	
3.3. Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski na temat formalnego aktu	

Rozdział III

Podobieństwa i różnice między apostazją a formalnym aktem	71
1. Skutki kanoniczne porzucenia wiary	72
1.1. Natura ekskomuniki	72
1.2. Sankcje karne za apostazję i formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego	77
2. Procedura postępowania w odniesieniu do odstępców od wiary	81
2.1. Podmiot składający oświadczenie	82
2.2. Forma i treść oświadczenia woli	83
2.3. Podmiot przyjmujący akt woli	83
2.4. Warunki i etapy weryfikacji złożonego oświadczenia	84
3. Socjologiczny wymiar przestępstwa porzucenia wiary	86
Zakończenie	93

Wykaz skrótów

AAS	„Acta Apostolice Sedis”. Commentarium officiale, Romae
CIC	Codex Iuris Canonici z roku 1917
DH	Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej <i>Dignitatis humanae</i>
KKK	Katechizm Kościoła katolickiego
KEP	Konferencja Episkopatu Polski
KKKW	Kodeks kanonów Kościołów wschodnich
KPK	Kodeks prawa kanonicznego z roku 1983
LG	Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele <i>Lumen gentium</i>
PB	Jan Paweł II, Konstytucja apostolska o Kurii Rzymskiej <i>Pastor bonus</i>
UR	Sobór Watykański II, Dekret o ekumenizmie <i>Unitatis redintegratio</i>
VSpl	Jan Paweł II, Encyklika <i>Veritatis splendor</i>

Bibliografia

1. Źródła

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, trzecie wydanie Biblii Tysiąclecia, Poznań-Warszawa 1997.
Katechizm Kościoła katolickiego, 9 XII 1992, Poznań 2012.

1.1. Dokumenty soborów powszechnych

Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio dogmatica de Ecclesia *Lumen gentium*, 21 XI 1964, w: AAS 57(1965), s. 5-67; tekst polski w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*, wydanie pierwsze, Poznań 2002, s. 104-166.

Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Declaratio de libertate religiosa *Dignitatis humanae*, 7 XII 1965, w: AAS 58(1966), s. 929-246; tekst polski w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*, wydanie pierwsze, Poznań 2002, s. 410-421.

Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Decretum de oecumenismo *Unitatis redintegratio*, 21 XI 1964, w: AAS 57(1965),

s. 90-112; tekst polski w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*, wydanie pierwsze, Poznań 2002, s. 193-208.

1.2. Dokumenty papieży

Benedictus XVI, *Litterae apostolicae motu proprio Omnium in mentem*, 26 X 2009, w: AAS 102(2010), s. 8-10.

Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgates, 18 X 1990, w: AAS 82(1990), s. 1045-1363; tekst polski w: *Kodeks kanonów Kościołów wschodnich promulgowany przez Papieża Jana Pawła II*, tł. L. Adamowicz, M. Dyjakowska, Lublin 2002, s. 42-563.

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgates, 25 I 1983, w: AAS 75(1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: *Kodeks prawa kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, Poznań 1984, s. 18-673.

Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgates, 27 V 1917, w: AAS 9(1917), pars II, s. 1-593.

Ioannes Paulus II, *Constitutio apostolica Pastor bonus*, 28 VI 1988, w: AAS 80(1988), s. 841-930; tekst polski w: Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska Pastor bonus*, Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1397-1465.

Ioannes Paulus II, *Litterae apostolicae motu proprio datae quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgantur, Sacramentorum sanctitatis Tutela*, 30 IV 2001, w: AAS 93(2001), s. 737-739.

Ioannes Paulus II., *Constitutio apostolica Sacrae disciplinae leges*, 27 I 1983, w: AAS 75(1983), pars II, s. VII-XIV; tekst polski w: *Kodeks prawa kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, Poznań 1984, s. 6-17.

Ioannes Paulus II., *Constitutio apostolica Sacri canones*, 18 X 1990, w: AAS 82(1990), s. 1033-1044; tekst polski w: *Kodeks kanonów Kościołów wschodnich promulgowany przez Papieża Jana Pawła II*, tł. L. Adamowicz, M. Dyjakowska, Lublin 2002, s. 28-41.

Ioannes Paulus II., *Litterae encyclicae Veritatis splendor*, 6 VIII 1993, w: AAS 85(1993), s. 1133-1228; tekst polski w: Jan Paweł II, *Encyklika Veritatis splendor*, Poznań 1993.

Ioannes XXIII, Litterae encyclicae *Mater et magistra*, 15 V 1961, w: AAS 53(1961) s. 401-464.

Ioannes XXIII, Litterae encyclicae *Pacem in terris*, 11 IV 1963, w: AAS 55(1963) s. 257-304.

1.3. Dokumenty dykasterii Kurii Rzymskiej

Congregatio pro Doctrina Fidei, *Epistula a Congregatione pro Doctrina Fidei missa ad totius Catholicae Ecclesiae Episcopos Aliosque Ordinarios et Hierarchos interesse habentes: de delictis gravioribus eidem Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis*, 18 V 2001, w: AAS 93(2001), s. 785-788.

Congregatio pro Doctrina Fidei, *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis seu Normae de delictis contra fidem necnon de gravioribus delictis*, 21 V 2010, w: AAS 102(2010), s. 419-434; tekst polski w: Kongregacja Nauki Wiary, *Modyfikacje wprowadzone do tekstu „Normae de gravioribus delictis”*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 10(2010), s. 53-56.

Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*, 13 III 2006, (Prot. N. 10279/2006), http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/intrptxt/documents/rc_pc_intrptxt_doc_20060313_actus-formalis_en.html (stan strony na 22.05.2015 r.); tekst polski w: „Miesięcznik Pastorski Płocki” 5(2006), s. 242-244.

1.4. Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski

Konferencja Episkopatu Polski, *Dekret ogólny w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła*, w: „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 27(2015), s. 101-104.

Konferencja Episkopatu Polski, *Statystyka Kościoła Katolickiego w Polsce*, w: „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 21(2012), s. 89-94.

Konferencja Episkopatu Polski, *Zasady postępowania w sprawie formalnego aktu wystąpienia z Kościoła. Dokument Konferencji Episkopatu Polski (27.09.2008)*, w: „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 14(2008), s. 89-91.

1.5. Akta prawa międzynarodowego

Declaration On Religious Liberty World Council of Churches, Amsterdam, 1948, w: „V.N. Olsen, Christian Faith & Religious Freedom”, New York 1996, s. 92-95.

Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, Dz. U. z 1998 r., nr 51 poz. 318.

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie protokołami nr 3, 5, 8 oraz uzupełniona protokołem nr 2, w: Dz. U. z 1993 r., nr 6, poz. 284; uzup.: Dz. U. z 1995 r., nr 36, poz. 175; uzup. Dz. U. z 1995 r., nr 36, poz. 176; zm.: Dz. U. z 1995 r., nr 36, poz. 177.

Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z 16 XII 1966 r. (ratyfikowany przez Polskę 3 III 1977 r.) w: Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 167-169.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, 10 grudnia 1948 r., w: „Prawo Międzynarodowe Publiczne. Wybór dokumentów”, oprac. A. Przyborowska-Klimczak, Lublin 1995, s. 184-190.

2. Literatura

Adamczyk D., *Napiętnowanie grzechu przez proroków w okresie babilońskim*, „Studia Gnesnensia” 25(2011), s. 81-112.

Bączkowicz F., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, Opole 1958.

Biały S., *Wiara jako odpowiedź na Boże powołanie a kwestia nietolerancji religijnej*, „Studia Teologiczne. Białystok, Drohiczyn, Łomża” 30(2012), s. 215-236.

Borek D., *Przestępstwa przeciwko wierze w Normach „De delictis reservatis” z 2010 roku*, „Prawo Kanoniczne” 57(2014) nr 3, s. 105-126.

Zdaniewicz W., *Kościół Katolicki w Polsce 1991-2011. Rocznik statystyczny*, red. P. Ciecieląg, P. Łysoń, W. Sadłoń, W. Zdaniewicz, Warszawa 2014, s. 162-173.

Cieślak Z., *Zwalnianie z kar kanonicznych ze szczególnym uwzględnieniem okoliczności nadzwyczajnych*, „Prawo i Kościół” 3(2011), s. 131-146.

Cogan P. J., *The understanding of defection in the 1983 Code of Canon Law*, Ottawa 1991.

- Coriden J. A., *New Commentary on the Code of Canon Law, An Entirely New and Comprehensive Commentary by Canonists from North America and Europe with a Revised English Translation of the Code*, red. J. P. Beal, J. A. Coriden, T. J. Green, New York 2000.
- De Paolis V., *Apostata*, w: *Nuovo Dizionario di Diritto Canonico*, red. C. C. Salvador, V. De Paolis, G. Ghirlanda, Milano 1993, s. 34-35.
- Dębiński A., *Ustawodawstwo karne rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych*, Lublin 1990.
- Drożdż A., *Zdrada dramatem człowieka i złem moralnym*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 42(2009)2, s. 70-84.
- Dudziak J., *Wprowadzenie do nauki prawa kanonicznego*, Tarnów 1999.
- Dzierżon G., *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa 2002.
- Dzierżon G., *Usunięcie z urzędu kościelnego na mocy samego prawa*, „Prawo Kanoniczne” 52(2009) nr 1-2, s. 39-57.
- Farcas B., *The Canonical Form of Marriage in Latin Law and in Oriental Law: A Comparative Study With References to the Application of Catholic-Byzantine Law to Selected Pastoral Concerns In Eastern Europe*, Washington 2010.
- Fąka M., *Nowe kanoniczne prawo karne*, w: „Duszpasterstwo w świetle nowego kodeksu prawa kanonicznego”, red. J. Syryjczyk., Warszawa 1985, s. 238-255.
- Flores D. R., *Formal Defection from the Catholic Church and its canonical consequences in Marriage in the light of the motu proprio Omnium in mentem*, „University of santo Tomas faculty of canon law”, s. 1-19.
- Gajda P. M., *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Tarnów 2000.
- Gasparri P., *Codicis Iuris Canonici Fontes*, t. III, nr 552, Romae 1933.
- Góralski W., *Formalny akt odstąpienia od Kościoła katolickiego w świetle Listu okólnego Papieskiej Rady do spraw Tekstów Prawnych z dnia 13 marca 2006 roku*, „Prawo Kanoniczne” 51(2008) nr 3-4, s. 15-28.
- Góralski W., *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim z 5 IX 1987*, „Studia Płockie” 19-20(1991-1992), s. 67-118.
- Góralski W., *Kanoniczne prawo małżeńskie*, Warszawa 2000.
- Góralski W., *Kanoniczne przeszkody małżeńskie 'in genere'*, „Prawo Kanoniczne” 55(2012) nr 3, s. 3-17.
- Góralski W., *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 3, red. P. Hempelek, W. Góralski, F. Przytuła, J. Bakalarz, Lublin 1986, s. 11-50.

- Góralski W., *Małżeństwo w prawie kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne” 54(2011) nr 1-2, s. 127-143.
- Góralski W., *Problem redakcji podstawowych praw chrześcijanina po Soborze Watykańskim II*, „Prawo Kanoniczne” 25(1981) nr 3-4, s. 5-30.
- Góralski W., *Problem wystąpienia z Kościoła katolickiego w Republice Federalnej Niemiec*, „Prawo Kanoniczne” 58 (2015) nr 1, s. 3-21.
- Góralski W., *Władza ustawodawca Konferencji Episkopatu według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 32(1989) nr 1-2, s. 45-57.
- Grabowski I., *Prawo kanoniczne*, Warszawa 1948.
- Greely A. M., *Socjologiczny model rozważania apostazji*, „Concilium” 1-10(1971), s. 288-294.
- Gręźlikowski J., *Apostazja – konsekwencje prawno-duszpasterskie*, „Homo Dei” 1(2010), s. 68-80.
- Gręźlikowski J., *Spór o odstępowanie od wiary i Kościoła*, „Teologia i Człowiek” 26(2014) nr 2, s. 95-118.
- Gręźlikowski J., *Wpływ formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego na zawarcie małżeństwa kościelnego*, „Studia Włocławskie” 12(2009), s. 131-143.
- Huels J. M., *Defection from the Catholic Church by a Formal Act and the Circular Letter of 13 March 2006*, „Studia Canonica” 41(2007), s. 514-549.
- Huels J. M., *Exceptions to the canonical form and marital nullity*, „Canadian Canon Law Society” 19-22(2009), s. 67-82.
- Jakimowicz M., *Prawo natury jako źródło prawa kanonicznego w Kodeksie Jana Pawła II*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 29(1996), s. 97-124.
- Jakubiak T., *Istotne elementy konstytutywne formalnego aktu wystąpienia z Kościoła oraz czynności związane z jego przyjęciem*, „Ateneum Kapańskie”, tom 152(2009), zeszyt 3(601), s. 321-330.
- Janczewski Z., *Małżeństwa osób, które formalnym aktem odstąpiły od Kościoła katolickiego w świetle prawa kanonicznego*, w: „Sędzia i pasterz. Księga pamiątkowa w 50-lecie pracy ks. Remigiusza Sobańskiego w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach (1957-2007)”, red. H. Typańska, Katowice 2007, s. 111-123.
- Kosek M., *Podatek kościelny w niemieckim systemie prawnym*, Płock 2004.
- Kroczyński P., *Ocena regulacji prawnych ustanowionych przez Konferencję Episkopatu Polski po 1989 roku*, „Studia Socialia Cracoviensia” 7(2015), s. 94-105.

- Krzemieniecki J., *Przestępstwo apostazji, herezji i schizmy w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Kanon 2314 i jego praktyczne zastosowanie*, „Ateneum Kapłańskie” tom 40(1937), s. 34-47; 133-147.
- Kumor B., *Pokuta kościelna w pismach Tertuliana*, w: „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 4(1957) z. 2, s. 123-141.
- Laskowski J., *Prawo naturalne*, „Prawo Kanoniczne” 34(1991) nr 1-2, s. 151-162.
- Lempa F., *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 4, red. W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, Lublin 1987, s. 219-280.
- Lombardi P., *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 67-198.
- Majer P., *Znaczenie kanonicznej formy małżeństwa*, „Annales Canonici” 11(2015), s. 135-155.
- Mariański J., *Postawy Polaków wobec Kościoła katolickiego – analiza socjologiczna*, „Zeszyty Naukowe KUL” 57(2014) nr 1, s. 81-106.
- Marré H., *Niemiecki system finansowania Kościoła*, w: „Systemy finansowania instytucji kościelnych w Europie”, red. J. Krukowski, Lublin 2000, s. 31-43.
- Mazurek F. J., *Prawo człowieka do wolności religijnej*, „Kościoł i prawo” 5(1988), s. 95-106.
- Misiarczyk L., Sprusiński P., *Apostazja, zabójstwo i cudzołóstwo w praktyce pokutnej Kościoła I i II wieku*, „Studia Płockie” 39(2011), s. 29-50.
- Misztal H., *Prawo wyznaniowe III Rzeczypospolitej*, Lublin-Sandomierz 1999.
- Miziński A. G., *Relacje między państwem a Kościołem na Soborze Watykańskim II*, w: „Katolickie zasady relacji państwo-Kościół a prawo polskie”, red. J. Krukowski, M. Sitarz, H. Stawniak, Lublin 2015, s. 43-74.
- Nykiel K., *Wyłączenie wiernych ze wspólnoty z Kościołem. Aspekty prawne i teologiczne*, „Roczniki Nauk Prawnych” 24(2014), s. 137-157.
- Olejnik S., *Teologia moralna*, tom IV, Warszawa 1989.
- Opieliński J. N., *Komentarz do cenzur kościelnych po dziś dzień obowiązujących*, Poznań 1896.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, Tom II, Olsztyn 1986.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, Tom VI, Olsztyn 1990.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, Tom III, Olsztyn 1996.
- Płoski T., *Gwarancje wolności i sumienia w Polsce*, „Studia Warmińskie” 40(2003), s. 141-157.

- Rosik S., *Wezwania i wybory moralne. Refleksje teologicznomoralne*, Lublin 1992.
- Rumianek R., *Zbawczy charakter sprawiedliwości Bożej według Ez 9, 1-11*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 20(2007), s. 21-27.
- Rybak R., *Ekskomunika latae sententiae za popełnienie przestępstwa apostazji, herezji i schizmy*, „Prawo i Kościół” 1(2006), s. 37-58.
- Sadowski P., *Apostazja i abiuracja – zagadnienie odstępstwa i powrotu do wiary i Kościoła*, „Studia Diecezji Radomskiej” 8(2007), s. 247-257.
- Saj M., *Zawarcie małżeństwa z niewierzącym lub niepraktykującym*, w: „Kanoniczno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw mieszanych i im podobnych”, red. U. Nowicka, s. 23-39.
- Sobański R., „*Omnis institutio ecclesiarum legum ad salutem referenda sit animarum*”. *Uwagi o zbawieniu dusz jako celu prawa kościelnego*, „Atheum Kapłańskie” 546(2000), s. 206-218.
- Sobański R., *Chrzest jako podstawa jedności Kościoła*, Warszawa 1971.
- Sobański R., *Eklezjologia nowego Kodeksu prawa kanonicznego*, „Prawo Kanoniczne” 28(1985) nr 1-2, s. 3-38.
- Sobański R., *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom I, Księga I, Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003.
- Sobański R., *Sakramentalne podstawy pozycji prawnej wiernych w Kościele*, „Prawo Kanoniczne” 13(1970) nr 1-2, s. 143-158.
- Sobczyk P., *Kościół a wspólnoty polityczne*, Warszawa 2005.
- Steczkowski P., *Wystąpienie z Kościoła katolickiego aktem formalnym w świetle dokumentu Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych z 13 marca 2006 r.*, „Annales Canonici” 2(2006), s. 179-193.
- Stokłosa M., *Utrata stanu duchownego w aktualnym prawodawstwie Kościoła łacińskiego*, Warszawa 2015.
- Strus A., *Jeremiasz – prorok modlitwy za swój naród*, „Collectanea Theologica” 52(1982), s. 35-56.
- Syryjczyk J., *Apostazja od wiary w świetle przepisów kanonicznego prawa karnego*, Warszawa 1984.
- Syryjczyk J., *Kanoniczne prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 2003.
- Syryjczyk J., *Kara ekskomuniki a pełna wspólnota kościelna według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 33(1990) nr 3-4, s. 173-196.
- Syryjczyk J., *Pojęcie ekskomuniki w świetle zadań pastoralnych Kościoła w projekcie prawa karnego z 1973 r. oraz w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 32(1989) nr 1-2, s. 127-156.

- Syryjczyk J., *Pojęcie przestępstwa w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, „Prawo Kanoniczne” 28(1985) 1-2, s. 85-96.
- Syryjczyk J., *Wymiar kar „latae sententiae” w świetle przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 28(1985) nr 3-4, s. 41-64.
- Sztafrowski E., *Chrześcijańskie małżeństwo*, Warszawa 1985.
- Terpin A., *Natura i skutki ekskomunikacji według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Kościół i prawo” 16(2014), s. 191-207.
- Tyrała R., *Konwersja na niewiarę w polskiej rzeczywistości. Uwarunkowania, przebieg, kontrowersje*, „Przegląd Religioznawczy” 250(2013), s. 175-188.
- Viladrich P. I., *La declaración de derechos y deberes de los fieles (canones 10 al. 30)*, w: „El proyecto de ley fundamental de la Iglesia”, s. 107-198.
- Warchałowski K., *Prawne podstawy mocy obowiązującej zarządzeń Konferencji Episkopatu Polski*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1(1999), s. 167-188.
- Wenz W., *Apostazja i formalny akt wystąpienia z Kościoła. Zasady postępowania w świetle norm kościelnych*, „Prawo i Kościół” 2(2010), s. 21-43.
- Winowski L., *Stosunek średniowiecznej Europy do obcych – innowierców*, „Prawo Kanoniczne” 4(1961) nr 1-2, s. 593-680.
- Wojnarowicz P., *Sakramenty święceń i małżeństwa według motu proprio Omnium in mentem Benedykta XVI*, „Kościół i prawo” 16(2014), s. 109-121.
- Zaleski W., *Nauka Boża. Dekalog*, Poznań-Warszawa-Lulin 1960.
- Zawiszewski E., *Księgi proroków*, Pelplin 1995.
- Żurowski M., *Ewolucja pojmowania wolności religijnej w Kościele katolickim*, „Prawo Kanoniczne” 29(1986) nr 3-4, s. 30.
- Żurowski M., *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987.

Wstęp

Odstąpienie od wiary i opuszczenie Kościoła nie jest zjawiskiem nowym. Od zarania dziejów pewna liczba chrześcijan dopuszczała się apostazji. Również współcześnie zjawisko to należy do tematów medialnych, obecnych w przekazach telewizyjnych, w publikacjach, a w sposób najbardziej krzykliwy na stronach internetowych. Temat ten stał się nie tylko zagadnieniem dotyczącym prawa kościelnego, ale również prawa cywilnego. Z przekazów medialnych można się dowiedzieć o decyzjach Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, a także o wyrokach sądów administracyjnych odnoszących się do tego zagadnienia. W kuriach diecezjalnych i kancelariach parafialnych w ostatnich latach zwiększyła się liczba osób zwracających się z prośbą, a czasami nawet z żądaniem usunięcia ich danych z ksiąg metrykalnych i tzw. „wypisania” z Kościoła katolickiego.

W tym kontekście pojawiają się terminy „apostazja” oraz „formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego”, które często są ze sobą utożsamiane. Istnieje swoiste zamieszanie związane nie tylko z samym zjawiskiem odstąpienia od wiary, ale też kościelnym statusem osób dopuszczających się wspomnianych czynów, z sankcjami kanonicznymi jakie ich dotyczą, czy też procedurami związanymi z aktem opuszczenia wspólnoty Kościoła. O wadze zagadnienia świadczy także dokonana w roku 2009 nowelizacja przepisów Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku, odnoszących się między innymi

do formalnego aktu odłączenia się od Kościoła katolickiego. Zagadnienia te zostaną usystematyzowane i opisane w niniejszym studium zatytułowanym: „Apostazja a formalny akt wystąpienia z Kościoła katolickiego w kanonicznym prawie karnym”.

Praca składa się z trzech rozdziałów. Pierwszy będzie dotyczył zagadnienia apostazji. Analizie zostanie poddane znaczenie omawianego pojęcia, jego źródła biblijne, rozumienie w kolejnych etapach historii Kościoła oraz kształtowanie się dyscypliny kanonicznej związanej ze wspomnianym problemem. W dalszej części zagadnienie to zostanie ukazane z perspektywy teologicznej, by finalnie przytoczyć aktualne unormowania kanoniczne odnoszące się do apostazji.

Rozdział drugi będzie dotyczył formalnego aktu odłączenia się od Kościoła katolickiego. Ukaże on genezę tego sformułowania w dokumentach normatywnych Kościoła, związane z nim problemy interpretacyjne po promulgacji Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II w roku 1983, a następnie po roku 2006, kiedy to Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych opublikowała swoje stanowisko w odniesieniu do omawianego zagadnienia. Niniejsza praca skupi się na przepisach dotyczących formalnego aktu odłączenia się od Kościoła katolickiego ustanowionych przez Konferencję Episkopat Polski.

Trzeci rozdział ukaże podobieństwa i różnice między apostazją a formalnym aktem odłączenia się od Kościoła katolickiego i ujmie zagadnienie z punktu widzenia sankcji karnych oraz procedur postępowania kanonicznego w sytuacji odstępstwa od wiary. Różnice pomiędzy omawianymi pojęciami zostaną również ukazane w świetle badań socjologicznych.

W pracy zostanie zastosowana metoda dogmatyczno-prawna, oraz analityczno-syntetyczna. Jako baza źródłowa posłuży Kodeks prawa kanonicznego, inne ustawy oraz orzeczenia Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatu Polski, a także liczne opracowania i komentarze dotyczące porzucenia wiary katolickiej.

Rozważania dotyczące odstępstwa od wiary w przeszłości podejmowane były w zależności od potrzeb i okoliczności. Inspiracją do powstania tej pracy była aktualność tematu i konieczność systematyzacji problemu, a zwłaszcza wyjaśnień dotyczących podobieństw i różnic pomiędzy apostazją a formalnym aktem odłączenia się od Kościoła katolickiego w kontekście zamieszania interpretacyjnego dotyczącego omawianego tematu.

ROZDZIAŁ I

Teoretyczno-historyczne aspekty apostazji

Na wstępie, aby możliwie całościowo ująć temat apostazji, trzeba zaznaczyć, że zagadnienie to rozpatrywać należy nie tylko na płaszczyźnie kanonicznej. Takie opracowanie byłoby niekompletne i oderwane od istoty oraz celu prawa kanonicznego, na które patrzeć należy zawsze w perspektywie teologicznej. Prawo kanoniczne służy bowiem Kościołowi, który jest wspólnotą bosko-ludzką, wynika z jego natury, zakotwiczone jest w doświadczeniu religijnym, a zbiór przepisów dyscyplinarnych Kościoła Jan Paweł II porównuje do wielkiego pasa transmisyjnego przenoszącego na język kanonistyczny soborową eklezjologię¹. Stąd próba zdefiniowania pojęcia apostazji musi najpierw zostać osadzona w jego teologicznym wymiarze. Taka perspektywa wymaga skupienia się na etymologii rozważanego terminu, a także jego biblijnym rozumieniu.

Ponadto trzeba zwrócić uwagę na fakt, że problem apostazji towarzyszył Kościołowi od zarania jego dziejów. Dyscyplina kanoniczna odnosząca się do tego zagadnienia nie została określona wraz z pojawieniem się Kodeksu

¹ Por. Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska Sacrae disciplinae leges*, w: „Kodeks prawa kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu”, Poznań 2002, s. 13.

prawa kanonicznego Jana Pawła II, ale kształtowała się przez wieki, wraz z rozwojem teologii oraz kanonistyki i była uwarunkowana historycznie. Dlatego słusznym wydaje się być wskazanie najważniejszych interpretacji tego zjawiska od momentu powstania Kościoła do czasu ukazania się obowiązującego aktualnie Kodeksu.

Kolejnym krokiem będzie omówienie rozumienia terminu „apostazja” w świetle Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II i innych aktualnie obowiązujących dokumentów normatywnych Kościoła.

1. Etymologiczne i biblijne znaczenie apostazji

1.1. Pochodzenie słowa „apostazja”

Termin „apostazja” ma swoje źródło w greckim słowie ἀποστασία, które oznaczało stać oddzielnie, odejść, odstąpić, pójść wstecz, oddalić się (w rozumieniu odległości przestrzennej). Przenośnie termin ten można rozumieć jako bunt, czy też odstąpienie od właściwego stanu rzeczy². Język łaciński na określenie wyrazu „apostazja” używa słów „defectio”, co oznacza odpadnięcie, oddzielenie się oraz „desertio”, tłumaczone jako – opuścić, porzucić. Synonimem słowa „apostata” w języku łacińskim jest „prævaricator”, czyli zdrajca, wiarołomca, a w języku hebrajskim לַעֲיָל (belial), co tłumaczy się jako nicpoń³.

1.2. Odstępstwo od wiary w świetle Pisma Świętego

W Starym Testamencie pojęcie „apostazji” używane było w znaczeniu zarówno politycznym, jak i religijnym. Oznaczało ono oddalenie się od Jahwe, bunt przeciwko Niemu, odstąpienie od Przymierza i religii judaistycznej, porzucenie prawdziwego i jedyne Boga⁴. Takie rozumienie omawianego ter-

² Por. J. Syryjczyk, *Apostazja od wiary w świetle przepisów kanonicznego prawa karnego*, Warszawa 1984, s. 7.

³ Por. P. Sadowski, *Apostazja i abiuracja – zagadnienie odstępowania i powrotu do wiary i Kościoła*, „Studia Diecezji Radomskiej” 8(2007), s. 248.

⁴ Por. J. Syryjczyk, *Apostazja...*, s. 8-11.

minu znajdujemy zarówno w starotestamentalnych księgach prawa, księgach prorockich, historycznych i w deuterokanonicznej Księdze Tobiasza⁵. W ujęciu proroków Starego Testamentu apostazja oznaczała niewierność, zagubienie w politeizmie, bałwochwalstwo, wiarołomność narodu wybranego, które przejawiały się w kulcie obcych bóstw, przymierzach z obcymi narodami, modlitwach do pni drzew i kamiennych słupów, noszeniu amuletów, w składaniu ofiar obcym bogom, zbezczeszczeniu świątyni Jahwe poprzez umieszczenie w niej podobizn bóstw pogańskich oraz formy kultowego wyuzdania połączone z prostytutką sakralną⁶. Odstępstwo od wiary uważane było za poważne wykroczenie i za sprzeniewierzenie się pierwszemu przykazaniu Dekalogu⁷. Grzechy te były tak wielkie, że groziła za nie nawet kara śmierci⁸. Prorocy zachęcali Izraelitów do nawrócenia, a w wypadku braku opamiętania zapowiadali gniew i sąd Boga, klęski żywiołowe, spustoszenie kraju, oblężenie przez inne narody, całkowity upadek państwa, panoramę powszechnego zniszczenia, niewolę, wizję „kary miecza”, a nawet zniszczenie świątyni⁹.

Nowy Testament rozumie apostazję jako odejście od Chrystusa, przyjęcie innej wiary, czy porzucenie Kościoła¹⁰. Autorzy natchnieni na oznaczenie odstąpienia od wiary używają terminu „discessio” lub „reversio”¹¹. Analiza tekstów biblijnych prowadzi do wniosku, że apostatami są ci, którzy wywodzą się z wspólnoty Kościoła, lecz duchem są od niej dalecy¹², najpierw z wiarą przyjmują chrzest, a następnie całkowicie porzucają wspólnotę eklezjalną. Św. Paweł Apostoł mówi o apostatach: „Jeśli bowiem uciekają od zgnilizny świata przez poznanie Pana i Zbawcy, Jezusa Chrystusa, a potem oddając się jej ponownie zostają pokonani, to koniec ich jest gorszy od początków. Lepiej bowiem byłoby im nie znać drogi sprawiedliwości, aniżeli poznawszy

⁵ Por. Pwt 30,3; 30,17; Jr 2,17; 3,13, 1Mch 2,15; 2 Krl 29,19; Tb 1,4-5; Joz 22,22; Ez 2,3.

⁶ Por. D. Adamczyk, *Napiętnowanie grzechu przez proroków w okresie babilońskim*, „Studia Gnesnensia” 25(2011), s. 86-96; R. Rumianek, *Zbawczy charakter sprawiedliwości Bożej według Ez 9, 1-11*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 20(2007), s. 21-22.

⁷ Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie! (Wj, 20,3; por. Pwt 5,7)

⁸ Por. J. Syryjczyk, *Apostazja...*, s. 10.

⁹ Por. A. Strus, *Jeremiasz – prorok modlitwy za swój naród*, „Collectanea Theologica” 52(1982), s. 43-44; E. Zawiszewski, *Księgi proroków*, Pelplin 1995, s. 150; D. Adamczyk, *Napiętnowanie grzechu przez proroków...*, s. 100-101.

¹⁰ Por. P. Sadowski, *Apostazja i abiuracja...*, s. 248.

¹¹ Za: J. Syryjczyk, *Apostazja...*, s. 12.

¹² Por. 1 J 2,19.

ją odwrócić się od podanego im świętego przykazania¹³. Porzucenie życia chrześcijańskiego odbywało się najczęściej pod wpływem ludzi, których Pismo Święte nazywa fałszywymi prorokami i fałszywymi nauczycielami, którzy wprowadzają w błąd wyznawców Chrystusa. Niekiedy na ich określenie autor natchniony używa również słów „Antychryst” czy „demony”¹⁴. Takich zwodzicieli św. Paweł nakazywał unikać¹⁵. Jednocześnie autor Listu do Hebrajczyków zachęcał do czujności nad stanem własnego wnętrza: „Uważajcie, bracia, aby nie było w kimś z was przewrotnego serca niewiary, której skutkiem jest odstąpienie od Boga żywego, lecz zachęcajcie się wzajemnie każdego dnia, póki trwa to, co „dziś” się zwie, aby żaden z was nie uległ zardzewiałości przez oszustwo grzechu”¹⁶.

Nowy Testament nie precyzuje zasad jednolitego postępowania z odstępcami. Prawdopodobnie należy to rozumieć jako zaznaczający się jeszcze wpływ różnych tradycji, a zwłaszcza tradycji starotestamentowej. Analiza poszczególnych praktyk starożytnego Kościoła w tej dziedzinie ujawnia dość wyraźnie pięć podstawowych etapów postępowania wobec grzesznych współbraci: upomnienie, zachęta do poprawy, wykluczenie, pokuta, rekoncyliacja¹⁷. W ujęciu Nowego Testamentu apostazji dokonywano poprzez utratę wiary (niewiarę), albo też przez przyłączenie się do pogaństwa lub do judaizmu¹⁸.

Apostoł Narodów w swoich pismach uprzedzał, że odstępstwa od wiary będą szczególnie intensywne w czasach ostatecznych i zapowiadać będą powtórne przyjście Chrystusa. Wówczas niektórzy odpadną od wiary i zwrócą się ku naukom demonów¹⁹.

2. Apostazja w ujęciu historyczno-teologicznym

Każdy przepis prawa regulujący życie wspólnoty Kościoła wynika nie tylko z potrzeby zapewnienia sprawiedliwego porządku społecznego w tej

¹³ 2 P 2, 20-22.

¹⁴ Por. Mt 7, 15; Mk 13,6; 2 Tes 2,3; 2 J, 7.

¹⁵ Por. 2 Tes 3, 6; 2 J 10.

¹⁶ Hbr 3, 12.

¹⁷ Por. R. Sobański, *Chrzest jako podstawa jedności Kościoła*, Warszawa 1971, s. 115.

¹⁸ Por. J. Syryjczyk, *Apostazja...*, s. 14.

¹⁹ Por. 1 Tym 4,1.

wspólnocie, czyli dobra wspólnego, ale przede wszystkim ma służyć zbawieniu człowieka. Ta zasada zawarta została w ostatnim kanonie Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II²⁰, ale jest też motywem wiodącym wszystkich pozostałych przepisów prawa kościelnego²¹. W interpretacji każdego kanonu należy brać pod uwagę perspektywę teologiczną, która zważywszy na cel prawa kanonicznego, zawsze wysuwa się na pierwsze miejsce. Omawiając zagadnienie apostazji trzeba spojrzeć na nie również z punktu widzenia teologii. Bez takiej perspektywy byłoby ono pozbawione wewnętrznej treści. Ponieważ jednak teologia kształtowała się przez wieki, jako swoje źródło traktując prawdę objawioną w Piśmie Świętym, dlatego też dla pełniejszego rozumienia omawianego tematu w pierwszej części niniejszego podrozdziału analizie zostanie poddany historyczny rozwój zagadnienia apostazji, a w jego zakończeniu pojawiają się rozważania teologiczne na ten temat.

2.1. Historyczny rozwój zagadnienia apostazji

Ze zjawiskiem odstępstwa od wiary Kościół zmagał się od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Czasy pierwotnego Kościoła naznaczone były prześladowaniem chrześcijan. Wówczas wielu troszcząc się o swoje życie porzucało wiarę, a później chciało wrócić do jedności z Kościołem. Taki stan rzeczy inspirował dyskusje dogmatyczne i dyscyplinarne na temat apostazji i ewentualnej możliwości powrotu odstępców do wspólnoty uczniów Chrystusa. Problem rekoncylacji apostatów podejmuje *Pasterz* Hermasa, powstały około 140 roku²². Tematem tym zajmował się również Tertulian z Kartaginy, który działał na przełomie II i III wieku²³. Należał on do grona skrajnych rygorystów, którzy twierdzili, że lepiej wybrać śmierć męczeńską niż dokonać

²⁰ KPK, kan. 1752: „W sprawach przeniesienia należy stosować przepisy kan. 1747, z zachowaniem kanonicznej słuszności i mając przed oczyma zbawienie dusz, które zawsze winno być w Kościele najwyższym prawem”.

²¹ Por. R. Sobański, „*Omnis institutio ecclesiasticarum legum ad salutem referenda sit animarum*” *Uwagi o zbawieniu dusz jako celu prawa kościelnego*, „Ateneum Kapłańskie” 546(2000), s. 208-211.

²² Por. L. Misiarczyk, P. Sprusiński, *Apostazja, zabójstwo i cudzołóstwo w praktyce pokutnej Kościoła I i II wieku*, „*Studia Płockie*” 39(2011), s. 38.

²³ Por. B. Kumor, *Pokuta kościelna w pismach Tertuliana*, „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*” 4(1957) z. 2, s. 123-141.

apostazji. Nie widział on możliwości powrotu do Kościoła dla grzeszników, którzy bez względu na okoliczności, porzucili wiarę. Należy dodać, że termin „apostazja”, którym posługuje się Tertulian, nie jest jednoznaczny: raz oznacza heretyków, a kiedy indziej tych, którzy porzucili wiarę²⁴. Wiele miejsca i uwagi problemowi apostazji poświęcił też biskup Kartaginy – św. Cyprian. W swoim dziele *De lapsis* odróżnia on apostazję dobrowolną od apostazji wymuszonej prześladowaniem. Jednocześnie twierdzi, że oba sposoby porzucenia wspólnoty Kościoła są zdradą Chrystusa i stawiają odstępców w jednym szeregu z poganami²⁵. Nieco inaczej na problem ten patrzył Orygenes. Twierdził on, iż istota apostazji polega na odstąpieniu od Boga, a następnie powróceniu do szatana. Według niego chrześcijanin nie dopuszczał się apostazji, gdy tylko na zewnątrz dokonywał czynności świadczących o porzuceniu wiary, a wewnątrz się temu sprzeciwiał. Do zaistnienia tego przestępstwa wymagany jest, według Orygenesesa, wewnętrzny akt zgody, czyli całkowita dobrowolność, co oznacza, że apostazją jest zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne porzucenie wiary chrześcijańskiej²⁶. Św. Augustyn podaje, że apostazja ma miejsce wówczas, gdy chrześcijanin stwierdza, że nie należy do Chrystusa. Na określenie odstępcy od wiary używa słowa „dezertor”, czyli terminu odnoszącego się do żołnierza porzucającego swojego wodza. Trzeba zaznaczyć, że zarówno św. Augustyn, jak też św. Hieronim, jako pierwsi dokonują wyraźnego rozróżnienia pomiędzy apostazją a herezją. Ta druga nie była całkowitym porzuceniem wiary, ale jedynie wygłaszanym zewnętrznym, błędnym twierdzeniem człowieka ochrzczonego dotyczącym spraw wiary i połączonym z uporem²⁷.

Momentem przełomowym w życiu starożytnego Kościoła był fakt ogłoszenia w roku 313 edyktu mediolańskiego, kiedy to cesarz Konstantyn Wielki w swoich rozporządzeniach prawnych przyznał chrześcijaństwu wolność religijną i równouprawnienie z religią pogańską. Kolejnym istotnym faktem było uznanie chrześcijaństwa przez cesarza Teodozjusza Wielkiego za oficjalną religię Cesarstwa Rzymskiego w roku 380. W ustawodawstwie rzymskim porzucenie wiary traktowane było jako jedno z przestępstw przeciwko religii chrześcijańskiej, a zarazem jako przestępstwo przeciwko dobru państwa. Doktryna chrześcijańska, która głosiła, że Bóg jest jedynym władcą świata

²⁴ Za: J. Syryjczyk, *Apostazja...*, s. 17-18.

²⁵ Tamże, s. 21.

²⁶ Tamże, s. 23.

²⁷ Tamże, s. 24-25.

i że od Niego pochodzi każda władza, była bardzo wygodna dla cesarzy rzymskich. Dlatego w apostazji widzieli oni niebezpieczeństwo deprawacji społeczeństwa. Kodeks teodozjański oraz Kodeks Justyniana rozumiały apostazję jako całkowite odstąpienie od wspólnoty (lub wiary) chrześcijańskiej, co dokonywało się poprzez przyjęcie judaizmu lub pogaństwa²⁸. Ustawodawstwo rzymskie obwarowało sankcjami karnymi przestępstwo odstąpienia od religii państwowej. Kary te były dożywotnie i ewentualna skrucha przestępcy nie powodowała ich ustania. Karani byli nie tylko sami apostaci, ale również ci, którzy przyczynili się do ich odstępstwa. Sprawcy apostazji byli zagrożeni sankcją infamii i pozbawienia przywilejów społecznych oraz obywatelskich. Podczas procesów nie mogli oni też występować w charakterze świadka. Od roku 357 ustawodawca państwowy ustanawiał karę konfiskaty majątku apostatów, od roku 381 sankcję pozbawienia prawa sporządzania testamentu i dziedziczenia, a od roku 391 nakazywał oddzielenie apostatów od reszty społeczeństwa²⁹.

W czasie, kiedy chrześcijaństwo stało się religią państwową, w Imperium Rzymskim, również na gruncie synodalnym, pojawiały się normy regulujące zagadnienia apostazji od wiary chrześcijańskiej. Synod w Elwirze (ok. roku 306) poświęcił temu zagadnieniu kilka kanonów. Uchwały synodalne zabraniały dopuszczania do Komunii tych, którzy będąc ochrzczeni składali ofiary bałwochwalcze w świątyniach pogańskich. Trzeba zaznaczyć, że synod ten odróżniał apostazję od zaniedbania praktyk religijnych³⁰. Zagadnieniem apostazji zajął się także synod w Arles (z roku 314). Rozróżnia on wyraźnie apostazję i herezję ustalając w kanonach 1 i 8, że sprawca herezji, w przeciwieństwie do apostaty, może być na nowo przyjęty do wspólnoty Kościoła katolickiego³¹. Kolejny synod podejmujący omawiany problem odbył się w Ancyrze (314 rok). Kanon 3 tego synodu zajął się kwestią popełnienia apostazji pod wpływem przymusu, którego okoliczności mają wpływ na rodzaj i wysokość sankcji karnej³². Z kolei synod w Laodycei (lata 343-381) wskazywał na szczególne niebezpieczeństwo przejścia na judaizm lub powrotu do pogaństwa. Uchwały tego synodu zabraniały chrześcijanom uczestnictwa

²⁸ Tamże, s. 42.

²⁹ Por. A. Dębiński, *Ustawodawstwo karne rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych*, Lublin 1990, s. 120-122, 136-147.

³⁰ Za: J. Syryjczyk, *Apostazja...*, s. 45-46.

³¹ Tamże, s. 47.

³² Tamże, s. 48.

w świętach żydowskich i pogańskich³³. Jak widać, uchwały synodów partykularnych od IV wieku zmierzały do wyeliminowania kontaktów chrześcijan z żydami i poganami w sprawach dotyczących życia religijnego, łączenia się i współdziałania w sprawach moralnych socjalnych czy też społecznych. W takiej postawie bardzo wyraziście przejawiała się troska o zachowanie czystości wiary chrześcijańskiej. Pragnąc na podstawie uchwał synodalnych zdefiniować, jak w pierwszych wiekach rozumiano apostazję, dochodzimy do wniosku, że było to całkowite porzucenie wiary chrześcijańskiej, odstąpienie od Kościoła katolickiego, a dla niektórych również odejście od Boga. W ostatnim znaczeniu pojmuje apostazję synod kartagiński (397 rok) oraz św. Augustyn³⁴.

Próbując głębiej wniknąć w kształtowane się norm prawnych Kościoła w odniesieniu do przestępstwa apostazji widać, że niejednokrotnie problem stanowiło orzekanie o wewnętrznej kondycji sprawcy omawianego wykroczenia. Z czasem przyjęto zasadę, że rzeczywistego odstępstwa od wiary należało się dopatrywać w zewnętrznych gestach i czynach apostaty, zakładając zgodność pomiędzy zachowaniem odstępcy, a jego myślami i wolą działania, czyli wewnętrznym nastawieniem³⁵. Tak więc przestępstwa apostazji dopatrywano się w świętowaniu żydowskiego szabat, w modlitwie w synagodze żydowskiej, przestrzeganiu żydowskich postów, obchodzeniu świąt i uczestniczeniu w obrzędach religii mojżeszowej lub pogańskiej. Sobór Laterański IV (z 1215 roku) uznał, że za apostatów należy uważać tych, którzy po przyjęciu chrztu powracają do uprzednio wyznawanej religii³⁶. Od czasów papieża Bonifacego VIII (1294-1303) takie same sankcje karne groziły zarówno za herezję, jak apostazję. Kanoniści podzielają opinię, że papież ten zrównał wysokość kar za apostazję do poziomu kar przewidzianych za przestępstwo herezji. Zaowocowało to spadkiem bezpośrednich rozważań i dyspozycji prawnych w odniesieniu do apostazji³⁷. Św. Tomasz z Akwinu zdefiniował zarówno apostazję, jak i herezję. Według niego istotą apostazji jest odejście od Boga, z którym człowiek wiąże się poprzez wiarę. Ponadto – zdaniem tego świętego – tylko apostazja od wiary całkowicie odłącza człowieka od Boga. Herezją zaś,

³³ Tamże, s. 49.

³⁴ Tamże, s. 50.

³⁵ Tamże, s. 51.

³⁶ Por. L. Winowski, *Stosunek średniowiecznej Europy do obcych – innowierców*, „Prawo Kanoniczne” 4(1961) nr 1-2, s. 632-633.

³⁷ Por. P. Sadowski, *Apostazja i abiuracja...*, s. 250.

według Akwinaty, jest przyjęcie lub wyznawanie wiary Chrystusa, lecz zniekształconej, to znaczy w innej postaci niż rzeczywiście Jezus ją przekazał³⁸. Suarez w swoich rozważaniach starał się udowodnić tezę, że odejście od wiary w postaci herezji jest równocześnie apostazją. Obaj wymienieni teologowie zwracali uwagę na subiektywną stronę istoty apostazji. Natomiast kanoniści, którzy koncentrowali uwagę na zasadzie obiektywizmu w określeniu przestępstwa apostazji, wskazywali na „całkowite” porzucenie wiary jako istotę omawianego przestępstwa. Stąd wyprowadzali wniosek, że apostazja zawsze jest herezją, zaznaczając, że nie można powiedzieć odwrotnie. Istotna różnica pomiędzy tymi przestępstwami tkwiła w całkowitym lub częściowym odstąpieniu od wiary³⁹. W kolejnych wiekach kanoniści i teologowie podejmowali rozważania dotyczące różnic i podobieństw zachodzących pomiędzy przestępstwem apostazji, a innymi przestępstwami, które uderzały w dobro wiary, takimi jak: herezja, schizma, czy fałszywy kult (idololatria, czyli bałwochwalstwo⁴⁰, czy też wróżbiarstwo, czyli zabobon⁴¹). Choć w ustawodawstwie od końca XIII aż do XVIII wieku nie pojawiały się specjalne normy, które dotyczyłyby problemu apostazji, to analizowane zagadnienie aktualne było w każdym okresie życia Kościoła. Wynikało to z nieustannego przenikania się i ścierania różnych religii, przyjmowania chrześcijaństwa pod wpływem presji moralnej czy przymusu pośredniego (np. względy polityki państwowej, co do wyznań niechrześcijańskich), z przepisów prawa kościelnego, które dążyło do izolacji społecznej Żydów czy Saracenów od chrześcijan. W takich uwarunkowaniach chrzest często przyjmowany był bez wewnętrznego przekonania, co w późniejszym czasie skutkowało apostazją. Powody dokonywania apostazji pojawiały się wraz z zmieniającymi się uwarunkowaniami historyczno-społeczno-ideologicznymi. W okresie reformacji, w poszczególnych państwach przyznano obywatelom tolerancję cywilną niezależnie od wyznawanej wiary,

³⁸ Por. J. Syryjczyk, *Apostazja...*, s. 54.

³⁹ Tamże, s. 55-56.

⁴⁰ Bałwochwalstwo należy rozumieć jako oddawanie stworzeniom czci, która należy się tylko Bogu. Przez wyraz „stworzeniom” należy rozumieć rzeczy, zwierzęta, rośliny ludzi, a nawet aniołów (por. W. Zaleski, *Nauka Boża. Dekalog*, Poznań-Warszawa-Lulin 1960, s. 73).

⁴¹ Polski termin „zabobon” pochodzi z języka węgierskiego i znaczy tyle, co przesąd. Wyraz łaciński (*superstitio*) lepiej oddaje naturę zabobonu, a należy go tłumaczyć jako: stawić stworzenia ponad ich godność, przypisywać im moc, której one nie mają (por. W. Zaleski, *Nauka Boża. Dekalog*, Poznań-Warszawa-Lulin 1960, s. 77).

co prowadziło do zasady równości wszystkich religii wobec władzy państwowej. Takie warunki pozwalały na porzucenie własnej wiary bez praktycznych konsekwencji. Kolejnym ogniskiem zapalnym omawianego zagadnienia był okres rozwoju działalności misyjnej Kościoła, czy też XIX-wieczne nurty filozoficzno-społeczne zwalczające religię lub szerzące ateistyczny pogląd na świat. Odpowiedzią Kościoła na tą sytuację była Konstytucja Piusa IX *Apostolicae sedis* z 12 października 1869 roku, która ustanawiała karę ekskomunikacji *latae sententiae* dla wszystkich odstępców od wiary chrześcijańskiej⁴².

Systematyzacją norm prawnych dotyczących zagadnienia apostazji zajął się Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku. W kanonie 1325 § 2 podawał definicję apostaty, jako „ochrzczonego, który całkowicie odstępuje od wiary chrześcijańskiej”⁴³. Kodeks ten rozróżniał u osoby ochrzczonej: apostazję od wiary (*a fide*), apostazję od porzucenia stanu duchownego po święceniach (*ab ordine*) oraz apostazję od porzucenia zakonu po ślubach wieczystych (*ab religione*)⁴⁴. Kanon 2314 Kodeksu przewidywał, że wszyscy apostaci, herecyty i schizmatycy *ipso facto* wpadali w ekskomunikę⁴⁵. Jeśli zaś mimo upomnień trwali w swoich błędach, mieli być pozbawieni beneficjów i wszelkich urzędów, jakie piastują w Kościele. Duchowni zaś, po bezskutecznym upomnieniu, powinni być degradowani⁴⁶. Należy zaznaczyć, że apostazji w rozumieniu kodeksowym mógł się dopuścić tylko człowiek ochrzczone, który wcześniej przyjmując wiarę z przekonania, w momencie apostazji całkowicie się jej wyrzekł i w jakiś sposób tę decyzję uzewnętrzniał (pismem, słowem lub czynem)⁴⁷. Jesliby apostata okazywał nawrócenie, to rozgrzeszenie

⁴² Za: J. N. Opieliński, *Komentarz do cenzur kościelnych po dziś dzień obowiązujących*, Poznań 1896, s. 39-44; P. Gasparri, *Codicis Iuris Canonici Fontes*, t. III, nr 552, Romae 1933, s. 25.

⁴³ CIC, can. 1325, § 2: “Post receptum baptismum si quis, nomen retinens christianum, pertinaciter aliquam ex veritatibus fide divina et catholica credendis denegat aut de ea cedit, apostata; si denique subesse renuit Summo Pontifici aut cum membris Ecclesiae ei subiectis communicare recusat, schismaticus est”; por. F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, Opole 1958, s. 470.

⁴⁴ Por. P. Sadowski, *Apostazja i abiuracja...*, s. 251.

⁴⁵ CIC, can. 2314, § 1, 1^o: “Omnes a christiana fide apostatae et omnes et singuli haeretici aut schismatici incurrunt ipso facto excommunicationem.”

⁴⁶ Por. I. Grabowski, *Prawo kanoniczne*, Warszawa 1948, s. 677.

⁴⁷ Por. J. Krzemieniecki, *Przestępstwo apostazji, herezji i schizmy w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Kanon 2314 i jego praktyczne zastosowanie*, „Ateneum Kapłańskie” 40(1937), s. 37-38.

z ekskomuniki w zakresie wewnętrznym było zastrzeżone Stolicy Apostolskiej. Jeśli jednak przestępstwo to dostawało się na forum zewnętrzne przed miejscowego biskupa, to ten, bez szczególnego zlecenia, mógł rozgrzeszyć nawracającego się swoją zwyczajną władzą w zakresie zewnętrznym, po złożonym wcześniej wyznaniu wiary i zachowaniu innych przepisanych prawem warunków. Po tych czynnościach każdy spowiednik mógł udzielić abszolucji z grzechów w zakresie wewnętrznym⁴⁸. Normy dotyczące apostazji zawarte w Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 roku obowiązywały aż do promulgacji obowiązującego aktualnie Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II. Zostaną one przedstawione po ukazaniu omawianego zagadnienia z perspektywy teologicznej.

2.2. Odstępstwo od wiary w perspektywie teologicznej

Apostazja, obok schizmy i herezji, jest jednym z grzechów przeciwko wierze. Każdy, kto poprzez sakrament chrztu został włączony do wspólnoty Kościoła, zobowiązany jest do podjęcia działań, które służą łasce wiary. Zobowiązanie to wynika z nauczania Kościoła zawartego w Konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II: „wierni, przez chrzest wcieleni do Kościoła, dzięki otrzymanemu znamieniu są przeznaczeni do uczestnictwa w kulcie religii chrześcijańskiej, i odrodzeni jako dzieci Boże, są zobowiązani do wyznawania przed ludźmi wiary, którą otrzymali od Boga za pośrednictwem Kościoła”⁴⁹. Obok przyjęcia wiary, jej wyznawania i pomnażania, chrześcijanin jest również zobowiązany do zachowania wiary. Jest to poważny moralny obowiązek dotyczący sytuacji zagrożeń i trudności życia duchowego. Źródła zagrożeń wiary mogą pochodzić zarówno z wnętrza człowieka, jak też dotyczyć trudności zewnętrznych. Wytrwałość (umiejętność przetrwania) w wierze wiąże się z kłopotami natury duchowej, a więc pokusami, wątpliwościami w wierze, czy innymi zawiłkami, które człowiek odnajduje w sobie samym. Umiejętność obrony wiary dotyczy zaś zagrożeń zewnętrznych, zarówno kontaktów z ludźmi wyznającymi filozofie różne od chrześcijańskiej, jak też obronę wiary w sensie apologetycznym. Nauka Kościoła dotycząca obowiązku wytrwania w wierze ma swoje źródło w Piśmie

⁴⁸ Tamże, s. 36.

⁴⁹ LG, 11.

świętym. Apostoł Piotr otrzymuje od Chrystusa misję utwierdzenia braci w wierze⁵⁰. Chrystus wymagał od swoich uczniów czujności, aby nie popadli w niebezpieczeństwa, które mogłyby zagrozić ich duchowości. Ponadto Jezus nakazuje wystrzegania się fałszywych proroków⁵¹, a także zaprasza do wytrwałości, gdy przychodzą pokusy i prześladowania: „To wam powiedziałem, abyście się nie załamali w wierze”⁵².

W Katechizmie Kościoła katolickiego czytamy, że „wiarą jest darem danym człowiekowi przez Boga. Ten nieoceniony dar możemy utracić. Św. Paweł ostrzega przed tym Tymoteusza: „Wystąp w dobrej walce, mając wiarę i dobre sumienie. Niektórzy odrzuciwszy je, ulegali rozbiciu w wierze” (1 Tm 1,18-19). Aby żyć, wzrastać i wytrwać w wierze aż do końca, musimy karmić ją słowem Bożym oraz prosić Pana, aby przyniósł nam wiary (Por. Mk 9, 24; Łk 17, 5; 22, 32.; powinna ona działać „przez miłość” (Ga 5, 6) (Por. Jk 2,14-26), być podtrzymywana przez nadzieję (Por. Rz 15, 13) i zakorzeniona w wierze Kościoła”⁵³. Z nauki tej wynika nie tylko zobowiązanie do karmienia się słowem Bożym i modlitwą, ale również konieczność łączności osobistej wiary z wiarą całej wspólnoty Kościoła, aby wierze poszczególnych członków Kościoła zapewnić nie tylko wzrost, ale i wytrwanie do końca. Katechizm Kościoła katolickiego odnosi się bezpośrednio do zagadnienia apostazji w kilku punktach, dotykając różnych aspektów omawianego tematu. Oto jak brzmi ich treść:

„Przed przyjściem Chrystusa Kościół ma przejść przez końcową próbę, która zachwieje wiarą wielu wierzących. Prześladowanie, które towarzyszy jego pielgrzymce przez ziemię, odsłoni „tajemnicę bezbożności” pod postacią oszukańczej religii, dającej ludziom pozorne rozwiązania ich problemów za cenę odstępstwa od prawdy. Największym oszustwem religijnym jest oszustwo Antychrysta, czyli oszustwo pseudomesjanizmu, w którym człowiek uwielbia samego siebie zamiast Boga i Jego Mesjasza, który przyszedł w ciele”⁵⁴.

„Istotnie, w tym jednym i jedynym Kościele Bożym już od samego początku powstały pewne rozłamy, które Apostoł surowo karci jako godne potępienia. W następnych zaś wiekach zrodziły się jeszcze większe spory, a niemałe

⁵⁰ Por. Łk 22, 31-33.

⁵¹ Por. Mt 7, 15-20.

⁵² J 16, 1.

⁵³ KKK, 162.

⁵⁴ Tamże, 675.

społeczności odłączyły się od pełnej wspólnoty (communio) z Kościołem katolickim, często nie bez winy ludzi z jednej i drugiej strony. Rozłamy, które ranią jedność Ciała Chrystusa (wyróżnia się herezję, apostazję, schizmę), nie dokonują się bez grzechów ludzi: gdzie jest grzech tam zjawia się wielość, tam schizma, tam herezja, tam niezgoda. Gdzie natomiast jest cnota, tam jedność, tam wspólnota, która sprawia, że wszyscy wierzący mają jedno ciało i jedną duszę⁵⁵.

„Niewiara jest lekceważeniem prawdy objawionej lub dobrowolną odmową dania przyzwolenia na nią. Herezją nazywa się uporczywe, po przyjęciu chrztu, zaprzeczanie jakiejś prawdzie, w którą należy wierzyć wiarą Boską i katolicką, albo uporczywe powątpiewanie o niej; apostazją – całkowite porzucenie wiary chrześcijańskiej, schizmą – odmowę uznania zwierzchnictwa Biskupa Rzymu lub wspólnoty z członkami Kościoła uznającymi to zwierzchnictwo⁵⁶.

Zacytowane fragmenty Katechizmu Kościoła katolickiego ukazują apostazję jako grzech, który prowadzi do rozłamów oraz definiują ją z punktu widzenia kanonicznego, powtarzając normy zawarte w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku. Ponadto ukazują one naturę apostazji od wiary jako odwrócenie się od Boga, ulegnięcie oszustwu Antychrysta, całkowite porzucenie wiary i lekceważenie prawdy objawionej.

W ujęciu biblijnym apostazja dotyczy tych wyznawców Chrystusa, którzy schodzą na drogę niewiary. Od samego początku istnienia Kościoła taki wybór traktowany był jako grzech, a dopuszczających się wspomnianego występku miała spotkać zasłużona kara. W świetle nauczania Kościoła możemy powiedzieć ponadto, że apostazja posiada znamiona grzechu śmiertelnego: „Wraz z całą Tradycją Kościoła nazywamy grzechem śmiertelnym ten akt, którym człowiek dobrowolnie i świadomie odrzuca Boga, Jego prawo, ofiarowane człowiekowi przez Boga przymierze miłości, gdyż woli zwrócić się do siebie samego, do jakiejś rzeczywistości stworzonej i skończonej, do czegoś przeciwnego woli Bożej. Może stać się to w sposób bezpośredni i formalny, jak w grzechach bałwochwalstwa, odstępstwa, ateizmu lub w sposób równoważny, jak we wszelkim nieposłuszeństwie przykazaniom Bożym w materii ciężkiej⁵⁷.” Z perspektywy teologicznej odstępstwo od wiary stanowi bardzo

⁵⁵ Tamże, 817.

⁵⁶ Tamże, 2089.

⁵⁷ VSpl, 70.

poważne wykroczenie moralne i traktowane jest w kategoriach grzechu ciężkiego, gdyż „każdy, kto należycie poznał i przyjął prawdę objawioną, a następnie – będąc już chrześcijaninem, a więc wybranym dzieckiem Boga, Jego zaufanym przyjacielem i powiernikiem - świadomie ją odrzuca i dobrowolnie afirmuje błąd, okazuje wielkie lekceważenie, nawet wzgardę Bogu”⁵⁸.

Odstępstwa od wiary dokonuje się poprzez akt odrzucenia Boga. Moment ten nie przychodzi jednak bezwiednie. Dochodzi się do niego zazwyczaj poprzez długotrwały proces. W procesie tym można wyróżnić poszczególne etapy związane z różnymi czynnikami niekorzystnymi dla wiary, a dotyczącymi przede wszystkim płaszczyzny ludzkiej woli. Droga odstępstwa od wiary może się rozpocząć od utraty szacunku dla rzeczy świętych, następnie prowadzić do odsuwania się od sakramentów, a zakończyć się obojętnością wobec spraw Bożych. Początkiem odstępstwa od Boga są wątpliwości dotyczące prawd wiary, a finałem takiego procesu radykalne odrzucenie prawd wiary i oporne trzymanie się błędu. Apostazja, jako ostatni krok może być dokonana bez pełnej świadomości winy, jako konsekwencja wcześniejszych etapów procesu i wcześniejszych wyborów. Odstępstwo od wiary to w rzeczywistości nie jeden akt woli, ale cały proces, który do takiej decyzji prowadzi. W ujęciu teologii zarówno decyzję o odstępcie, jak i poprzedzający ją proces należy traktować jako grzech ciężki, „należy stwierdzić, że odstępstwo od wiary jako czyn dobrowolny nie zachodzi bez ciężkiej winy moralnej, popełnionym bądź w samym akcie apostazji, bądź przedtem – na drodze do niego”⁵⁹. Istnieją jednak sytuacje, które zmniejszają winę odstępcy. Należy do nich przypadek, gdy chrześcijanin, w procesie dojrzewania swojej wiary, był poddany bardzo niekorzystnym wpływom, takim jak demoralizacja, czy deprawujące wychowanie z równoczesnym brakiem należytego uświadomienia religijnego: „Tajemnica zatem pomyślności lub klęski w ludzkim życiu tkwi w procesie wychowawczym, jakiemu poddaje się generację ludzi młodych, stojących u progu dojrzałego życia”⁶⁰. W takim przypadku można mówić o uwolnieniu od ciężkiej winy, gdyż błędne sumienie źle ukształtowanego człowieka, które odrzuca prawdy Boże, przy jednoczesnym braku odpowiedniej świadomości religijnej, nigdy właściwie nie przestało być sumieniem błędnym.

⁵⁸ S. Olejnik, *Teologia moralna*, tom IV, Warszawa 1989, s. 90.

⁵⁹ Tamże, s. 91.

⁶⁰ Por. S. Rosik, *Wezwania i wybory moralne. Refleksje teologicznomoralne*, Lublin 1992, s. 291.

3. Aktualnie obowiązujące normy dotyczące apostazji

Najważniejszym dokumentem regulującym zagadnienie apostazji jest Kodeks prawa kanonicznego Jana Pawła II z 1983 roku. W dalszej części pracy zostanie poddane analizie kodeksowe rozumienie tego terminu, a także omówione zostaną warunki przedmiotowe i podmiotowe, jakie muszą wystąpić, aby móc mówić o formalnym odstąpieniu od wiary i o przestępstwie apostazji.

3.1. Elementy definicji apostazji według KPK

Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku w kanonie 1325 § 2 podawał definicję apostaty, jako „ochrzczonego, który całkowicie odstąpił od wiary chrześcijańskiej”⁶¹. Kodeks prawa kanonicznego Jana Pawła II, w odróżnieniu do poprzedniego Kodeksu, nie podaje definicji apostaty, lecz określa, czym jest apostazja. Kanon 751 podaje, że apostazją jest „całkowite porzucenie wiary chrześcijańskiej”⁶². Z logicznej analizy treści tego kanonu wynika, że aby ktoś mógł się dopuścić apostazji, czyli całkowicie porzucić wiarę chrześcijańską, to najpierw musi tę wiarę przyjąć. Pojawia się więc pytanie, jakiej kategorii osób dotyczy kanon, czy też kogo obejmuje? Przyjęcie wiary i włączenie do wspólnoty Kościoła dokonuje się poprzez sakrament chrztu świętego, co zostało zapisane w kan. 204 § 1 KPK⁶³. Zdaniem Krzysztofa Nykiela jest to jeden z najważniejszych kanonów Kodeksu, pełen odniesień teologicznych.

⁶¹ CIC, can. 1325 § 2: „Post receptum baptismum si quis, nomen retinens christianum, pertinaciter aliquam ex veritatibus fide divina et catholica credendis denegat aut de ea cedit, apostata; si denique subesse renuit Summo Pontifici aut cum membris Ecclesiae ei subiectis communicare recusat, schismaticus est”.

⁶² KPK, kan. 751: „Herezją nazywa się uporczywe, po przyjęciu chrztu, zaprzecanie jakiegś prawdziw, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką, albo uporczywe powątpiewanie o niej; apostazją – całkowite porzucenie wiary chrześcijańskiej, schizmą – odmowa uznania zwierzchnictwa Biskupa Rzymskiego lub utrzymywania wspólnoty z członkami Kościoła, uznającymi to zwierzchnictwo”.

⁶³ KPK, kan. 204 § 1: „Wiernymi są ci, którzy przez chrzest wszczępieni w Chrystusa, zostali ukonstytuowani Ludem Bożym i stawszy się z tej racji na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego posłannictwa Chrystusa, zgodnie z własną każdego pozycją, są powołani do wypełniania misji, jaką Bóg powierzył pełnić Kościołowi w świecie”.

Kanon 205 KPK podaje, iż istnieją trzy filary wspólnoty kościelnej: wiara, sakramenty i zwierzchnictwo kościelne⁶⁴. Żeby zaś mówić o pełnej komunii, te trzy aspekty muszą ze sobą współistnieć. Należy jednak pamiętać, że ich brak lub wada nie oznacza automatycznie wykluczenia z Kościoła. Należy zwrócić uwagę, iż współczesna eklezjologia, czerpiąca z nauczania Soboru Watykańskiego II, za fundament wspólnoty kościelnej uznaje chrzest⁶⁵. Do Kościoła należą więc wszyscy ochrzczeni, natomiast przynależność ta może mieć różny stopień natężenia, może być mniej lub bardziej pełna⁶⁶. Sobór Watykański II naucza, iż doskonała wspólnota istnieje tylko w Kościele katolickim, natomiast w stosunku do braci odłączonych mówić można tylko o niepełnej, czy niedoskonałej wspólnocie⁶⁷. Jest to jednak przynależność konstytutywna, która nie może być nigdy naruszona, ponieważ jest następstwem przyjętego chrztu św., który wyciska niezatarte znamię⁶⁸. Przynależność do Kościoła posiada jednak charakter bardziej złożony. Obok opisanej powyżej przynależności konstytutywnej, we współczesnej doktrynie wyróżnia się również przynależność operacyjną⁶⁹. Ta druga może zostać zerwana w wyniku wolnej decyzji jednostki. Komunia to przede wszystkim rzeczywistość teologiczna, należąca do istoty Boga, a także istoty człowieka⁷⁰. Kanon 204 § 1 KPK dotyczy wspólnoty ochrzczonych odnosząc się jednocześnie do stosunków z chrześcijanami niekatolikami. Nie jest on jednak właściwym punktem odniesienia w szukaniu odpowiedzi na pytanie, jakiej kategorii osób, czy też kogo obejmuje kanon 751 dotyczący apostazji. Nie obejmuje on bowiem ochrzczonych

⁶⁴ KPK, kan. 205: „W pełnej wspólnocie Kościoła katolickiego pozostają tutaj na ziemi ci ochrzczeni, którzy w jego widzialnym organizmie łączą się z Chrystusem wężami wyznawanej wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego”.

⁶⁵ Por. UR, 22.

⁶⁶ Por. R. Sobański, *Sakramentalne podstawy pozycji prawnej wiernych w Kościele*, „Prawo Kanoniczne” 13(1970) nr 1-2, s. 147.

⁶⁷ Por. UR, 3.

⁶⁸ KPK, kan. 849: „Chrzest, brama sakramentów, konieczny do zbawienia przez rzeczywiste lub zamierzone przyjęcie, który uwalnia ludzi od grzechów, odradza ich jako dzieci Boże i przez upodobnienie do Chrystusa niezniszczalnym charakterem włącza ich do Kościoła, jest ważnie udzielany jedynie przez obmycie w prawdziwej wodzie z zastosowaniem koniecznej formy słownej”.

⁶⁹ Por. G. Dzierżon, *Usunięcie z urzędu kościelnego na mocy samego prawa*, „Prawo Kanoniczne” 52(2009) nr 1-2, s. 48.

⁷⁰ Por. K. Nykiel, *Wyłączenie wiernych ze wspólnoty z Kościołem. Aspekty prawne i teologiczne*, „Roczniki Nauk Prawnych” 24(2014), s. 140-141.

niekatolików, gdyż zgodnie z kanonem 11 Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II⁷¹ normom kodeksowym podlegają tylko ochrzczeni w Kościele katolickim lub do niego przyjęci. Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia należy powiedzieć, że apostazji mogą dopuścić się tylko wierni ochrzczeni w Kościele katolickim lub do niego przyjęci, jeśli otrzymali wcześniej ważnie chrzest w Kościele lub wspólnocie kościelnej niemającej pełnej jedności z Kościołem katolickim⁷². W razie wątpliwości należy domniemywać ważność chrztu udzielonego w Kościele katolickim, prawosławnym, starokatolickim, ewangelicko-augsburskim, ewangelicko-reformowanym, metodystycznym, maronickim i adwentystów⁷³. Apostazji w rozumieniu norm kodeksowych nie popełniają więc nieochrzczeni (nawet katechumeni), a także ochrzczeni niekatolicy. Należy też zwrócić uwagę na jeszcze jedno ograniczenie, które podaje kanon 11 KPK zastrzegając, iż ustawom czysto kościelnym podlegają tylko te osoby, które posiadają wystarczające używanie rozumu oraz jeśli ustawa czego innego wyraźnie nie zastrzega, ukończyły siódmy rok życia. Wynika stąd, że niemożliwe jest popełnienie apostazji przez dzieci oraz osoby niepełnosprawne intelektualnie, cierpiących na chorobę psychiczną (nawet przebiegającą z okresami remisji), a także tych, którzy z innych powodów znajdują się w okresie zaburzonego rozeznania (jeśli ono nie zostało umyślnie lub lekkomyślnie spowodowane)⁷⁴. Po sprecyzowaniu, jakiej kategorii osób, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, dotyczy kanon 751 KPK, należy przypomnieć jeszcze jedną normę kodeksową, tj. kanon 209 §1 obowiązującego Kodeksu⁷⁵, który obliguje wszystkich wiernych do zachowywania wspólnoty z Kościołem. Jedność ze wspólnotą wierni powinni zachowywać poprzez działania szczegółowe wynikające z przepisów prawa powszechnego i partykularnego⁷⁶.

⁷¹ KPK, kan. 11: „Ustawom czysto kościelnym podlegają ochrzczeni w Kościele katolickim lub do niego przyjęci, którzy jednak posiadają wystarczające używanie rozumu oraz – jeśli ustawa czego innego wyraźnie nie zastrzega – ukończyły siódmy rok życia”.

⁷² Por. P. Lombardi, *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 74.

⁷³ Por. R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom I Księga I, Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 63; J. Syryjczyk, *Apostazja...*, s. 94-95.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ KPK, Kan. 209 § 1: „Wierni zobowiązani są – każdy przez swoje własne działanie – zachować zawsze wspólnotę z Kościołem”.

⁷⁶ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, Tom II, Olsztyn 1986, s. 34.

Aby zweryfikować kolejne warunki, jakie muszą zostać spełnione by, zgodnie z przepisami Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II, mogła zaistnieć apostazja, należy wrócić do analizy treści kanonu 751 i rozważyć kolejne, istotne jego elementy. Z treści omawianego kanonu wynika, że aby ktoś mógł się dopuścić apostazji, musi całkowicie porzucić wiarę chrześcijańską. Istotnym elementem apostazji jest więc kwestia wiary chrześcijańskiej, którą apostata porzuca całkowicie. W związku z tym zagadnieniem pojawiają się pytania: o jakie kwestie wiary chrześcijańskiej, jaką doktrynę chodzi, by mówić o apostazji? Rodzą się też pytania o postawę chrześcijanina wobec tych kwestii (czy np. zaniedbania praktyk wiary, wątpliwości w wierze, dyskusje na temat wiary mogą już być apostazją?) oraz pytania o granicę pomiędzy apostazją a herezją. Aby doprecyzować, co znaczy porzucenie wiary chrześcijańskiej, należy odnieść się do norm kodeksowych omawiających kwestię wiary i interpretacji tych przepisów przez kanonistów. Księga III Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II zawiera normy dotyczące nauczycielskiego zadania Kościoła. Już pierwszy kanon tej księgi przyjmuje, że depozyt wiary został przez Chrystusa powierzony Kościołowi, którego zadaniem jest strzeżenie, wnikliwie badanie i głoszenie prawdy objawionej⁷⁷. Depozyt wiary należy rozumieć jako „posłanie ewangeliczne przekazane w żywej formie w Kościele, a więc Pismo Święte i Tradycję, które – jak uczy konstytucja Soboru Watykańskiego II *Dei verbum* – ściśle się ze sobą wiążą i łączą, gdyż obydwie wypływają z tego samego źródła Bożego”⁷⁸. Kanon 750⁷⁹ precyzuje, co należy do depozytu wiary: wszystko, co podaje do wierzenia Nauczyciel-

⁷⁷ KPK, kan. 747 § 1: „Kościół, któremu Chrystus Pan powierzył depozyt wiary, aby z asystencją Ducha Świętego strzegł święcie prawdy objawionej, wnikliwie badał, wiernie głosił i wykładał, ma obowiązek i wrodzone prawo przepowiadania Ewangelii wszystkim narodom, niezależnie od jakiegokolwiek ludzkiej władzy, także z zastosowaniem właściwych sobie środków społecznego przekazu”.

⁷⁸ W. Góralski, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 3, red. P. Hempterek, W. Góralski, F. Przytuła, J. Bakalarz, Lublin 1986, s. 12-13.

⁷⁹ KPK, kan. 750 § 1: „Wiarą boską i katolicką należy wierzyć w to wszystko, co jest zawarte w słowie Bożym, pisany lub przekazywanym, a więc w jednym depozycie wiary powierzonym Kościołowi i co równocześnie przez Boga objawione podaje do wierzenia Nauczycielski Urząd Kościoła, czy to w uroczystym orzeczeniu, czy też w zwyczajnym i powszechnym nauczaniu; co mianowicie ujawnia się we wspólnym uznaniu wiernych pod kierownictwem świętego Urzędu Nauczycielskiego. Wszyscy więc obowiązani są unikać doktryn temu przeciwnych”.

ski Urząd Kościoła, czy to w uroczystym orzeczeniu, czy też w zwyczajnym i powszechnym nauczaniu. Kanon ten zobowiązuje też wiernych do unikania doktryn przeciwnych temuż depozytowi. Z kolei kanon 748 § 1⁸⁰ przekazuje, iż na wszystkich ludziach ciąży obowiązek poszukiwania prawdy o Bogu i Jego Kościele. Na tych zaś, którzy tę prawdę poznali - obowiązek jej przyjęcia i zachowania. W interpretacji kanonistów „apostazja powstaje nie tylko przez odrzucenie wszystkich prawd wiary chrześcijańskiej, ale także przez zaprzeczenie prawdom fundamentalnym lub istotnym dla tej religii. Ma to miejsce w wypadku odrzucenia objawienia Bożego, jak i w sytuacji zaprzeczenia istnienia Boga lub bóstwa Chrystusa. Przystępstwo konstytuuje więc odstąpienie od tych prawd wiary chrześcijańskiej, bez których nie można już mówić, że religia jest jeszcze chrześcijańska”⁸¹. Ponadto Velasio De Paolis uważa, że całkowite odrzucenie wiary ma miejsce, gdy „odrzuca się fundament wiary chrześcijańskiej, czyli misterium Trójcy Przenajświętszej i Wcielenia. Apostatą od wiary chrześcijańskiej jest ten, kto odrzuca Jezusa – człowieka-Boga”⁸². Z kolei Krzysztof Nykiel podaje, że „apostazją jest również odrzucenie Objawienia Bożego, zaprzeczenie istnienia Boga, Bóstwa Chrystusa”⁸³. Tymczasem „przystępstwa apostazji nie stanowi indyferentyzm religijny. Chrześcijanin, który nie wypełnia swoich obowiązków wynikających z wiary albo w stosunku do niej jest całkowicie obojętny, nie może być uważany za apostatę”⁸⁴. Na miano apostazji nie zasługuje więc samo zaniedbywanie, czy też niespełnianie praktyk religijnych⁸⁵. Również w opinii Krzysztofa Nykiela „za apostatę nie może być uznany ten, kto porzuca praktyki religijne, chyba że porzuca wiarę”⁸⁶.

Kolejnym ważnym elementem definicji apostazji, jaka została zawarta w treści kanonu 751 Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II, jest

⁸⁰ KPK, kan. 748 § 1: „Wszyscy ludzie obowiązani są szukać prawdy dotyczącej Boga i Jego Kościoła, a poznana mają obowiązek i prawo z mocy prawa Bożego przyjąć i zachowywać”.

⁸¹ J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 2003, s. 21.

⁸² V. De Paolis, *Apostata*, w: *Nuovo Dizionario di Diritto Canonico*, red. C.C. Salvador, V. De Paolis, G. Ghirlanda, Milano 1993, s. 34.

⁸³ K. Nykiel, *Wyłączenie wiernych ze wspólnoty...*, s. 143.

⁸⁴ J. Syryjczyk, *Apostazja...*, s. 93.

⁸⁵ Por. F. Lempa, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 4, red. W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, Lublin 1987, s. 221.

⁸⁶ K. Nykiel, *Wyłączenie wiernych ze wspólnoty...*, s. 143.

wyrażenie „całkowite”. W opinii kanonistów poprzez to słowo uwydatniona została przedmiotowa różnica pomiędzy apostazją, a herezją, którą Kodeks określa jako „uporczywe, po przyjęciu chrztu, zaprzeczanie jakiejś prawdzie, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką, albo uporczywe powątpiewanie o niej”⁸⁷. Kto więc częściowo odrzuca depozyt wiary nazwany jest heretykiem, a kto porzuca wiarę całkowicie – apostatą. Apostata zawsze jest heretykiem, ale nie zawsze heretyk jest apostatą⁸⁸.

3.2. Apostazja jako przestępstwo

Kanon 751 obowiązującego Kodeksu wyjaśnia, kto jest apostatą w sensie teologicznym i moralnym. Ponadto o apostazji traktuje jeszcze kanon 1364 § 1⁸⁹ nakładając na odstępcę od wiary przewidzianą prawem sankcję karną, a więc zaliczając fakt apostazji do kategorii przestępstw. W rozpatrywaniu zagadnienia apostazji pojawia się pytanie, czy zawsze jest ona przestępstwem? Aby grzech apostazji był również przestępstwem, należy sprawdzić, czy istniały jego istotne elementy, które podane zostały w kanonie 1330⁹⁰. Żeby uznać apostazję za dokonane przestępstwo, konieczne jest całkowite odrzucenie wiary chrześcijańskiej. Co więcej, przestępstwo nie dokonuje się wyłącznie aktem wewnętrznym i aby móc mówić o dokonaniu przestępstwa, musi być ono przez kogoś zauważone. Wymaga ono również aktu zewnętrznego, czyli pewnego rodzaju deklaracji poprzez słowo, pismo czy czyn⁹¹. Naruszenie wewnętrzne, które wiązałoby się tylko ze światem myśli czy pragnień, nie ujawniając się na forum zewnętrznym, nie byłoby przestępstwem⁹². Również tylko zewnętrzne porzucenie wiary z jednoczesnym jej utrzymaniem w zakresie

⁸⁷ KPK, kan. 751.

⁸⁸ Por. P. Sadowski, *Apostazja i abjuracja...*, s. 251.

⁸⁹ KPK, kan. 1364 § 1: „Odstępca od wiary, heretyk lub schizmatyk podlega ekskomunice wiążącej mocą samego prawa, przy zachowaniu przepisu kan. 194 § 1, n. 2; duchowny może być ponadto ukarany karami, o których w kan. 1336 § 1. n. 1, 2 i 3”.

⁹⁰ KPK, kan. 1330: „Przestępstwo, które polega na oświadczeniu albo na innym ujawnieniu woli, doktryny lub wiary, należy uważać za niedokonane, jeśli nikt nie spostrzegł tego oświadczenia lub ujawnienia”.

⁹¹ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, Tom VI, Olsztyn 1990, s. 123.

⁹² Por. J. Syryjczyk, *Pojęcie przestępstwa w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, „Prawo Kanoniczne” 28(1985) nr 1-2, s. 90.

wewnętrznym nie konstytuuje przestępstwa apostazji, chociaż w zakresie zewnętrznym należy uważać, że sprawca jest apostatą. Takie twierdzenie bierze się z przeświadczenia, że na podstawie zewnętrznego zachowania się, które jest świadectwem porzucenia wiary, domniemywa się o jej porzuceniu również w zakresie wewnętrznym⁹³. Ponadto trzeba zauważyć, że naruszenie to, żeby było zewnętrzne, nie musi być publicznym⁹⁴. Jednym z elementów kodeksowej definicji apostazji jest element „porzucenia” wiary chrześcijańskiej. Zewnętrznym tego wyrazem może być jawne przejście do innej religii (np. islam, hinduizm, judaizm), pozostawanie deklarowanym ateistą (np. urzędowe podawanie się za osobę niewierzącą), czy też ujawnienie życzenia pośmiertnego pochowania swojego ciała bez pogrzebu katolickiego. Apostazją nie jest przyłączenie się do innego kościoła, ale porzucenie wiary chrześcijańskiej⁹⁵.

Do zaistnienia przestępstwa apostazji, oprócz skutku, jakim jest obiektywne odstępianie od wiary chrześcijańskiej, wymagana jest duża wina sprawcy⁹⁶. Popełnienie apostazji wymaga jednocześnie poczytalności, którą może mieć człowiek o pełnej świadomości i swobodzie działania. Popełniający przestępstwo winien działać z winą umyślną. Apostazja jest przestępstwem kierunkowym, a więc nie jest możliwe popełnienie go z winą nieumyślną⁹⁷.

3.3. Porzucenie wiary w innych dokumentach Kościoła

Apostazja będąca przestępstwem, które godzi w religię i jedność Kościoła, jest przedmiotem unormowań prawnych i ocen moralnych również w innych dokumentach Kościoła. Obok Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II najbardziej istotnym dokumentem regulującym stan prawny Kościoła jest Kodeks kanonów Kościołów wschodnich promulgowany 18 października 1990 roku konstytucją *Sacri canones*⁹⁸. Kodeks ten zawiera generalne

⁹³ J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo...*, s. 21.

⁹⁴ Por. P. Sadowski, *Apostazja i abjuracja...*, s. 252.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ Por. R. Rybak, *Ekskomunika latae sententiae za popełnienie przestępstwa apostazji, herezji i schizmy*, „Prawo i Kościół” 1(2006), s. 49.

⁹⁷ Por. J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo...*, s. 22; tenże, *Pojęcie przestępstwa...*, s. 90-94.

⁹⁸ Jan Paweł II, Konstytucja apostolska *Sacri canones*, w: Kodeks kanonów Kościołów wschodnich promulgowany przez Papieża Jana Pawła II, tł. L. Adamowicz, M. Dyjakowska, Lublin 2002, s. 28-41.

unormowania prawne odnoszące się do wszystkich Kościołów katolickich obrządków wschodnich, zaś kwestie szczegółowe pozostawia do uregulowania ustawodawstwu partykularnemu oraz prawu zwyczajowemu poszczególnych obrządków⁹⁹. Kodeks kanonów Kościołów wschodnich nie podaje ani definicji apostaty, ani apostazji, jak czyniły to odpowiednio Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku i Kodeks prawa kanonicznego Jana Pawła II. Zaś treści kanonu 571 obowiązującego aktualnie Kodeksu możemy doczytać się w kanonie 1436 § 1 KKKW¹⁰⁰. Ekskomunika większa, jaką Kodeks kanonów Kościołów wschodnich przewiduje za przestępstwo apostazji, to najwyższy wymiar kary, jaką można nałożyć na delikwenta. Z treści kanonu można wnioskować, że apostatą jest ten, kto odrzuca całkowicie wiarę chrześcijańską i nie odwołuje tego pomimo przynajmniej jednego upomnienia, które musi być wystosowane zgodnie z prawem. Analizując kanon 1436 § 1 tego Kodeksu dochodzimy do wniosku, że istota apostazji od wiary chrześcijańskiej nie odbiega od tej, która zawarta jest w Kodeksie prawa kanonicznego Jana Pawła II.

15 lipca 2010 roku, w Biurze Prasowym Stolicy Apostolskiej zaprezentowano opracowane przez Kongregację Nauki Wiary modyfikacje wprowadzone do tekstu *Normae de gravioribus delictis*¹⁰¹, które dotyczą przestępstw, o których mowa w motu proprio Jana Pawła II *Sacramentorum sanctitatis tutela*¹⁰² z 2001 roku. Poprawki dotyczą norm proceduralnych i wykonawczych. Dokument z 2010 roku w zakresie kompetencji Kongregacji Nauki Wiary

⁹⁹ Por. J. Dudziak, *Wprowadzenie do nauki prawa kanonicznego*, Tarnów 1999, s. 47.

¹⁰⁰ KKKW, kan. 1436 § 1: „Kto zaprzecza prawdzie, której przyjęcie nakazuje Boska i katolicka wiara, lub podaje ją w wątpliwość, lub też odrzuca całkowicie wiarę chrześcijańską i nie odwołuje tego, gdy zostanie napomniany zgodnie z prawem, winien zostać ukarany ekskomuniką większą jako heretyk lub apostata; duchownym natomiast można wymierzyć inne kary, nie wyłączając pozbawienia urzędu”.

¹⁰¹ Congregatio pro Doctrina Fidei, *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis seu Normae de delictis contra fidem necnon de gravioribus delictis*, 21 V 2010, w: AAS 102(2010), s. 419-434.

¹⁰² Joannes Paulus II, *Litterae apostolicae motu proprio datae quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgantur, Sacramentorum sanctitatis Tutela*, 30 IV 2001, w: AAS 93(2001), s. 737-739; Congregatio pro Doctrina Fidei, *Epistula a Congregatione pro Doctrina Fidei missa ad totius Catholicae Ecclesiae Episcopos Aliosque Ordinarios et Hierarchos interesse habentes: de delictis gravioribus eidem Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis*, 18 V 2001, w: AAS 93(2001), s. 785-788.

pozostawia przestępstwa przeciwko wierze, czyli schizmę, herezję i apostazję¹⁰³. Normy *De gravioribus delictis* z 2001 roku nie ujmowały przestępstw przeciwko wierze w katalogu najcięższych przestępstw zarezerwowanych Kongregacji Nauki Wiary, chociaż czyny te i tak, zgodnie z art. 52 Konstytucji *Pastor bonus*, pozostawały w zakresie kompetencji tejże Kongregacji¹⁰⁴. Normy z 2010 roku, odnosząc się w pierwszej kolejności do przestępstw przeciwko wierze, przypominają w ten sposób, że wiara jest rzeczywistością, która należy do najwyższych dóbr w wymiarze indywidualnym, jak i wspólnotowym¹⁰⁵. Zgodnie z omawianymi przepisami, w przypadku przestępstw związanych z wiarą, a więc również przestępstwa apostazji, do ordynariusza bądź też hierarchy należy zwalnianie z kary *latae sententiae*, oraz przeprowadzenie procesu sądowego w pierwszej instancji, bądź pozasądowego na mocy dekretu. Delikwent zachowuje prawo do apelacji lub rekursu do Kongregacji Nauki Wiary¹⁰⁶.

¹⁰³ Kongregacja Nauki Wiary, *Normae de gravioribus delictis*, art. 1 § 1: „Kongregacja Nauki Wiary, zgodnie z normą art. 52. Konstytucji apostolskiej „Pastor bonus”, osądza przestępstwa przeciw wierze oraz najcięższe przestępstwa popełnione „contra mores” lub przy sprawowaniu sakramentów i, jeśli zachodzi potrzeba, stwierdza lub nakłada sankcje kanoniczne zgodnie z prawem, zarówno powszechnym jak i własnym, z wyjątkiem spraw leżących w kompetencjach Penitencjarii Apostolskiej oraz przestrzegając „Agendi ratio in doctrinarum examine”.

¹⁰⁴ PB, art. 52: „(Kongregacja Nauki Wiary) rozpatruje wniesione przed nią sprawy o przestępstwa przeciwko wierze, a także poważniejsze przestępstwa przeciwko dobremu obyczajom, zarówno przeciwko moralności, jak i przy sprawowaniu sakramentów, a także, jeśli zachodzi taka potrzeba, deklaruje lub wymierza kary kanoniczne, zgodnie z przepisami prawa powszechnego i własnego”.

¹⁰⁵ Por. D. Borek, *Przestępstwa przeciwko wierze w Normach De delictis reservatis z 2010 roku*, „Prawo Kanoniczne” 57(2014) nr 3, s. 106-107; M. Stokłosa, *Utrata stanu duchownego w aktualnym prawodawstwie Kościoła łacińskiego*, Warszawa 2015, s. 109-113.

¹⁰⁶ Kongregacja Nauki Wiary, *Normae de gravioribus delictis*, art. 2: „§ 1. Przestępstwami przeciw wierze, o których mowa w art. 1, są: herezja, apostazja i schizma, zgodnie z kanonami 751 i 1364 Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz kanonami 1436, § 1, i 1437 Kodeksu kanonów Kościołów wschodnich. § 2. W przypadkach, o których mowa w § 1, zgodnie z prawem, do ordynariusza lub hierarchy należy, jeśli zaistnieje taki przypadek, zwolnienie z ekskomuniki *latae sententiae* [wiążącej mocą samego prawa] i przeprowadzenie procesu sądowego pierwszej instancji lub pozasądowego na mocy dekretu, przy zachowaniu prawa apelacji lub rekursu do Kongregacji Nauki Wiary”.

Podsumowując, należy zwrócić uwagę, że apostazja jest jednym z największych przestępstw, jakich może dopuścić się osoba należąca do wspólnoty Kościoła katolickiego. Polega ona na całkowitym porzuceniu wiary chrześcijańskiej. Dyscyplina kościelna dotycząca tego zagadnienia kształtowała się przez wieki. Ma ona swoje źródło w Piśmie Świętym oraz wypowiedziach pisarzy chrześcijańskich, kanonistów, synodów, soborów i poszczególnych papieży. Nauczanie Kościoła związane z omawianym zagadnieniem dotyczy zarówno sfery wewnętrznej, określając apostazję mianem grzechu, który rani jedność Ciała Chrystusa, jak również sfery zewnętrznej regulowanej przez normy kanoniczne. W Kodeksie prawa kanonicznego z roku 1917 oraz Kodeksie prawa kanonicznego Jana Pawła II apostazja została zaliczona do kategorii przestępstw, które godzą w dobro wiary. Żeby omawiane przestępstwo mogło zaistnieć, należy spełnić przewidziane prawem warunki. Odstępstwa od wiary nie konstituuje samo zaniedbanie praktyk religijnych. Apostata to osoba, która całkowicie porzuca wiarę zaprzeczając prawdom fundamentalnym lub istotnym dla religii chrześcijańskiej. Do kategorii apostatów nie można zaliczyć osób, które przechodzą na inne wyznania chrześcijańskie. Dla zaistnienia omawianego przestępstwa konieczny jest również jakikolwiek sposób uzewnętrznienia pragnienia opuszczenia wspólnoty Kościoła oraz wymagana jest duża wina sprawcy i jego poczytalność.

ROZDZIAŁ II

Formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego

Wyrażenie „formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego” stanowi w ustawodawstwie kościelnym pewne novum. Oficjalnie pojawiło się ono dopiero w Kodeksie prawa kanonicznego Jana Pawła II. Należy zaznaczyć, że w ujęciu kodeksowym jest ono czymś odmiennym od „notorycznego porzucenia wiary katolickiej”¹⁷¹ oraz od schizmy i herezji¹⁷². Po promulgacji Kodeksu interpretacja prawna tego wyrażenia stanowiła dla kanonistów niemały problem. W niniejszej części pracy zostaną ukazane źródła wyrażenia *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* oraz ewolucja kanonicznego rozumienia tego terminu.

1. Źródła *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*

„Formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego” związany jest z wolną decyzją osoby, której konsekwencją jest wybór filozofii życia różnej

¹⁰⁷ KPK, kan. 1071 § 1, n. 4: „Poza wypadkiem konieczności, nie można bez zezwolenia ordynariusza miejsca asystować przy małżeństwie osoby, która notorycznie porzuciła wiarę katolicką”.

¹⁰⁸ Por. T. Jakubiak, *Istotne elementy konstytutywne formalnego aktu wystąpienia z Kościoła oraz czynności związane z jego przyjęciem*, „Ateneum Kapłańskie” tom 152(2009), zeszyt 3(601), s. 321.

od światopoglądu, doktryny i dyscypliny Kościoła rzymskokatolickiego. Wprowadzając do norm kodeksowych wyrażenie *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* ustawodawca wyraża wolę uszanowania wolności każdego człowieka, nawet jeśli jej konsekwencją jest trwanie na drodze błędu i odejście od objawionej prawdy.

Sformułowania dotyczące wolności w zakresie sumienia i wyznania odnaleźć można już w pismach myślicieli starożytności chrześcijańskiej. Idea ta obecna była w pismach Tertuliana, Laktancjusza, św. Atanazego, św. Augustyna, a w średniowieczu u św. Tomasza z Akwinu. Temat ten nie był obcy również nauczaniu papieży: Leona XIII i Piusa XII. Za podstawę prawa do wolności religii i sumienia uznawano prawdę objawioną i normy moralne¹⁰⁹. Nikt z wymienionych wyżej teologów nie uznawał jednak za podstawę tego prawa godności osoby ludzkiej. Pod koniec XIX i na początku XX wieku pojęcia i koncepcje w nauczaniu Kościoła wydawały się być ustabilizowane. Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku uporządkował wiele instytucji przez włączenie norm, które wynikały do tej pory ze zwyczaju lub doktryny, a wiele z nich uregulował na nowo i w sposób odpowiadający potrzebom epoki. Druga wojna światowa, która stała się czasem gwałcenia fundamentalnych praw człowieka, dała impuls dążeniom do zagwarantowania przez władzę polityczną w konkretnych państwach wolności zewnętrznej w zakresie wyznania i sumienia. Rozpoczęta wówczas ewolucja myśli wywarła również niemały wpływ na aplikację zasady wolności sumienia w nauczaniu Kościoła. Dużą rolę w rozważaniach teoretycznych i rozwiązaniach praktycznych dotyczących idei wolności odegrały dokumenty prawa międzynarodowego: Powszechna Deklaracja Praw Człowieka przyjęta przez trzecią sesję Ogólnego Zgromadzenia Narodowego ONZ w Paryżu 10 grudnia 1948 roku¹¹⁰, Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 roku¹¹¹, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych

¹⁰⁹ Za: F. J. Mazurek, *Prawo człowieka do wolności religijnej*, „Kościół i prawo” 5(1988), s. 96-97.

¹¹⁰ *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, 10 grudnia 1948 r.*, w: *Prawo Międzynarodowe Publiczne. Wybór dokumentów*, oprac. A. Przyborowska-Klimczak, Lublin 1995, s. 184-190.

¹¹¹ *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie protokołami nr 3, 5, 8 oraz uzupełniona protokołem nr 2*, w: *Dz. U. z 1993 r.*, nr 6, poz. 284; *uzup.: Dz. U. z 1995 r.*, nr 36, poz. 175; *uzup. Dz. U. z 1995 r.*, nr 36, poz. 176; *zm.: Dz. U. z 1995 r.*, nr 36, poz. 177.

Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z 16 grudnia 1966 roku¹¹², Deklaracja o Wolności Religijnej Światowej Rady Kościołów w Amsterdamie z 1948 roku¹¹³. W dokumentach tych uznano, że prawo do wolności sumienia i religii jest podmiotowym prawem człowieka¹¹⁴. Rozwój myśli teologicznej w tej dziedzinie widoczny był w wypowiedziach papieża Jana XXIII, a zwłaszcza w dwóch encyklikach: *Mater et magistra*¹¹⁵ oraz *Pacem in terris*¹¹⁶. W tym klimacie pojawiły się liczne postulaty, a potem rozważania Soboru Watykańskiego II zmierzające do ogłoszenia Deklaracji o wolności religijnej¹¹⁷.

1.1. Soborowe ujęcie wolności religijnej

W Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 roku ani w poprzedzającym go ustawodawstwie Kościoła nie ma mowy o „formalnym akcie odstąpienia od Kościoła katolickiego”. Przedsoborowe normy prawne dotyczące porzucenia wiary katolickiej związane były z szesnastowiecznymi wydarzeniami dotyczącymi reformacji protestanckiej¹¹⁸. Dokumenty soborowe miały inny kontekst. Sięgały one do godności osoby ludzkiej jako podstawy praw każdego człowieka. Źródeł omawianego wyrażenia należy dopatrywać się w eklezjologii Soboru Watykańskiego II i jego nauczaniu dotyczącym wolności religijnej.

¹¹² Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z 16 XII 1966 r. (ratyfikowany przez Polskę 3 III 1977 r.), w: Dz. U. nr 38 z 1977 r., poz. 167-169.

¹¹³ *Declaration on Religious Liberty World Council of Churches, Amsterdam, 1948*, w: V.N. Olsen, „Christian Faith & Religious Freedom”, New York 1996, s. 92-95.

¹¹⁴ Za: M. Żurowski, *Ewolucja pojmowania wolności religijnej w Kościele katolickim*, „Prawo Kanoniczne” 29(1986) 3-4, s. 29; T. Płoski, *Gwarancje wolności i sumienia w Polsce*, „Studia Warmińskie” 40(2003), s. 143.

¹¹⁵ Ioannes XXIII, *Litterae encyclicae Mater et magistra*, 15 V 1961, w: AAS 53 (1961) s. 401-464.

¹¹⁶ Ioannes XXIII, *Litterae encyclicae Pacem in terris*, 11 IV 1963, w: AAS 55 (1963) s. 257-304.

¹¹⁷ Por. M. Żurowski, *Ewolucja pojmowania wolności religijnej...*, s. 30.

¹¹⁸ Por. J. A. Coriden, *The Teaching function of the Church* (cc. 747-833), w: „New Commentary on the Code of Canon Law, An Entirely New and Comprehensive Commentary by Canonists from North America and Europe with a Revised English Translation of the Code”, red. J. P. Beal, J. A. Coriden, T. J. Green, New York 2000, s. 914.

W Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, Sobór Watykański II stwierdza, iż „osoba ludzka ma prawo do wolności religijnej. Wolność ta polega na tym, że wszyscy ludzie powinni być wolni od przymusu ze strony czy to jednostki, czy też grup społecznych i wszelkiej władzy ludzkiej, i to przynajmniej tak, żeby nikt nie był zmuszany do działania wbrew swemu sumieniu ani nie doznawał przeszkody, gdy działa według swego sumienia – prywatnie czy publicznie, sam, albo stowarzyszony z innymi – w należnych granicach. Ponadto Sobór oświadcza, że prawo do wolności religijnej jest w istocie zakorzenione w godności osoby ludzkiej, którą poznajemy przez objawione Słowo Boże i przez rozum ludzki”¹¹⁹. Z przytoczonego fragmentu soborowej Deklaracji wynika, iż podstawowym prawem każdego człowieka jest prawo do wolności religijnej. Ojcowie Soboru nie ustanawiają tego prawa na mocy własnego autorytetu, ale stwierdzają jego istnienie i wskazują na pochodzenie z natury człowieka i objawienia Bożego¹²⁰. Tadeusz Płoski, czerpiąc z zacytowanego dokumentu soborowego, przez wolność religijną rozumie – w sensie pozytywnym – uprawnienie woli osoby ludzkiej, nie ograniczonej żadnym przymusem, do samookreślenia siebie w sprawach religijnych, w zakresie celów religijnych i według norm prawno-religijnych. W znaczeniu negatywnym pojmuje zaś wolność jako nieskrępowanie żadnym przymusem ze strony innych jednostek, grup społecznych, czy jakiegokolwiek władzy¹²¹. Henryk Misztal zaznacza, że w nauce Kościoła przy określaniu wolności religijnej mówi się o jej trzech rodzajach: „wolność sumienia”, wolność kultu” i „wolność Kościoła”. Przez wolność sumienia rozumie się wybór wiary w Boga i swobodne wykonywanie aktów zewnętrznych tej wiary (znaczenie pozytywne), bądź też negację istnienia Boga zakładającą wybór światopoglądu ateistycznego (znaczenie negatywne)¹²².

Ojcowie Soboru mieli wprawdzie problem z pogodzeniem wolności w wyznawaniu poglądów niechrześcijańskich z wymogami prawdy religijnej, czy z nakazami pozytywnego prawa Bożego. Z jednej strony odrzucali oni ateizm, z drugiej zaś nie zgadzali się na dyskryminację niewierzących jako przejaw niesprawiedliwości, czyli naruszenie praw człowieka¹²³. Pojawiły się

¹¹⁹ DH, 2.

¹²⁰ Por. P. Sobczyk, *Kościół a wspólnoty polityczne*, Warszawa 2005, s. 88.

¹²¹ Por. T. Płoski, *Gwarancje wolności i sumienia w Polsce*, „Studia Warmińskie” 40(2003), s. 143.

¹²² H. Misztal, *Prawo wyznaniowe III Rzeczypospolitej*, Lublin-Sandomierz 1999, s. 20.

¹²³ Por. S. Biały, *Wiara jako odpowiedź na Boże powołanie a kwestia nietolerancji religijnej*, „Studia Teologiczne. Białystok, Drohiczyn, Łomża”, 30(2012), s. 230.

pytania, czy wolność od przymusu nie koliduje z obowiązkiem akceptacji religijnej prawdy, jak również wątpliwość, czy można jednakowo traktować człowieka przyjmującego cały depozyt objawienia z takim, który jest w błędzie, chociażby w dobrej wierze i działa zgodnie z własnym sumieniem¹²⁴. Ostatecznie jednak Ojcowie Soboru doszli do wniosku, że prawda i wolność wzajemnie się nie wykluczają, ale ściśle się ze sobą wiążą. Wolność od przymusu zewnętrzny jest bowiem nieodzowna dla poszukiwania i znalezienia prawdy, a obowiązkiem moralnym każdego człowieka jest odpowiedzialne jej szukanie, szczególnie w dziedzinie religijnej¹²⁵. Wolności religijnej nie należy utożsamiać z indyferentyzmem religijnym, relatywizmem etycznym i religijnym, czy też „autonomią sumienia”, która polega na odrzuceniu obowiązku poszukiwania prawdy obiektywnej zawartej w objawieniu Bożym, a uznaniu jedynie istnienia prawdy subiektywnej, będącej indywidualnym wytworem jednostki¹²⁶. Uznanie przez Sobór prawa każdej osoby ludzkiej do wolności religijnej, a tym samym – z punktu widzenia Kościoła – prawa niechrześcijan do trwania w błędnych przekonaniach, nie stoi w sprzeczności z sumieniem chrześcijańskim. Poszanowanie cudzych poglądów nie jest przecież równoznaczne z ich aprobatą, a tym bardziej z podzieleniem ich. Poszanowanie sumienia drugiej osoby zakłada jedynie tolerowanie jej odmiennych poglądów¹²⁷. Wyrazem takiego myślenia o wolności sumienia i religii stał się cytowany dokument Soboru Watykańskiego II *Dignitatis humanae*.

1.2. Kanonistyczna interpretacja *ius connubii*

Jednym z fundamentalnych praw człowieka jest prawo do swobodnego wyboru życia, a uszczegółowieniem tego prawa – w odniesieniu do stanu małżeńskiego – jest *ius connubii*, czyli prawo do zawarcia małżeństwa¹²⁸.

¹²⁴ Por. M. Żurowski, *Ewolucja pojmowania wolności religijnej...*, s. 30-31.

¹²⁵ Tamże, s. 32.

¹²⁶ Por. A. Miziński, *Relacje między państwem a Kościołem na Soborze Watykańskim II*, w: „Katolickie zasady relacji państwo – Kościół a prawo polskie”, red. J. Krukowski, M. Sitarz, H. Stawniak, Lublin 2015, s. 59.

¹²⁷ Tamże, s. 35.

¹²⁸ Por. G. Dzierżon, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa 2002, s. 62-63; M. Jakimowicz, *Prawo natury jako źródło prawa kanonicznego w Kodeksie Jana Pawła II*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 29(1996), s. 116.

Aplikację tego prawa znajdujemy już w Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 roku¹²⁹. W Kodeksie prawa kanonicznego Jana Pawła II zasada ta została powtórzona¹³⁰, a jednocześnie umieszczona wśród kanonów generalnych tytułu *De matrimonio*, co oznacza, że *ius connubii* stało się zasadą interpretacyjną całego kanonicznego systemu małżeńskiego¹³¹. Kształt wspólnoty życia małżeńskiego w swych istotnych elementach wynika z prawa naturalnego, skąd (w głównej mierze) bierze się pierwsza część wspomnianego kanonu mówiąca o tym, że małżeństwo zawrzeć mogą wszyscy. Ta prawno-naturalna instytucja nie pozostała jednak obojętna ustawodawstwu pozytywnemu, co zrodziło drugą część dyspozycji prawnej sugerującą wyjątki od generalnej zasady, a brzmiąca: „którym prawo tego nie zabrania”. Owa klauzula oznacza, że prawo do zawarcia małżeństwa może zostać ograniczone w jego wykonywaniu. Jak wyżej zaznaczono, prawo do zawarcia małżeństwa wynika z prawa naturalnego, jednakże w tylko „w głównej mierze”, bo samo prawo naturalne może ograniczać tę zasadę¹³². Niemożność korzystania z *ius connubii* może pochodzić zarówno z prawa Bożego (naturalnego i pozytywnego), jak i z postanowienia ustawodawcy kościelnego¹³³, który już od dawna próbował ujmować nie tylko reguły prawa naturalnego, lecz regulował prawem pozytywnym inne dziedziny życia małżeńskiego kształtowane przez cywilizację. Niezdolność do zawarcia małżeństwa wynikająca z naturalnej struktury oso-

¹²⁹ CIC, can. 1035: „Omnes possunt matrimonium contrahere, qui iure non prohibentur”, por. I. Grabowski, *Prawo kanoniczne...*, s. 367; F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne...*, s. 178.

¹³⁰ KPK, kan. 1058: „Małżeństwo mogą zawrzeć wszyscy, którym prawo tego nie zabrania”.

¹³¹ Por. W. Góralski, *Kanoniczne przeszkody małżeńskie 'in genere'*, „Prawo Kanoniczne” 55(2012) nr 3, s. 3.

¹³² Por. J. Laskowski, *Prawo naturalne*, „Prawo Kanoniczne” 34(1991) nr 1-2, s. 151. Prawodawca kościelny aż dwa razy w prawie małżeńskim dotyczącym przeszkód małżeńskich, wspomina o przeszkodach wynikających z prawa naturalnego, w KPK, kan. 1163 § 2: „Małżeństwo nieważnie zawarte z powodu przeszkody z prawa naturalnego lub Bożego pozytywnego, może być uważnione dopiero z chwilą ustania przeszkody” oraz w kanonie 1165 § 2 KPK: „Może go (uważnienia) dokonać biskup diecezjalny w pojedynczych przypadkach, nawet wtedy, gdy w tym samym małżeństwie zbiega się kilka powodów nieważności; po spełnieniu warunków, o których w kan. 1125, co do uważnienia małżeństwa mieszanego. Natomiast nie może tego dokonać w wypadku istnienia przeszkody, od której dyspenza jest zarezerwowana Stolicy Apostolskiej zgodnie z przepisem kan. 1078 § 2, albo chodzi o przeszkodę z prawa naturalnego lub Bożego pozytywnego, która już wygasła”.

¹³³ Por. W. Góralski, *Kanoniczne przeszkody małżeńskie...*, s. 4.

by ludzkiej, określa się mianem *incapacitas*, zaś niezdolność, która bierze się z pozytywnej interwencji ustawodawcy *inhabilitas*¹³⁴.

Aby właściwie zrozumieć kanoniczne rozumienie *ius connubii* należy przeanalizować treść kanonu 1058 Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II, rozpoczynając od kanonicznej interpretacji definicji małżeństwa. Zatrzymamy się tylko na tych zagadnieniach, które są związane z prawem naturalnym. Definicja, która podana została w Kodeksie prawa kanonicznego Jana Pawła II¹³⁵, zawiera nowe elementy, wypracowane przez teologów i kanonistów po promulgowaniu Kodeksu prawa kanonicznego w 1917 roku. Nowością jest postawienie dobra małżonków na równi ze zrodzeniem potomstwa i jego wychowaniem jako pierwszorzędnego celu małżeństwa. Szczególny wkład w taki sposób widzenia instytucji małżeństwa wnieśli Ojcowie uczestniczący w Soborze Watykańskim II. Definicja zawiera elementy odnoszące się do prawa naturalnego, dotyczą one „wspólnoty całego życia pomiędzy mężczyzną a kobietą”. Charakterystyczne jest, że małżeństwo we wszystkich kręgach kulturowych było wyłącznie pojmowane jako wspólnota między mężczyzną a kobietą¹³⁶. Ponadto wspólnota między małżonkami powinna obejmować całe ich życie. Nie ulegają w niej zawieszeniu fundamentalne prawa człowieka, takie jak np. wolność, równość, sprawiedliwość. Ustawodawca kościelny daje temu wyraz w Kodeksie prawa kanonicznego Jana Pawła II¹³⁷. Kolejnym prawno-naturalnym zagadnieniem wypływającym z definicji małżeństwa są jego cele. Ustawodawca wymienia najpierw dobro małżonków, przez które należy rozumieć te wszystkie wartości, które ze swojej natury przyczyniają się do pełniejszego rozwoju osobowości mężczyzny i kobiety pozostających w związku małżeńskim¹³⁸. Na drugim miejscu ustawodawca wymienia zrodzenie i wychowanie potomstwa¹³⁹.

¹³⁴ Por. G. Dzierżon, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa...*, s. 88-89.

¹³⁵ KPK, kan. 1055 § 1: „Małżeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej strony do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu”.

¹³⁶ M. Jakimowicz, *Prawo natury jako źródło prawa kanonicznego...*, s. 117.

¹³⁷ KPK, kan. 1135: „Każdemu z małżonków przysługują jednakowe obowiązki i prawa w tym, co dotyczy wspólnoty życia małżeńskiego”.

¹³⁸ M. Jakimowicz, *Prawo natury jako źródło prawa kanonicznego...*, s. 118.

¹³⁹ KPK, kan. 1061 § 1: „Ważne małżeństwo pomiędzy ochrzczonymi nazywa się tylko zawartym, jeśli nie zostało dopełnione; zawartym i dopełnionym, jeśli małżonkowie podjęli

Ograniczenie prawa do małżeństwa znajduje swój wyraz w przeszkodach małżeńskich, które można rozumieć w znaczeniu szerokim i ścisłym. W znaczeniu szerokim przeszkoda to każda okoliczność, która na mocy prawa Bożego lub ludzkiego nie pozwala na ważne lub godziwe zawarcie małżeństwa. Przeszkodą małżeńską w znaczeniu ścisłym jest okoliczność o podobnym pochodzeniu, dotycząca bezpośrednio osoby zawierającej małżeństwo, jako przedmiotu materialnego tegoż związku, nie pozwalająca na jego ważne zawarcie¹⁴⁰. Prezentacja przeszkód małżeńskich nie jest przedmiotem niniejszego rozdziału, dlatego zostanie ona pominięta. Dla dalszych rozważań konieczne jest jednak zaznaczenie, że *ius connubii* ma swoją podstawę w naturalnym prawie osoby ludzkiej i w jej zróżnicowaniu seksualnym osoby-mężczyzny i osoby-kobiety, na którym to zróżnicowaniu opiera się małżeńska komplementarność¹⁴¹. Kościół zaś w swoim ustawodawstwie respektuje przyrodzone prawo do zawarcia małżeństwa, które wynika z prawa naturalnego, zatem wyprzedza pozytywne przepisy prawa pozytywnego, w tym również te, które dotyczą kanonicznej formy zawarcia małżeństwa czy przeszkody różnej religii.

2. Aplikacja nauczania Kościoła o wolności religijnej i *ius connubii* w KPK

Zdaniem Wojciecha Góralskiego idea ochrony najistotniejszych, powszechnych i niezbywalnych praw człowieka, stojących na straży jego godności i gwarantujących mu pełny rozwój w życiu społecznym, znana jest doktrynie Kościoła od jego najdawniejszych czasów, aż po współczesne kodyfikacje. Idea ta towarzyszy również unormowaniom zawartym w Kodeksie prawa kanonicznego Jana Pawła II, co niewątpliwie stanowi echo nauki Soboru Wa-

w sposób ludzki akt małżeński przez się zdolny do zrodzenia potomstwa, do którego to aktu małżeństwo jest ze swej natury ukierunkowane i przez który małżonkowie stają się jednym ciałem”; tamże, kan. 1136: „Rodzice mają najcięższy obowiązek i najpierwsze prawo troszczenia się zgodnie, według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne, jak i moralne oraz religijne”.

¹⁴⁰ Por. W. Góralski, *Kanoniczne przeszkody małżeńskie...*, s. 4-5.

¹⁴¹ Por. W. Góralski, *Małżeństwo w prawie kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne” 54(2011) nr 1-2, s. 142.

tykańskiego II¹⁴². Jednak, według niektórych kanonistów, nie wszystkie sformułowania kanonów są wierne duchowi i literze dokumentów soborowych. Według Pedro I. Viladricha Deklaracja o wolności religijnej Soboru Watykańskiego II przedkłada trzy zasady, które dotyczą korzystania z wszelkich rodzajów wolności. Są nimi: zasada odpowiedzialności osobistej i społecznej, zasada kompetencji władzy lub porządku publicznego oraz zasada maksymalnej wolności. Kanonista ten twierdzi ponadto, że normy kodeksowe nie zawierają owych trzech zasad w sposób harmonijny i integralny¹⁴³. Podczas redagowania tego Kodeksu podejmowano próby takiego ujęcia norm kodeksowych, by ściśle współgrały one z teologią soborową. W rewizyjnej fazie prac pojawiły się jednak wątpliwości. Dotyczyły one między innymi pojęcia Kościoła i miejsca, jakie zajmują w nim katolicy, którzy odstąpili od wiary¹⁴⁴. Podczas redagowania Kodeksu podniesiono kwestię, czy wiązanie prawem kanonicznym odstępców od wiary jest uzasadnione i odpowiada duchowi Ewangelii. Zarzucono też, że norma taka mogłaby uchodzić za środek nacisku, co byłoby sprzeczne z kanonem 748 § 2 KPK¹⁴⁵. Zaproponowano, by prawu kościelnemu podlegały osoby ochrzczone w Kościele katolickim lub do niego przyjęte, o ile nie odstąpiły od niego formalnym aktem. Propozycja ta została jednak odrzucona. Zarzucono jej, że bazuje na błędnej eklezjologii, którą reprezentował między innymi Joseph Klein¹⁴⁶, a która dopuszczała

¹⁴² Por. W. Góralski, *Problem redakcji podstawowych praw chrześcijanina po Soborze Watykańskim II*, „Prawo Kanoniczne” 25(1981) nr 3-4, s. 5-6.

¹⁴³ Por. P. I. Viladrich, *La declaración de derechos y deberes de los fieles (canones 10 al. 30)*, w: „El proyecto de ley fundamental de la Iglesia”, Pampelona 1971, s. 150-151.

¹⁴⁴ Por. R. Sobański, *Eklezjologia nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Prawo Kanoniczne” 28(1985) nr 1-2, s. 16.

¹⁴⁵ KPK, kan. 748 § 2: „Ludzie nie mogą być przez nikogo zmuszani do przyjęcia wiary katolickiej wbrew własnemu sumieniu”.

¹⁴⁶ Joseph Klein (1896-1976), kapłan archidiecezji kolońskiej, zdobył stopnie naukowe z zakresu prawa kanonicznego w Rzymie. Od roku 1929 nauczał prawa kanonicznego i liturgii w seminarium archidiecezji kolońskiej, w latach 1946-1949 był docentem prawa kanonicznego na uniwersytecie w Bonn. W maju 1946 roku wygłosił on wykład zatytułowany „Podstawy i granice prawa kanonicznego”. W kolejnym roku wykład ten został opublikowany. 20 września 1950 roku publikacja ta trafiła do Indeksu Ksiąg Zakazanych. Klein nie chciał odwołać też zawartych w publikacji. Przeniósł się do Getyngi, gdzie w roku 1949 objął katedrę historii filozofii. W roku 1950 porzucił kapłaństwo, a trzy lata później przeszedł do wspólnoty ewangelickiej. W swoich tezach Joseph Klein podkreślał związek między wiarą a prawem, polegający na obiektywnej treści wiary pociągającej za sobą obowiązki religijno-

dobrowolne odejście od Kościoła. Stwierdzono, że przyjęcie takiej propozycji prowadziłyby do absurdalnych konkluzji i pozbawiałyby prawo kanoniczne jakiegokolwiek mocy wiążącej. Zauważono, że formalna deklaracja o wystąpieniu z Kościoła zwalniałaby z obowiązku przestrzegania prawa kanonicznego. Obowiązek prawny uzależniony byłby wówczas od samej osoby, a czyn odstąpienia nie byłby karalny¹⁴⁷. W odniesieniu do kanonu 748 § 2 Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II zauważono, że unormowanie to nie dotyczy przypadku odstąpienia od wiary. W kanonie tym chodzi bowiem o pierwszy akt przyjęcia wiary, czyli o włączenie do wspólnoty Kościoła. Wolność religijną, o której mowa w soborowym dokumencie *Dignitatis humanae*, należy odnosić jedynie do tego właśnie aktu. Zadaniem przepisów prawa kościelnego jest ochrona wiary oraz pomoc w jej realizacji i rozwoju. „Prawo kościelne nie może się kłócić z zasadą wolności religijnej, zarazem jednak nie może ustalić normy o prawie do rezygnacji z prawa. Prawo do przekreślenia prawa byłoby wewnętrznie sprzeczne. W systemie prawa kościelnego nie ma miejsca na prawo do wyjścia z Kościoła czy do pozostawania poza nim. Prawo do pozostawania poza wspólnotą Kościoła jest wprawdzie prawem ludzkim, ale nie jest prawem we wspólnocie”¹⁴⁸. Takie ujęcie problemu uzasadnia pogląd, że normy zawarte w aktualnie obowiązującym Kodeksie nie są sprzeczne z nauką Soboru Watykańskiego II dotyczącą wolności religijnej.

-moralne i przenikniętej normami porządku stworzenia. W swoich tezach Klein sięgał do Augustyńskiego rozróżnienia między *fides quae* a *fides qua* wyodrębniając akt wiary od treści wiary. Uważał on, że treść wiary może być ujęta prawnie, zaś akt wiary, będący dialogową, osobistą relacją z Bogiem, nie daje możliwości wciągnięcia w żaden kompleks norm. Tym samym dostrzegał on w akcie wiary nieprzekraczalną granicę dla prawa kościelnego. Funkcja prawa w tym wypadku mogła być tylko porządkowa i regulująca, a nie konstytutywna dla wiary ani dla urzeczywistniania Kościoła. W ten sposób Klein doszedł do rozróżnienia między Kościołem wiary i Kościołem prawa. Pierwszy ma postać przedprawną, a drugi obejmuje tych, którzy dobrowolnie się do Kościoła przyznają. Teza ta dawała możliwość swobodnego i nie pociągającego za sobą żadnych konsekwencji występowania z Kościoła. To stanowisko Kleina doprowadziło do umieszczenia jednej z jego publikacji w Indeksie Ksiąg Zakazanych (por. R. Sobański (recenzja), Peter Krämer: *Theologische Grundlegung des kirchlichen Rechts. Die rechtstheologische Auseinandersetzung Konzils, Trier 1977, Paulinus-Verlag, s. XXIX + 162 (Trierer Theologische Studien 33)*, „Prawo Kanoniczne” 22(1979) nr 1-2, s. 265-269; *Kardinal Frings*, „Der Spiegel” 50(1963), <http://www.spiegel.de/spiegel/print/d-46173061.html>. (stan strony na 22.05.2015 r.)).

¹⁴⁷ Por. R. Sobański, *Eklezjologia nowego Kodeksu...*, s. 17.

¹⁴⁸ R. Sobański, *Eklezjologia nowego Kodeksu...*, s. 19.

3. Interpretacja kodeksowego wyrażenia „formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego”

Nauka Soboru Watykańskiego II o wolności religijnej, a także przekonanie Kościoła o *ius connubii* skłoniły kanonistów przygotowujących wydanie Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II do uwzględnienia tych podstawowych praw wynikających z godności osoby ludzkiej w odniesieniu do katolików, którzy w jakiś formalny sposób odstąpili od wspólnoty Kościoła. Obok pojęć „apostazji”, „herezji” i „schizmy” do aktualnie obowiązującego Kodeksu wprowadzono więc sformułowanie „formalny akt odłączenia się od Kościoła”. Wyrażenie takie odnajdujemy w trzech kanonach mówiących o wymaganiach niezbędnych do ważności małżeństwa: 1086 § 1¹⁴⁹, 1117¹⁵⁰, 1124¹⁵¹. Mimo, że dla samych odstępców nie miało to zapewne większego znaczenia i chociaż akt porzucenia Kościoła jest czymś nagannym, uznano za ważne małżeństwa takich osób, nawet jeśli z oczywistych względów nie zachowałyby one przepisanej prawem formy kanonicznej.

Intencja ustawodawcy była godna uznania, niemniej takie rozstrzygnięcie stało się źródłem problemów. Za pomocą prawa starano się bowiem zaradzić sytuacji – z punktu widzenia zobowiązań chrześcijańskich – bezprawnej, bo zgodnie z cytowanym już kanonem 748 § 1 Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II na tych, którzy poznali prawdę dotyczącą Boga i Jego Kościoła, ciąży obowiązek oraz prawo jej przyjęcia i zachowywania. Zastosowane przez redaktorów Kodeksu rozstrzygnięcie sprowokowało potrzebę prawnego określenia, jak należy rozumieć „formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego”. Komplikacje pojawiły się w związku z imigracją zarobkową do Niemiec. Kościół w Niemczech utrzymuje się ze ściąganego przez państwo podatku –

¹⁴⁹ KPK, kan. 1086 § 1: „Nieważne jest małżeństwo między dwiema osobami, z których jedna została ochrzczona w Kościele katolickim lub była do niego przyjęta i nie odłączyła się od niego formalnym aktem, a druga jest nieochrzczona”.

¹⁵⁰ KPK, kan. 1117: „Określona wyżej forma powinna być zachowana, jeśli przynajmniej jedna ze stron zawierających małżeństwo została ochrzczona w Kościele katolickim lub została do niego przyjęta i nie odstąpiła od niego formalnym aktem, z zachowaniem przepisów kan. 1127 § 2”.

¹⁵¹ KPK, kan. 1124: „Małżeństwo między dwiema osobami ochrzczonymi, z których jedna została ochrzczona w Kościele katolickim lub po chrzcie została do niego przyjęta i formalnym aktem od niego się nie odłączyła, druga zaś należy do Kościoła lub wspólnoty kościelnej nie mającej pełnej łączności z Kościołem katolickim, jest zabronione bez wyraźnego zezwolenia kompetentnej władzy”.

tw. Kirchensteuer¹⁵². Zgodnie z długą prawnokanoniczną tradycją odmowa płacenia takiego podatku jest traktowana w tym kraju jako równoznaczna z aktem wystąpienia z Kościoła¹⁵³. Emigranci podejmujący pracę w Niemczech masowo odmawiali płacenia takiego podatku. Zatem w tym kraju traktowani byli jak odstępcy od Kościoła¹⁵⁴. Sytuacja ta spowodowała zamieszanie w praktyce duszpasterskiej poszczególnych parafii. Po otrzymaniu z Niemiec stosownej informacji w niektórych diecezjach odnotowywano w księgach chrztu polskich katolików fakt formalnego wystąpienia z Kościoła, w innych diecezjach okoliczność tą ignorowano. Jak długo z tym aktem nie wiązały się skutki prawne odnoszące się do ważności małżeństwa, tak długo nie istniała potrzeba pewności prawnej, że ów formalny akt odłączenia od Kościoła miał miejsce.

Pod względem prawnym sytuacja stała się paradoksalna. Jeśli Polak, który formalnie wystąpił z Kościoła, by nie płacić podatku, zawarł kontrakt cywilny w Niemczech, to w kraju tym jego małżeństwo było kanonicznie ważne zgodnie z klauzulą obecną w Kodeksie prawa kanonicznego Jana Pawła II. Z kolei w Polsce nie był traktowany jako odstępca, zatem jego cywilne małżeństwo było nieważne z powodu braku wymaganej formy kanonicznej. W przypadku, gdy dochodziło do rozwodu, taka osoba w Niemczech nie mogła już wstępować w kanoniczny związek małżeński, w Polsce zaś nic nie stało na przeszkodzie. Sytuacja ta wymagała od kanonistów podjęcia się próby interpretacji tego nowego w prawie kanonicznym wyrażenia, jakim był „formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego”.

3.1. Rozumienie *actus formalis* po promulgacji KPK do 13 marca 2006 roku

Kanon 16 § 1 Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II wskazuje ustawodawcę, jako tego, który stosuje autentyczną wykładnię prawa¹⁵⁵. Z kolei

¹⁵² https://www.gesetze-im-internet.de/gg/art_140.html (stan strony na 22.05.2015 r.), por. M. Kosek, *Podatek kościelny w niemieckim systemie prawnym*, Płock 2004, s. 73-87.

¹⁵³ H. Marré, *Niemiecki system finansowania Kościoła*, w: „Systemy finansowania instytucji kościelnych w Europie”, red. Krukowski Józef, Lublin 2000, s. 35.

¹⁵⁴ W. Góralski, *Problem wystąpienia z Kościoła katolickiego w Republice Federalnej Niemiec*, „Prawo Kanoniczne” 58(2015) nr 1, s. 7-10.

¹⁵⁵ KPK, kan. 16 § 1: „W sposób autentyczny ustawy interpretuje prawodawca oraz ten, komu on zlecił władzę autentycznego interpretowania”.

kanon 17 tego Kodeksu podaje zasady interpretacji ustaw¹⁵⁶. Wprowadzone do Kodeksu wyrażenie *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę. Kanoniści musieli się więc podjąć interpretacji tej nowej konstrukcji kanonicznej, zgodnie z wytycznymi kanonu 17, w którym zawarto regułę podstawową i reguły pomocnicze. Zasada podstawowa polega na ustaleniu znaczenia słów w tekście i kontekście, według prawideł gramatyki i logiki. Dla wydobycia ich znaczenia trzeba wziąć pod uwagę nie tylko rozumienie potoczne, ale również to, jakie przypisuje się im w obiegu kościelnym, teologicznym, prawnym i kanonicznym. Do reguł pomocniczych należy sięgać, gdy interpretacja gramatyczna i logiczna nie daje pewnego i jasnego rozumienia tekstu. Stosuje się je poprzez analizę miejsc paralelnych, rozważenia celu ustawy, okoliczności jej wydania oraz myśli prawodawcy¹⁵⁷.

Brak definicji skłonił komentatorów do zaproponowania różnych możliwych wykładni wyrażenia *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*. W swoich badaniach teoretycy prawa kościelnego stosowali przytoczone zasady interpretacyjne, zgodnie z kanonem 17, Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II. Ladislav Örsy uważa, że ponieważ treść i kontekst każdego aktu wpływają na szeroką interpretację, praktycznie niemożliwe jest ustalenie powszechnie obowiązującej definicji „formalnego aktu”. Norbert Ruf i José Luis Santos wyrażają opinię, że *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* wymaga pisemnej lub ustnej deklaracji o odstępcie od Kościoła katolickiego, które to oświadczenie powinno być złożone w obecności władzy kościelnej. José Fernández Castaño twierdzi, że „formalny akt” powinien być wyrażony w sposób określony przez władzę kościelną¹⁵⁸. Klaus Lüdicke uważa, iż aby uznać odłączenie się poprzez *actus formalis* wystarczy, że przy tej okazji nastąpi kościelny akt publiczny, to znaczy jawny i odstępcie zostanie stwierdzone pisemnie wobec władzy kościelnej¹⁵⁹.

¹⁵⁶ KPK, kan. 17: „Ustawy kościelne należy rozumieć według własnego znaczenia słów, rozważanego w tekście i kontekście. Jeśli pozostaje ono wątpliwe i niejasne, należy uwzględnić miejsca paralelne, gdy takie są, cel i okoliczności ustawy oraz myśl prawodawcy”.

¹⁵⁷ Por. R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego...*, s. 70-71.

¹⁵⁸ Za: P. J. Cogan, *The understanding of defection in the 1983 Code of Canon Law*, Ottawa 1991, s. 135.

¹⁵⁹ Por. Z. Janczewski, *Małżeństwa osób, które formalnym aktem odstąpiły od Kościoła katolickiego w świetle prawa kanonicznego*, w: „Sędzia i pasterz. Księga pamiątkowa w 50-lecie pracy ks. Remigiusza Sobańskiego w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach (1957-2007)”, red. H. Tupańska, Katowice 2007, s. 114.

Pośród komentatorów jest też Titus Lenherr, który – w interesującym nas okresie – stał się autorem najbardziej usystematyzowanej analizy „formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego”. Podzielił on omawiane nowe kodeksowe wyrażenie na dwa odrębne elementy: *actus formalis* i *ab Ecclesia catholica deficere*. Lenherr rozpoczął swoje rozważania od analizy słowa „akt”. Stwierdza on, że generalnie można przez to słowo rozumieć bardzo wiele. Jego znaczenie zawęży się, jeśli do słowa „akt” dołączymy jakiś istotny atrybut. Obowiązujący aktualnie Kodeks stosuje takie właśnie wyrażenia¹⁶⁰. W zestawieniu ze swoim atrybutem słowo „akt” zyskuje więc konkretne, specyficzne znaczenie. Lenherr dodaje, że jeśli chodzi o wyrażenie „akt formalny”, należy je interpretować w świetle kanonów 124-128 Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II. Normy te, ujęte w jednym tytule (*De actibus iuridicis*), w ramach Księgi I (*De normis generalibus*), dotyczą aktów prawnych. Przywołuje on również definicję „aktu prawnego” zaproponowaną przez Oliš’a Robleda: „ujawniony na zewnątrz akt woli, zmierzający do osiągnięcia pewnego efektu prawnego”. Kanonista zaznacza, że w przeprowadzanej analizie istotne jest skupienie się na relacji pomiędzy intencją podmiotu, a osiąganym skutkiem prawnym. Ponieważ „akt” dotyczy forum zewnętrznego, intencja podmiotu musi być uzewnętrzniona, który to proces opisuje jako „dynamiczny charakter” czynności prawnej. Lenherr przytacza też wątpliwość: czy intencja sama w sobie jest istotna, czy oświadczenie, które odpowiada intencji? Odpowiadając na tę wątpliwość sięga do paralelnej normy w Kodeksie, odnoszącej się do symulacji zgody małżeńskiej, w której istotnym elementem jest wewnętrzna intencja, a nie deklaracja. Lenherr konkluduje, że bez względu na odpowiedź każde wyrażenie „formalnego aktu” musi być ściśle związane z intencją podmiotu. W dalszej kolejności kanonista poddaje analizie przymiotnik „formalny”. W swoich rozważaniach przywołuje zastosowany przez Gommarusa Michielsa podział aktów prawnych na *negotio formalis* (czynności formalne) i *negotio non formalis* (czynności nieformalne). Te pierwsze do ważności wymagają przestrzegania ustawowo nakazanych formalności, co oznacza, że wola podmiotu musi być zadeklarowana zgodnie z przewidzianą formą. Drugie nie wymagają żadnych ustalonych prawem procedur. Według Titusa Lenherra, modyfikator „formalny” najczęściej oznacza „w przepisanej

¹⁶⁰ KPK zestawia słowo akt z następującymi atrybutami: *actus iudicialis* (kan. 124-128), *actus administrativus* (kan. 35-47), *actus voluntatis* (kan. 1057), *actus contritionis* (kan. 962, § 2), *actus collegialis* (kan. 119; 337, § 2), *actus iudicialis* (kan. 1467; 1622, § 5^o; 1656, § 2).

prawem formie”. Jednak podobnie jak Gommarus Michiels, przyznaje on, że istnieją pewne procedury, które nie wymagają określonej formy do ważności. A zatem jego druga interpretacja słowa „formalny” oznacza „wyraziście ujawniony” lub „zamierzony”, a nie: „dokonany według przepisanych procedur”. Na poparcie tego, odwołuje się do przykładu *formalis contradictio* (formalny sprzeciw) z kanonu 1726 Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku, gdzie znajduje się klauzula umożliwiająca stronie pozwanej podważenie oskarżenia strony powodowej na mocy „formalnego sprzeciwu” bez ustalonej procedury, jakiej powinno się przestrzegać. Lenherr dochodzi do wniosku, że skoro Kodeks nie podaje jakiegokolwiek wymaganej procedury dla *actus formalis*, interpretacja tego aktu nie może być restrykcyjna i nie wymaga przestrzegania żadnego formalnego toku postępowania. Modyfikator *formalis* znajdujący się w kanonach 1086 § 1; 1117 i 1124 może więc być interpretowany jako zwrot: „wyraziście ujawniony”, co oznacza, że „formalne odłączenie się od Kościoła katolickiego” może przybierać różnorodne sposoby wyrażenia. Lenherr dodaje, że nie wyklucza to możliwości ujednoczenia dla danego regionu partykularnej interpretacji. W dalszej części rozważania kanonista zestawia przymiotnik *formalis* z jego przeciwieństwem: *virtualis*. Podczas redagowania Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II grupa kanonistów zajmująca się prawem małżeńskim odwoływała się do takiego zestawienia rozważając wyrażenia „akt formalny” i „akt wirtualny”. Lenherr przytacza wnioski Komisji Kodyfikacyjnej i transponuje je na rozważany problem: formalne odłączenie się oznacza doprowadzenie innych do poznania woli odstępstwa od Kościoła katolickiego. Przeprowadzona przez kanonistę wnikliwa analiza konstytutywnych elementów „aktu formalnego” pozwala na wnioski: podstawowym elementem omawianego wyrażenia jest zewnętrzna manifestacja woli osoby, która podjęła taką decyzję we własnym wnętrzu; ten wyraz woli odstępstwa musi być możliwy do zweryfikowania na forum zewnętrznym, ale nie ma potrzeby postępowania według wszelkich przewidzianych prawem formalności; fakt odstępstwa musi być ujawniony wobec świadków, do których dociera informacja o zamiarze odłączenia się od Kościoła katolickiego. Jak zaznaczono na wstępie zaprezentowanej analizy, Lehnerr omawiane nowe kodeksowe wyrażenie podzielił on na dwa odrębne elementy: *actus formalis* i *ab Ecclesia catholica deficere*. W dalszej części wykładu kanonista zajmuje się drugim elementem rozważanego wyrażenia. Zwrot *ab Ecclesia catholica deficere* Lenherr określa jako specyficzny rekwizyt intencji podmiotu podejmującego decyzję o odłączeniu się od Kościoła. Podmiot ten musi pragnąć zerwania jedności z *Ecclesia catholica*, która jest wyrazem instytucjonalnego

Kościoła Chrystusa, widzialnego, opartego na prawie społeczeństwa. Według Lenherra chodzi tu o intencję oddzielenia się od widocznej struktury Kościoła. Kanonista dodaje, że to oddzielenie nie jest całkowitą eliminacją komunii z Kościołem, której podstawą jest więź ustanawiana podczas sakramentu chrztu świętego. Lenherr dochodzi do konkluzji, że taka interpretacja jest zgodna z celem prawa kanonicznego pozwalającego wiernym, którzy nie chcą być katolikami, na zawarcie ważnego małżeństwa poza Kościołem¹⁶¹.

Przykład przedstawionej powyżej analizy wyrażenia *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*, jaką przeprowadził Titus Lenherr, tylko częściowo pokazuje zakres trudności interpretacyjnych, z jakimi musieli się zmagać badacze pozbawieni autentycznej interpretacji tekstu kodeksowego.

Również wśród polskich kanonistów pojawiły się interpretacje wyrażenia *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*. Edward Sztafrowski wyraża opinię, że formalnym aktem jest oświadczenie o odłączeniu się od Kościoła, bądź też wyraźne przyłączenie się do Kościoła lub wspólnoty nie posiadającej pełnej łączności z Kościołem katolickim¹⁶². Wynika stąd, że zakłada on dwie możliwości: albo złożenie stosowanego oświadczenia (nie wchodzi głębiej w rozważania, wobec kogo i w jakiej formie należało by je złożyć), albo wyraźne, czyli widoczne dla innych przyłączenie się do wspólnoty niekatolickiej. Tadeusz Pawluk jest zdania, że przez formalne wystąpienie z Kościoła należy rozumieć wypisanie się z Kościoła przez złożenie formalnego oświadczenia. Dodaje on, że samo zaniedbanie się w wypełnianiu obowiązków katolika, czy też sympatyzowanie z niekatolickimi społecznościami religijnymi nie jest równoznaczne z formalnym wystąpieniem z Kościoła¹⁶³. Kanonista ten zakłada więc konieczność złożenia jakiegoś oświadczenia, choć nie podaje, czy miałyby ono zostać przedstawione na piśmie, czy wystarczy ustna deklaracja oraz wobec kogo miałyby być złożona. Marian Żurowski wyraża opinię, iż do tej sprawy nie można podchodzić zbyt formalistycznie, ponieważ przynależność do Kościoła łączy się zarówno z aktem zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Z zewnętrznych okoliczności i przejawów należy zyskać pewność, że ktoś rzeczywiście odstępuje od Kościoła katolickiego. Dla zakresu zewnętrznego wewnętrzna intencja musi być ujawniona w jakiś zewnętrzny sposób.

¹⁶¹ Za: P. J. Cogan, *The understanding of defection...*, s. 136-143.

¹⁶² Por. E. Sztafrowski, *Chrześcijańskie małżeństwo*, Warszawa 1985, s. 8.

¹⁶³ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, Tom III, Olsztyn 1996, s. 134.

Dla tego rodzaju aktów nie da się stworzyć uproszczonej normy. Nie wszystkie tego rodzaju sytuacje są oczywiste. Człowieka nie można traktować czysto formalistycznie¹⁶⁴. Z kolei Piotr Gajda bardziej szczegółowo zajmuje się warunkami zaistnienia *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*. Wyraża on opinię, że od Kościoła formalnym aktem odszedł ten, kto dokonał odstąpienia przez złożenie oficjalnego oświadczenia na piśmie lub wobec dwóch świadków, albo ujawnił swoje faktyczne odejście od Kościoła wobec przedstawicieli władz kościelnych, o ile takie jego stanowisko wyrażone zewnętrznie odpowiada jego przekonaniu wewnętrznemu¹⁶⁵. Zdaniem Wojciecha Góralskiego odstąpienie od Kościoła katolickiego poprzez formalny akt wymaga, by taka decyzja została ujawniona w jakikolwiek sposób na zewnątrz. Można tego dokonać poprzez oświadczenie pisemne, wyrażenie urzędowej deklaracji słownej albo nawet poprzez jakiś czyn. Samo wewnętrzne odstąpienie od Kościoła katolickiego nie sprowadza na podmiot żadnych skutków kanonicznych¹⁶⁶. Interpretację wyrażenia „formalny akt odstąpienia od Kościoła katolickiego” podaje „Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim” z dnia 5 września 1987 roku. Przez formalnych odstępców należy rozumieć tych, którzy dokonali odstąpienia bądź na piśmie, bądź wobec dwóch świadków, bądź ujawnili swoje faktyczne wystąpienie z Kościoła wobec przedstawiciela władzy kościelnej, o ile takie stanowisko zewnętrzne, pokrywa się z ich wewnętrznym przekonaniem¹⁶⁷.

Jak wynika z przytoczonych opinii, wprowadzenie sformułowania *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* do trzech kanonów obowiązującego aktualnie Kodeksu stało się przyczyną wielu wątpliwości interpretacyjnych związanych z tym wyrażeniem. Zasadniczym celem nowego sformułowania było ułatwienie katolikom, którzy w sposób formalny porzucili wspólnotę Kościoła, korzystania z ich naturalnego prawa do zawarcia małżeństwa. Klauzula ta, zastosowana w trzech kanonach dotyczących prawa małżeńskiego, stanowiła wyjątek od ogólnej zasady ustanowionej w kanonie 11 Kodeksu. Brak autentycznej interpretacji nowego wyrażenia powodował nieporozumienia:

¹⁶⁴ Por. M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987, s. 164-165.

¹⁶⁵ P. M. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Tarnów 2000, s. 107.

¹⁶⁶ Por. W. Góralski, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, Warszawa 2000, s. 125.

¹⁶⁷ Por. W. Góralski, *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim z 5 IX 1987*, „Studia Płockie” 19-20(1991-1992), s. 101.

trudno było ustalić, czy w konkretnym przypadku akt formalnego odstępowania miał miejsce, czy też nie zaistniał. Nowa regulacja prawna była też niekorzystna dla osób, które po powrocie do jedności z Kościołem chciały zawrzeć nowe małżeństwo, gdy w przeszłości doszło do rozpadu ich pierwszego związku¹⁶⁸. Pytania i wątpliwości pojawiły się zarówno w gronie biskupów diecezjalnych, jak też kanonistów teoretyków i praktyków aplikujących normy prawne¹⁶⁹. W związku z potrzebą rozwiązania tych niejasności niektórzy biskupi, oficjałowie i inni kanoniści kierowali do Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych zapytania, prosząc o ostateczne i autorytatywne ich wyjaśnienie. W odpowiedzi na te interpelacje, wspomniana Rada dnia 13 marca 2006 roku wydała List okólny dotyczący „formalnego aktu odłączenia się od Kościoła katolickiego”.

3.2. Formalny akt porzucenia wiary w świetle dokumentu z 13 marca 2006 roku

W związku z pytaniami napływającymi do Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych, postanowiono na nowo przeanalizować sensowność sformułowania *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* w trzech kanonach Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II i rozważyć możliwość usunięcia tego wyrażenia. W roku 1997 w różnych diecezjach przeprowadzono ankietę dotyczącą przydatności nowego wyrażenia. W rezultacie, w 1999 roku, wspomniana Papieska Rada zatwierdziła wyeliminowanie tej klauzuli i przedstawiła swoją propozycję papieżowi, uzyskując jego potwierdzenie. Niemniej jednak decyzja ta nie została opublikowana¹⁷⁰. Ta sama Papieska Rada, 13 marca 2006

¹⁶⁸ Por. B. Farcas, *The Canonical Form of Marriage in Latin Law and in Oriental Law: A Comparative Study With References to the Application of Catholic-Byzantine Law to Selected Pastoral Concerns In Eastern Europe*, Washington 2010, s. 242-243.

¹⁶⁹ Por. J. M. Huels, *Exceptions to the canonical form and marital nullity*, „Canadian Canon Law Society” 19-22(2009), s. 77; Z. Janczewski, *Małżeństwa osób, które formalnym aktem odstąpiły od Kościoła katolickiego...*, s. 111; W. Wenz, *Apostazja i formalny akt wystąpienia z Kościoła. Zasady postępowania w świetle norm kościelnych*, „Prawo i Kościół” 2(2010), s. 27.

¹⁷⁰ Za: B. Farcas, *The Canonical Form of Marriage in Latin Law and in Oriental Law...*, s. 243; J. M. Huels, *Defection from the Catholic Church by a Formal Act and the Circular Letter of 13 March 2006*, „Studia Canonica” 41(2007), s. 518.

roku, 23 lata po promulgacji aktualnie obowiązującego Kodeksu, wystosowała List okólny w formie Komunikatu¹⁷¹, skierowany do przewodniczących wszystkich Konferencji Biskupów, w którym dokonano wyjaśnienia zwrotu *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*. Do Listu załączono trzy pisma. Pierwsze stanowi odpowiedź jednej z Konferencji Biskupów na ten dokument, a dwa pozostałe zawierają dalsze wyjaśnienia Papieskiej Rady dotyczące omawianego zwrotu. Należy zauważyć, że dokument ten nie posiada wagi interpretacji autentycznej. List okólny to wyjaśnienie wydane przez Papieską Radę ds. Tekstów Prawnych w ramach jej kompetencji interpretowania prawa Kościoła powszechnego. Przygotowany został on w porozumieniu z Kongregacją Nauki Wiary, ale jest tylko wyjaśnieniem, poprzez które zostaje dokonana interpretacja pojęcia kanonicznego: „formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego”¹⁷².

We wstępnej części Listu okólnego Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych zostały podane racje dla jego wydania, które obejmują zarówno przyczyny powstania dokumentu jak i jego cel oraz adresatów. Zaznaczono, że należy odróżnić *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* od innych, bardziej „wirtualnych” (to znaczy opartych na zachowaniach) sposobów notorycznego odejścia od wiary. Następnie w siedmiu punktach sprecyzowano istotę „formalnego aktu odłączenia od Kościoła katolickiego” i warunki konieczne do jego zaistnienia. W punkcie pierwszym podano, w jakich okolicznościach wystąpienie z Kościoła katolickiego aktem formalnym jest ważne kanonicznie, z wszystkimi tego skutkami. Dokonuje się to przy jednoczesnym spełnieniu trzech warunków¹⁷³: 1. osoba występująca musi posiadać wewnętrzną intencję odejścia z Kościoła katolickiego; 2. intencja ta musi zostać zrealizowana i wyrażona w sposób zewnętrzny; 3. decyzja o wystąpieniu z Kościoła musi zostać przyjęta przez kompetentną władzę. Pierwszy element nazwać można subiektywnym: to decyzja konkretnej osoby, podyktowana wewnętrznym przekonaniem o porzuceniu Kościoła katolickiego. Element drugi zakłada materializację punktu pierwszego w postaci zewnętrznego przejawu

¹⁷¹ Por. *Stanowisko Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych (tekst polski)*, „Miesięcznik Pastorski Płocki”, 5(2006), s. 242-244.

¹⁷² Por. P. Steczkowski, *Wystąpienie z Kościoła katolickiego aktem formalnym w świetle dokumentu Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych z 13 marca 2006 r.*, „Annales Canonici” 2(2006), s. 180-181; J. M. Huels, *Exceptions to the canonical form...*, s. 78.

¹⁷³ Por. *Stanowisko Papieskiej Rady...*, s. 243, Z. Janczewski, *Małżeństwa osób, które formalnym aktem odstąpiły od Kościoła katolickiego...*, s. 115.

powziętego postanowienia¹⁷⁴. Dwa pierwsze elementy pochodzą od samego podmiotu odstępującego od Kościoła katolickiego, trzeci zaś należy do kompetentnej władzy kościelnej. Ostatni z elementów oznacza, że prawno-administracyjny akt wystąpienia z Kościoła katolickiego nie może sam z siebie stanowić aktu formalnego odłączenia się od niego w znaczeniu przyjętym w Kodeksie, ponieważ może mu towarzyszyć wola pozostania we wspólnocie wiary¹⁷⁵. Odnosząc te unormowania do emigrantów podejmujących pracę w Niemczech, którzy jedynie z powodów finansowych występowali z Kościoła, nie można określić ich mianem odstępców, gdyż nadal może im „towarzyszyć wola trwania we wspólnocie wiary”. Ponadto bezwzględnie wymaga się, aby takie oświadczenie woli zostało złożone wobec kompetentnej władzy kościelnej, a nie na ręce urzędnika państwowego. List okólny Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych w punkcie 2. dokładnie precyzuje treść aktu woli, poprzez który wierny podejmuje decyzję o wystąpieniu z Kościoła. W rozumieniu tejże Rady do właściwego formalnego aktu wystąpienia z Kościoła potrzebna jest stanowcza wola zerwania tych więzi wspólnoty – wiary, sakramentów, władzy pasterskiej – które pozwalają wiernym otrzymywać życie łaski w Kościele. W dalszej kolejności omawiany dokument przypomina, że formalnej czynności odłączenia się od Kościoła katolickiego można dokonać tylko po spełnieniu przewidzianych przez prawo wymagań, koniecznych do dokonywania aktów prawnych. Zatem, aby skutecznie odłączyć się od Kościoła, należy być do tego aktu kanonicznie zdolnym, dokonać go w sposób świadomy, wolny i osobiście, zgodnie z normami kanonów 124-126 Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II. Ostatni punkt dokumentu precyzuje wymagania formalne co do aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego. Obejmują one: złożenie pisemnego oświadczenia woli wobec kompetentnej władzy kościelnej, czyli własnego ordynariusza albo proboszcza, do których należy ostateczny osąd co do tego, czy wierny rzeczywiście chce zerwać więzy wspólnoty kościelnej¹⁷⁶. Punkt szósty dokumentu nakłada na tego, przed kim został

¹⁷⁴ Por. D. R. Flores, *Formal Defection from the Catholic Church and its canonical consequences in Marriage in the light of the motu proprio Omnium in mentem*, “University of Santo Tomas faculty of canon law”, s. 8.

¹⁷⁵ Por. W. Góralski, *Formalny akt odstąpienia od Kościoła katolickiego w świetle Listu okólnego Papieskiej Rady do spraw Tekstów Prawnych z dnia 13 marca 2006 roku*, „Prawo Kanoniczne” 51(2008) nr 3-4, s. 18.

¹⁷⁶ Por. P. Steczkowski, *Wystąpienie z Kościoła katolickiego aktem formalnym...*, s. 184.

dokonany formalny akt odłączenia się od wspólnoty Kościoła, obowiązek za-
dbania, by fakt ten został odnotowany w księdze ochrzczonych. Ostatni zaś,
siódmy punkt przypomina prawdę teologiczną o powstałej na chrzcie świę-
tym sakramentalnej więzi z Kościołem, której nie da się zerwać jakimkolwiek
aktem prawnym.

Dokument Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych dał odpowiedź na nie-
które problematyczne zagadnienia, jakie nurtowały kanonistów w odniesie-
niu do interpretacji wyrażenia *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*.
Piotr Steczkowski twierdzi, że nie rozwiąły one wszystkich pytań i wątpliwo-
ści. Według niego nie jest jasne, czy Papieska Rada dokonała właściwej formy
dokumentu. Stawia też kolejne pytania. Czy nie wystarczyło pozostać przy
tradycyjnych instytucjach prawa kanonicznego (apostazja, herezja i schizma),
nie wprowadzając nowego pojęcia, które jak się okazało spowodowało wiele
zamieszania zarówno w teorii jak i praktyce kanonicznej? Czy słusznym jest
uregulowanie dające prawo kompetentnej władzy kościelnej (ordynariuszowi
lub proboszczowi) oceniania, czy mamy do czynienia z właściwym przed-
miotem woli u osoby deklarującej chęć wystąpienia z Kościoła katolickiego?
Czy można stosować takie same kary do analogicznych, ale nie tożsamyh
sytuacji definiowanych przez różne instytucje prawne? Czy każda forma pi-
semna jest wystarczająca do dokonania ważnego aktu formalnego odłącze-
nia się od Kościoła katolickiego?¹⁷⁷ Kolejne problemy związane były z reakcją
episkopatu Niemiec na dokument Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych.
24 kwietnia 2006 roku biskupi niemieccy wydali „Wyjaśnienie” (*Erklärung*)
na temat wystąpienia z Kościoła katolickiego w Niemczech stwierdzając, że
List okólny Papieskiej Rady nie naruszył w tym względzie porządku prawne-
go istniejącego w Niemczech¹⁷⁸. Tym samym Episkopat Niemiec nie przyjął
interpretacji omawianego dokumentu z 13 marca 2006 roku¹⁷⁹.

Spekulacje związane z formalnym aktem wystąpienia z Kościoła katolic-
kiego w zakresie prawa małżeńskiego zostały rozwiane wraz z pojawieniem się
motu proprio Benedykta XVI *Omnium in mentem*¹⁸⁰ w dniu 26 października

¹⁷⁷ Tamże, s. 190-192.

¹⁷⁸ Za: W. Góralski, *Problem wystąpienia z Kościoła katolickiego w Republice Federalnej Niemiec...*, s. 10.

¹⁷⁹ Por. W. Wenz, *Apostazja i formalny akt wystąpienia z Kościoła...*, s. 32.

¹⁸⁰ Benedictus XVI, *Litterae Apostolicae motu proprio Omnium in mentem*, 26 X 2009, w: AAS 102(2010), s. 8-10.

2009 roku. Mocą tego dokumentu papież wykreślił z kanonów Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II dotyczących małżeństwa klauzulę czyniącą wyjątek dla osób, które formalnym aktem odłączyły się od Kościoła. Oznacza to, że od 26 października 2009 roku katolik, który formalnym aktem wystąpił z Kościoła, zawierając małżeństwo nadal jest zobowiązany do zachowania jego kanonicznej formy. Stawia się wprawdzie zarzut, że po ponownym objęciu obowiązkiem zachowania formy kanonicznej tych katolików, którzy formalnym aktem wystąpili z Kościoła katolickiego, mnoży się nieważne małżeństwa, a zarazem ogranicza się *ius connubii* tych wiernych, którzy – oddaleni formalnie i duchowo od Kościoła – i tak nie mają żadnej motywacji do zachowania formy kanonicznej, gdy zawierają małżeństwo z niekatolikami lub podobnymi sobie apostatami¹⁸¹. Należy jednak pamiętać, że wspomniane osoby nie po to dokonywały formalnego aktu odłączenia się od Kościoła katolickiego, by miało im zależeć na kanonicznej ważności małżeństwa. Co więcej, w przypadku nawrócenia i powrotu do jedności z Kościołem z zaskoczeniem przyjmowali oni wiadomość, że są związani kanonicznie węzłem małżeńskim. Aktualnie, z punktu widzenia Kościoła, małżeństwo cywilne takich osób jest nieważne. Na mocy motu proprio Benedykta XVI *Omnium in mentem* z aktu odstępstwa zdjęte zostały poważne skutki prawne, o których traktowały kanony 1086 § 1, 1117 i 1124, a Kościół wycofał się z przywiązywania prawnego znaczenia do owego pojęcia: „formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego”. Nowo zredagowane wersje wymienionych kanonów nie tylko usuwają wątpliwości, pozwalając w praktyczny sposób ułatwić rozpoznanie sytuacji osób pragnących wstąpić w związek małżeński, ale też dogmatycznie rozjaśniają postrzeganie osób, które z różnych przyczyn postawiły się w opozycji do Kościoła i jego prawa¹⁸². Wyrażenie *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* całkowicie zniknęło z Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II. Nie zniknęło jednak z opracowań kanonicznych, z dokumentów wydawanych przez konferencje episkopatów, z doniesień medialnych, a także z codziennego życia duszpasterskiego, w którym kapłani spotykają się z katolikami deklarującymi wolę formalnego odłączenia się od Kościoła katolickiego.

¹⁸¹ Por. P. Majer, *Znaczenie kanonicznej formy małżeństwa*, „Annales Canonici” 11(2015), s. 146-148.

¹⁸² Por. P. Wojnarowicz, *Sakramenty święceń i małżeństwa według motu proprio Omnium in mentem Benedykta XVI*, „Kościół i prawo” 16(2014), s. 119.

3.3. Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski na temat formalnego aktu

Po opublikowaniu w dniu 13 marca 2006 roku, Listu okólnego Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych, Konferencja Episkopatu Polski, dnia 27 września 2008 roku, w czasie 345. Zebrania Plenarnego w Białymstoku wydała dokument¹⁸³, który formułuje szczegółowe zasady procedowania w sytuacji formalnego aktu odłączenia się od Kościoła katolickiego. Ponieważ zjawisko wystąpień z Kościoła w Polsce to rzeczywistość nowa, dlatego nie było dotychczas jednoznacznej praktyki określającej procedurę postępowania w sytuacji wystąpienia z wspólnoty Kościoła formalnym aktem¹⁸⁴. Dokument Episkopatu Polski wychodził naprzeciw oczekiwaniom duszpasterzy i został przygotowany, aby ujednoczyć w Polsce korzystanie ze wskazań Papieskiej Rady. Regulował praktykę duszpasterską dotyczącą pojawiających się wystąpień ze wspólnoty Kościoła, pomagał rozróżnić chwilowe i koniunkturalne deklaracje od tego, co prawo kanoniczne nazywa świadomym i dobrowolnym wyłączeniem się ze społeczności wiernych. Z racji tego, że jest to dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski, aby mógł być zastosowany w konkretnej diecezji, zgodnie z kanonem 455 § 4¹⁸⁵ Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II wymaga stosownego zarządzenia konkretnego biskupa diecezjalnego. „Zasady postępowania w sprawie formalnego aktu wystąpienia z Kościoła” oprócz norm prawnych zawierają również istotne wskazania teologiczne i pastoralne. Omawiany dokument w swej istotnej części powtarza wskazania

¹⁸³ Por. *Zasady postępowania w sprawie formalnego aktu wystąpienia z Kościoła. Dokument Konferencji Episkopatu Polski (27.09.2008)*, w: „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 14(2008), s. 89-91.

¹⁸⁴ Por. J. Gręźlikowski, *Spór o odstępstwo od wiary i Kościoła*, „Teologia i Człowiek” 26(2014), s. 103.

¹⁸⁵ KPK, kan. 455 § 4: „W wypadkach, w których ani prawo powszechnie, ani szczególne polecenie Stolicy Apostolskiej nie udzieliło Konferencji Episkopatu władzy, o której mowa w § 1, pozostaje nienaruszona kompetencja poszczególnego biskupa diecezjalnego i ani Konferencja, ani jej przewodniczący nie mogą działać w imieniu wszystkich biskupów, chyba że wszyscy i poszczególni biskupi wyrażają na to zgodę”; por. W. Góralski, *Władza ustawodawca Konferencji Episkopatu według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 32(1989) nr 1-2, s. 48; K. Warchałowski, *Prawne podstawy mocy obowiązującej zarządzeń Konferencji Episkopatu Polski*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1(1999), s. 182, 187-188.

Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych z 13 marca 2006 roku wydane w formie Listu okólnego, a w niektórych punktach je doprecyzowuje. Episkopat Polski wskazał na wielość zagadnień towarzyszących podjęciu i finalizacji formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego. Pominięcie przez duszpasterzy jakiegoś istotnego elementu, koniecznego do skuteczności aktu prawnego mogłoby skutkować jego nieważnością. Dlatego w duszpasterskim posługiwaniu ważna jest znajomość tego dokumentu i precyzyjne przestrzeganie podanych w nim procedur¹⁸⁶. „Zasady postępowania...” stały się pomocą w sytuacjach, gdy do kancelarii parafialnej zgłaszają się osoby deklarujące chęć odstąpienia od Kościoła katolickiego. Piotr Kroczeek podaje ten dokument krytyce ze względu na brak odniesienia do prawa polskiego, a w szczególności do art. 1 „Konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską”¹⁸⁷ ratyfikowanego 23 lutego 1998 roku, w którym Kościołowi katolickiemu w Polsce została zagwarantowana autonomia. Jego zdaniem takie odniesienie mogłoby umocnić przepisy wewnętrzne Kościoła w oparciu o zapisy polskiego ustawodawstwa cywilnego dotyczące należnej Kościołowi wolności w zakresie ustanawiania prawa wewnętrznego. Pomogłoby to uniknąć licznych sytuacji, w których Generalny Inspektor Danych Osobowych orzeka, iż przestrzeganie zawartych w dokumencie procedur jest naruszeniem konstytucyjnego prawa obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do wolności religijnej¹⁸⁸.

Dnia 7 października 2015 roku Konferencja Episkopatu Polski wydała „Dekret ogólny w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła”¹⁸⁹. Dokument ten wszedł w życie dnia 19 lutego 2016 roku, po uzyskaniu *recognitio* Stolicy Apostolskiej. Omawiany dekret podejmuje tę samą problematykę, co wydane 27 września 2008 roku „Zasady postępowania w sprawie formalnego aktu wystąpienia z Kościoła”. Nowy dokument, powołując się na normy obowiązującego Kodeksu, przypomina o chrześcijańskim obowiązku zachowania wspólnoty z Kościołem, przywołuje i wy-

¹⁸⁶ Por. W. Wenz, *Apostazja i formalny akt wystąpienia z Kościoła...*, s. 33.

¹⁸⁷ *Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską*, Dz.U. z 1998 nr 51 poz. 318 z dnia 23.02.1998 r.

¹⁸⁸ Por. P. Kroczeek, *Ocena regulacji prawnych ustanowionych przez Konferencję Episkopatu Polski po 1989 roku*, „*Studia Socialia Cracoviensia*” 7(2015), s. 101.

¹⁸⁹ Por. *Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła*, w: „*Akta Konferencji Episkopatu Polski*” 27(2015), s. 101-104.

jaśnia kodeksowe definicje herezji, apostazji i schizmy, zachęca do pełnego miłości pouczenia osób pragnących dokonać odstępstwa, po czym wymienia procedury i wymagania konieczne do ważnego dokonania formalnego aktu odstąpienia od Kościoła katolickiego. Następnie dokument precyzuje zobowiązania biurokratyczno-formalne ciążące na duszpasterzach w związku z informacją o dokonaniu aktu odstępstwa, jak również przypomina zasady postępowania w grożącym niebezpieczeństwie śmierci oraz przywołuje naukę Kościoła o niezniszczalnym charakterze, jaki wyciska sakrament chrztu. Dekret Konferencji Episkopatu Polski podaje też zasady, jakie należy stosować w wypadku abjuracji. W zakończeniu dokumentu znajduje się zachęta skierowana do wszystkich wiernych nawołująca do pielęgnowania oraz pogłębiania więzi z Bogiem, a także do odważnego dawania świadectwa wiary. Należy zauważyć, że omawiany dokument zawiera pewne nowelizacje. Nie wymaga on obecności świadków podczas składania przez odstępcę „oświadczenia woli”. Do taksatywnie wymienionych okoliczności nie wywołujących skutków prawnych oświadczenia woli, obok przesłania drogą pocztową i przesłania drogą elektroniczną, dołączono złożenie takiego oświadczenia odstępstwa przed urzędnikiem cywilnym. W przeciwieństwie do „Zasad postępowania...” z roku 2008 nowy dokument zaznacza, że proboszcz powinien dokonać przepisanych formalności, jeśli to możliwe, podczas pierwszego spotkania z odstępcą. W poprzednim dokumencie Konferencja Episkopatu zaznaczyła, że z zasady akt formalnego wystąpienia nie powinien być dokonywany w tym samym dniu, w którym osoba chcąca wystąpić z Kościoła, zgłasza swój zamiar duszpasterzowi. W nowym dokumencie pominięto też – co jest oczywiste po ukazaniu się motu proprio Benedykta XVI *Omnium in mentem* – informację o kanonicznych skutkach zawarcia małżeństwa przez dokonujących formalnego aktu odłączenia się od Kościoła katolickiego.

Wraz z Kodeksem prawa kanonicznego Jana Pawła II w normach kościelnych pojawiła się nowa formuła prawa: „formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego”. Termin ten znajdował się w trzech kanonach nowego Kodeksu dotyczących małżeńskiej przeszkody różnicy religii, obowiązku zachowania formy kanonicznej zawarcia małżeństwa oraz zakazu zawierania małżeństwa mieszanego. Choć osoby, które formalnym aktem odłączyły się od wspólnoty wierzących, ze względu na przyjęty sakrament chrztu wciąż związane były z Kościołem i podlegały normom kodeksowym, ustawodawca uznał, że biorąc pod uwagę ich naturalne prawo do wolności religijnej oraz

ius connubii należy je wyłączyć z obowiązku zachowania powyższych trzech kanonów. Nowe kodeksowe wyrażenie było wyrazem uszanowania naturalnych praw każdego człowieka wynikających z godności osoby ludzkiej, jednak wprowadziło dużo zamieszania interpretacyjnego. Problemy związane z rozumieniem, czym jest *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* doprowadziły do wydania przez papieską Radę ds. Tekstów Prawnych w dniu 13 marca 2006 roku Listu okólnego, w którym udzielono odpowiedzi na kierowane do Rady zapytania. Dokument ten nie rozwiązał jednak wszystkich wątpliwości. Ostatecznie Benedykt XVI poprzez *motu proprio Omnium in mentem* z 26 października 2009 roku usunął z obowiązującego Kodeksu wyrażenie „formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego”. Sformułowanie to nadal funkcjonuje w praktyce duszpasterskiej, gdyż w kancelariach parafialnych nie brakuje osób, które pragną wobec proboszcza wyrazić wolę dokonania formalnego odstępstwa od wiary.

Rozdział III

Podobieństwa i różnice między apostazją a formalnym aktem

Temat niniejszej pracy zestawia ze sobą apostazję oraz formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego, co implikuje konieczność analizy porównawczej. Przedstawione dwie formy zerwania więzów wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego mają wprawdzie wiele wspólnego, nie są jednak tożsame. Z analizy tekstów prawnych wynika, że każde formalne odłączenie się od Kościoła katolickiego jest jednocześnie apostazją, ale nie każda apostazja jest formalnym odłączeniem się od wspólnoty Kościoła¹⁹⁰. Dotychczas przeprowadzona prezentacja tematu ukazała, że z punktu widzenia historycznego oba wyrażenia zostały włączone do przepisów kanonicznych na różnych etapach kształtowania się norm prawnych: wyrażenie „apostazja” pojawiło się w przepisach kościelnych znacznie wcześniej niż *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*. Kierując się logiką należy przypuszczać, że termin późniejszy jest pewnym uszczegółowieniem wcześniejszego. Oba pojęcia dotyczą wprawdzie tej samej materii (odłączenia się od wspólnoty Kościoła), ale „formalny akt” jest specyficznym rodzajem apostazji. W trzecim rozdziale

¹⁹⁰ Por. M. Saj, *Zawarcie małżeństwa z niewierzącym lub niepraktykującym*, w: „Kanoniczno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw mieszanych i im podobnych”, red. U. Nowicka, s. 25-26; W. Wenz, *Apostazja i formalny akt wystąpienia z Kościoła...*, s. 24; P. Sadowski, *Apostazja i abiuracja...*, s. 252.

niniejszej pracy zostanie więc wyjaśniona owa specyfika. Analiza porównawcza będzie dotyczyła trzech aspektów: skutków kanonicznych obu aktów prawnych, procedury postępowania związanej z odłączeniem się od Kościoła katolickiego oraz przedstawienia tematu z punktu widzenia socjologicznego. Wybrane aspekty nie tylko uwydatnią zasadnicze podobieństwa i różnice pomiędzy apostazją a formalnym odłączeniem się od wspólnoty wierzących, ale wyjaśnią ich praktyczne konsekwencje, kanoniczne sposoby odniesienia się władzy kościelnej do omawianych zjawisk oraz źródła obu tych sytuacji prawnych. Takie ujęcie tematu połączy myśl prawodawcy z praktyką duszpastersko-kanonistyczną i zrozumieniem genezy omawianych w niniejszej pracy zachowań społecznych, które ustawodawca kościelny określa mianem przestępstwa.

1. Skutki kanoniczne porzucenia wiary

W cytowanym już kanonie 1364 § 1 Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II czytamy, iż odstępcą od wiary podlega ekskomunice wiążącej mocą samego prawa. Użyte w tym kanonie sformułowanie „odstępcą od wiary” dotyczy zarówno apostatów, jak też tych, którzy formalnym aktem odłączyli się od Kościoła katolickiego. Zatem kara ekskomuniki dotyczy w tym samym wymiarze zarówno jednej, jak i drugiej kategorii przestępców. Aby dogłębniej zrozumieć skutki kanoniczne obu omawianych form porzucenia wiary, najpierw zostanie wyjaśnione, czym jest ekskomunika, a następnie omówione zostaną jej kanoniczne konsekwencje.

1.1. Natura ekskomuniki

Obowiązujący aktualnie Kodeks wymienia rodzaje sankcji karnych¹⁹¹. Pośród kar poprawczych, czyli cenzur, o których stanowią kanony 1331-1333,

¹⁹¹ KPK, kan. 1312: „§ 1. Sankcjami karnymi w Kościele są: 1^o kary poprawcze czyli cenzury, wyliczone w kan. 1331-1333; 2^o kary ekspiacyjne, o których mowa w kan. 1336. § 2. Ustawa może ustanowić inne kary ekspiacyjne, które pozbawiają wiernego jakiegoś dobra duchowego lub doczesnego i odpowiadają nadprzyrodzonemu celowi Kościoła. § 3. Ponadto

znajduje się ekskomunika. Kodeks nie podaje jej definicji, natomiast taksatywnie wylicza konsekwencje, jakie ona za sobą pociąga. Doszukując się definicji tego pojęcia należy się odnieść do Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku, który w kanonie 2257 § 1 stwierdzał, że przez ekskomunikę rozumie się cenzurę, która wyłącza ze wspólnoty wiernych i sprowadza prawem określone skutki¹⁹². Wyłączenie ze wspólnoty wiernych rozumiano w starym Kodeksie, zgodnie z ówczesną eklezjologią, jako oddzielenie od Kościoła katolickiego¹⁹³. Kanoniści zwracają uwagę na fakt, że chociaż współcześnie nie zmieniło się znaczenie terminu ekskomunika, to zmianie uległo rozumienie, czym jest wspólnota Kościoła. W pierwszym rozdziale niniejszej pracy omówiono, na czym polega dzisiejsze pojmowanie przynależności do wspólnoty Kościoła. Nawiązując do tej myśli trzeba powiedzieć, że ekskomunika nie zrywa więzów konstytutywnych, wynikających z faktu przyjęcia sakramentu chrztu.¹⁹⁴ Dotyczy ona przynależności operacyjnej, która zostaje naruszona w wyniku popełnionego przestępstwa. W świetle aktualnie obowiązującego Kodeksu żadna kara kościelna nie wyłącza wiernych z pełnej wspólnoty z Kościołem. Ekskomunika polega więc na wyłączeniu chrześcijanina ze współuczestnictwa z wiernymi w dobrach duchowych Kościoła lub w dobrach, które w jakiś sposób łączą się z duchowymi. Termin ten w świetle aktualnego Kodeksu ma charakter techniczno-prawny i stosowany jest na oznaczenie jednej z cenzur kościelnych. Ekskomunika jest najcięższą karą kościelną, której podmiotem może być zarówno duchowny jak i świecki. Powinna być wymierzana tylko za najcięższe przestępstwa¹⁹⁵. W odniesieniu do wiernych, którzy dopuścili się apostazji, bądź formalnym aktem odłączyli się od Kościoła katolickiego, oznacza karę kanoniczną, poprzez którą

stosowane są środki zaradcze i pokuty, pierwsze głównie dla zapobieżenia przestępstwom, drugie zaś raczej dla zastąpienia kary lub jej zwiększenia”.

¹⁹² CIC, can. 2257 § 1: „Excommunicatio est censura qua quis excluditur a communione fidelium cum effectibus qui in canonibus, qui sequuntur enumerantur, qui que separari nequeunt”; por. J. Syryjczyk, *Kara ekskomuniki a pełna wspólnota kościelna według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 33(1990) nr 3-4, s. 173; I. Grabowski, *Prawo kanoniczne...*, s. 652-657.

¹⁹³ Por. J. Syryjczyk, *Kara ekskomuniki...*, s. 173.

¹⁹⁴ Tamże, s. 184.

¹⁹⁵ KPK, kan. 1318: „Ustawodawca nie powinien grozić karami wiążącymi mocą samego prawa, jak tylko za jakieś poszczególne przestępstwa umyślne, które mogą wywołać poważniejsze zgorzenie lub nie mogą być skutecznie ukarane karami wymierzonymi wyrokiem. Cenzur zaś, zwłaszcza ekskomuniki, nie powinien ustanawiać, jak tylko z największym umiarem i jedynie za cięższe przestępstwa”.

prawodawca ogranicza uprawnienia wiernych, którzy z własnego wyboru postanowili rozwiązać więzy pełnej wspólnoty.

Celem kar kościelnych, a więc również ekskomuniki, jest lepsze zachowanie dyscypliny kościelnej, poprawa sprawcy i ukaranie przestępstwa¹⁹⁶, a zgodnie z kan. 1341 KPK: naprawa zgorzenia, przywrócenie sprawiedliwości i poprawa delikwenta¹⁹⁷. Pozbawienie wiernego pewnego dobra, bądź dóbr trwa tak długo, dopóki sprawca przestępstwa pozostaje w uporze i nie okazuje oznak nawrócenia¹⁹⁸. Aby stwierdzić upór delikwenta, prawodawca przewiduje przynajmniej jedno upomnienie poprzedzające wymierzenie bądź deklarowanie kary¹⁹⁹. Upór rozumiany jest jako pogarda dla kary, prawa lub nakazu, jaki wydaje kompetentna władza kościelna. Nauka prawa wyróżnia dwa rodzaje uporu: *wyraźny* (formalny), który ma miejsce wówczas, jeżeli ktoś narusza ustawę lub nakaz w sposób umyślny, by okazać wzdąlenie władzy kościelnej oraz *domniemany*, kiedy to sprawca czynu przestępczego dopuszcza się przekroczenia ustawy wiedząc o tym, że jego działanie jest zabronione, ale nie ma on specjalnej intencji, by okazać pogardę wobec władzy kościelnej²⁰⁰. Odstąpienie od uporu prawodawca rozumie jako zachowanie winnego odznaczające się szczerym i głębokim żalem za popełnione przestępstwo z jednoczesnym naprawieniem szkody i zgorzenia, które należy uczynić ze sprawiedliwości, a które będzie jednocześnie potwierdzeniem autentyczności jego żalu²⁰¹. Jeśli pierwszorzędny cel ekskomuniki, jakim jest poprawa przestępcy, jest niemożliwy do osiągnięcia, pozostają cele drugorzędne tej kary, którymi są odpłata za popełnione bezprawnie czyny kryminalne (pomszczenie przestępstwa) oraz odstraszenie in-

¹⁹⁶ Por. A. Terpin, *Natura i skutki ekskomuniki według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Kościół i prawo” 16(2014), s. 191-192.

¹⁹⁷ KPK, kan. 1341: „Ordynariusz dopiero wtedy powinien wszcząć postępowanie sądowe lub administracyjne celem wymierzenia lub deklaracji kary, gdy uznał, że ani braterskim upomnieniem, ani naganą, ani też innymi środkami pasterskiej troski nie można w sposób wystarczający naprawić zgorzenia, wyrównać naruszonej sprawiedliwości i doprowadzić do poprawy winnego”.

¹⁹⁸ Por. M. Fąka, *Nowe kanoniczne prawo karne*, w: „Duszpasterstwo w świetle Nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego”, red. Jerzy Syryjczyk, Warszawa 1985, s. 245.

¹⁹⁹ KPK, kan. 1347 § 1: „Cenzury nie można ważnie wymierzyć bez wcześniejszego jednego przynajmniej upomnienia, by winny zaniechał uporu i bez dania mu odpowiedniego czasu na poprawę”.

²⁰⁰ Por. R. Rybak, *Ekskomunika latae sententiae...*, s. 44.

²⁰¹ Por. Z. Cieślak, *Zwalnianie z kar kanonicznych ze szczególnym uwzględnieniem okoliczności nadzwyczajnych*, „Prawo i Kościół” 3(2011), s. 134.

nych wiernych przed tego rodzaju występkami, a więc generalna prewencja²⁰². Wydaje się, że w odniesieniu do apostatów i tych, którzy formalnym aktem odłączyli się od Kościoła katolickiego, ekskomunika spełnia przede wszystkim wymienione cele drugorzędne. Świadomie podjęta decyzja o zerwaniu więzów wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego wskazuje, że osobom tym nie zależy na dobrach duchowych, z których na skutek kary zostali wyłączeni. W odniesieniu do tych osób nie można jednak zupełnie wykluczać celu pierwszorzędnej ekskomuniki. Po ustaniu uporu otwiera się bowiem przed nimi możliwość pełnej wspólnoty kościelnej.

Należy zwrócić uwagę, że prawodawca przewiduje dwa sposoby nałożenia kary ekskomuniki: *latae sententiae* i *ferende sententiae*²⁰³. Różnica między nimi zachodzi tylko w sposobie zaciągania i egzekwowania każdej z nich. Kara *latae sententiae* to kara kościelna, określona i wyraźnie ustanowiona w ustawie lub nakazie prawnym tak, że mocą tego prawa zaciąga się ją automatycznie z chwilą popełnienia przestępstwa. Prawodawca ustanawiający sankcję karną jest w tym wypadku jednocześnie sędzią, który wydaje wyrok, czyli aplikuje sankcję karną. Przy karach *ferende sententiae* wyrok zapada po popełnieniu przestępstwa, oskarżeniu i udowodnieniu go. Kary nakładane mocą samego prawa są więc surowsze, gdyż nie istnieje możliwość ich uniknięcia. Ponadto kary *latae sententiae* są wymierzane za przestępstwa publiczne i tajne, podczas gdy *ferende sententiae* wymierza się tylko za przestępstwa publiczne. Dodać należy, że od kar nakładanych mocą samego prawa nie ma możliwości apelacji, która to przysługuje w wypadku *ferende sententiae*. W wypadku tych drugich można też aplikować kanon 1346²⁰⁴, który daje możliwość złagodzenia kar. Kodeks prawa kanonicznego Jana Pawła II przyjmuje jako regułę, że kary *latae sententiae* należą do wyjątku i zagrożone nimi zostały przestępstwa szczególnie niebezpieczne

²⁰² Por. J. Syryjczyk, *Pojęcie ekskomuniki w świetle zadań pastoralnych Kościoła w projekcie prawa karnego z 1973 r. oraz w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 32(1989) nr 1-2, s. 143.

²⁰³ KPK, kan. 1314: „Kara jest najczęściej karą wymierzaną wyrokiem, to jest taką, iż nie wiąże winnego, jeśli nie zostanie wymierzona; jest zaś karą wiążącą mocą samego prawa, tak iż wiąże przez sam fakt popełnienia przestępstwa, jeśli to wyraźnie postanawia ustawa lub nakaz”.

²⁰⁴ KPK, kan. 1346: „Ilekcroć winny popełnił wiele przestępstw i zbyt wielka byłaby suma kar, które należałoby mu wymierzyć, pozostawia się roztropnemu uznaniu sędziego złagodzenie kar w słusznych granicach”.

dla zachowania porządku prawno-publicznego i realizacji nadprzyrodzonego celu Kościoła²⁰⁵.

Odstępstwo od wiary, niezależnie od tego, czy jest apostazją, czy też formalnym aktem odłączenia się od Kościoła katolickiego, podlega karze ekskomuniki wiążącej mocą samego prawa²⁰⁶. Poddając głębszej analizie poszczególne elementy omawianego przestępstwa wydaje się, że ci, którzy dokonują formalnego aktu, charakteryzują się *uporem wyraźnym*, afiszując wzdąrze wobec władzy kościelnej, chcąc pokazać swoją „niezależność” i formalnie, wobec duszpastorza, dopełniając aktu zerwania pełnej łączności z Kościołem. Apostatom niedomagającym się sformalizowania wobec władzy duchownej własnej pozycji w Kościele należałoby raczej przypisać *upór domniemany*. Można przypuszczać, że brak intencji okazania pogardy wobec władzy kościelnej wynika nie z wrogości wobec Kościoła, ale raczej z braku duchowej czy ideologicznej łączności ze wspólnotą wierzących. Nie należy jednak przyjmować takiej koncepcji za regułę, a dodatkowo, by zaciągnąć karę *latae sententiae*, wystarczy już upór domniemany²⁰⁷. Rodzaj uporu nie wpływa więc na konsekwencje kanoniczne, którym podlega odstępcą od wiary. Należy zauważyć, że rodzaj i ciężar sankcji karnej, jakiej podlegają apostaci i ci, którzy w formalnym akcie odstąpili od Kościoła katolickiego, jest czynnikiem łączącym, a nie różnicującym obie omawiane w niniejszej pracy kategorie przestępstw.

Jedyną różnicą pomiędzy apostazją a formalnym aktem odłączenia się od Kościoła katolickiego, w odniesieniu do dyscypliny kościelnej, jest trudność w określeniu momentu popełnienia przestępstwa, a tym samym zaciągnięcia cenzury. W przypadku formalnego aktu kwestia ta wydaje się nie budzić wątpliwości: kara ekskomuniki łączy się bezpośrednio z formalną deklaracją aktu woli wyrażanej wobec władzy kościelnej. Nieco inaczej ma się sprawa z apostazją. W pierwszym rozdziale niniejszej pracy zwrócono uwagę, że zaistnienie przestępstwa łączy się z ujawnieniem na zewnątrz wewnętrznego aktu odstępcstwa od wiary (musi ono zostać przez kogoś zauważone). Warunkiem koniecznym do zaistnienia apostazji jest fakt, aby członek Kościoła katolickiego w sposób

²⁰⁵ Por. J. Syryjczyk, *ymiar kar „latae sententiae” w świetle przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 28(1985) nr 3-4, s. 42-44.

²⁰⁶ KPK, kan. 1364 § 1: „Odstępcą od wiary, heretyk lub schizmatyk podlega ekskomunice wiążącej mocą samego prawa, przy zachowaniu przepisu kan. 194 § 1, n. 2; duchowny może być ponadto ukarany karami, o których w kan. 1336 § 1. n. 1, 2 i 3”.

²⁰⁷ Por. R. Rybak, *Ekskomunika latae sententiae...*, s. 44.

formalny, świadomie i dobrowolnie (z własnej woli i we własnym imieniu) wyrzekł się wiary chrześcijańskiej²⁰⁸. Przepęstwem tym nie będzie niezawinione porzucenie wiary, np. wskutek wychowania w środowisku ateistycznym. Oziębłość w wierze, brak praktyk religijnych, wątpliwości dotyczące prawd wiary, dyskusje religijne, czy zainteresowanie filozofią różną od chrześcijańskiej również nie muszą jeszcze oznaczać faktu apostazji, choć zachowania takie mogą być przez kogoś zauważone. Nie będą one przepęstwem, jeśli ich podmiot nie ma wewnętrznej intencji zerwania więzów z Kościołem katolickim. Nie zawsze akt wewnętrzny jest łatwo dostrzegalny, a nawet wystarczająco czytelny na forum zewnętrznym. Stąd moment popełnienia przepęstwa apostazji i zaciągnięcia ekskomuniki *latae sententiae* może być trudny do określenia. Fakt ten nasuwa pewną trudność: nie pozwala on bowiem ustalić momentu, w którym delikwenta dosięga sankcja karna, co może być istotne w praktyce kanonistycznej.

1.2. Sankcje karne za apostazję i formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego

Jak już wcześniej zauważono, Kodeks prawa kanonicznego Jana Pawła II nie podaje definicji ekskomuniki, ale wymienia jej skutki. Osoby, które dopuściły się aktu porzucenia wiary, poprzez sakrament chrztu wciąż pozostają we wspólnocie Kościoła, ale zmodyfikowana zostaje możliwość korzystania przez nich z określonych w Kodeksie praw. Dyscyplina kanoniczna rozróżnia trzy grupy apostatów²⁰⁹. Do pierwszej z nich zalicza się tych, którzy popełnili przepęstwo w sposób tajny. Z mocy prawa również ich obejmuje sankcja karna. Zaciągnięta ekskomunika powoduje, iż ciąży na nich zakaz:

1. jakiegokolwiek uczestnictwa w sprawowaniu Ofiary eucharystycznej lub w innych obrzędach kultu - zakaz ten obejmuje przewodnictwo w Oferze eucharystycznej przez kapłana lub biskupa, zakaz spełniania funkcji diakona, akolity i lektora; ekskomunikowany może brać czynny udział w charakterze wiernego, o ile nie spełnia żadnej posługi;
2. sprawowania sakramentów i sakramentaliów, przyjmowania sakramentów; ekskomunikowany może przyjmować sakramentalia;

²⁰⁸ Por. W. Wenz, *Apostazja i formalny akt wystąpienia z Kościoła...*, s. 22.

²⁰⁹ Tamże, s. 23.

3. sprawowania urzędów kościelnych, posług oraz wszelkich innych zadań, a także wykonywania aktów rządzenia²¹⁰.

Kolejne skutki ekskomuniki wymierzonej lub deklarowanej, poza wymienionymi zakazami ogólnymi to:

1. zakaz uczestnictwa jako szafarz w celebrowaniu Ofiary eucharystycznej czy jakiegokolwiek innej ceremonii sprawowanej publicznie, gdyby osoba ekskomunikowana chciała w nich uczestniczyć, należy ją usunąć bądź przerwać czynność liturgiczną, chyba że przeszkadza temu poważna przyczyna;
2. wykonywanie aktów jurysdykcyjnych lub aktów rządzenia jest nie tylko niegodziwe, ale i nieważne;
3. ekskomunikowany nie traci osobistych przywilejów kościelnych otrzymanych przed ekskomuniką, ale nie może z nich korzystać;
4. ukarany zachowuje godności, urzędy i inne zadania otrzymane w Kościele, ale nie może ważnie otrzymać nowych tak długo, jak długo pozostaje w karze;
5. nie ma prawa pobierać dochodów z tytułu godności, jakichkolwiek zadań jakie miał w Kościele i posiadanej ewentualnie w Kościele pensji²¹¹.

Do drugiej grupy apostatów zalicza się tych, którzy dopuścili się spektakularnego publicznego przestępstwa. Nie tylko zaciągają oni ekskomunikę *latae sententiae*, ale również, jeżeli takie było im powierzone, „mocą samego prawa zostają usunięci z urzędu kościelnego”²¹².

²¹⁰ KPK, kan. 1331 § 1: „Ekskomunikowanemu zabrania się: 1^o jakiegokolwiek udziału posługiwania w sprawowaniu Ofiary eucharystycznej lub jakichkolwiek innych obrzędach kultu; 1^o sprawować sakramenty i sakramentalia oraz przyjmować sakramenty; 3^o sprawować kościelne urzędy lub posługi albo jakiegokolwiek inne zadania, bądź wykonywać akty rządzenia”.

²¹¹ KPK, kan. 1331 § 2: „Jeśli ekskomunika została wymierzona lub deklarowana, przestępca: 1^o gdyby chciał działać wbrew postanowieniom § 1, n 1, powinien być usunięty, albo czynność liturgiczna powinna być przerwana, chyba że przeszkadza temu poważna przyczyna; 2^o nieważnie podejmuje akty rządzenia, które według § 1, n. 3, są niegodziwe; 3^o nie może korzystać z przywilejów wcześniej mu udzielonych; 4^o nie może ważnie otrzymać w Kościele godności, urzędu lub innego zadania; 5^o dochody z tytułu godności, urzędu, jakiegokolwiek zadania i posiadanej ewentualnie w Kościele pensji nie stanowią jego własności”.

²¹² KPK, kan. 194 § 1, n. 2: „Mocą samego prawa zostaje usunięty z urzędu kościelnego kto publicznie odstąpił od wiary katolickiej lub wspólnoty z Kościołem”.

Trzecią grupą apostatów są katolicy, którzy dopuścili się publicznego przestępstwa apostazji i mimo kanonicznego upomnienia nadal tkwią w długotrwałym uporze. Prawodawca przewiduje w takim wypadku do zaciągniętej kary ekskomuniki dołączenie innych kar²¹³.

Ponadto obowiązujący Kodeks w odniesieniu do odstępców od wiary ustala, iż:

1. są niezdolni do głosowania, a głos oddany jest nieważny²¹⁴;
2. nie mogą być ważnie przyjęci do stowarzyszeń publicznych, a wcześniej przyjęci winni być wydalen²¹⁵.

Kodeks prawa kanonicznego Jana Pawła II przewiduje ponadto dodatkowe kary dla odstępców od wiary, którymi są osoby duchowne²¹⁶. Należą do nich:

1. zakaz lub nakaz przebywania na określonym miejscu lub terytorium;
2. pozbawienie władzy, urzędu, zadania, prawa, przywileju, uprawnienia, łaski, tytułu, odznaczenia, nawet czysto honorowego;
3. zakaz korzystania z władzy, urzędu, zadania, prawa, przywileju, uprawnienia, łaski, tytułu, odznaczenia, lub zakaz korzystania z tych rzeczy w określonym miejscu lub poza określonym miejscem²¹⁷.

²¹³ KPK, kan. 1364 § 2: „Jeśli tego domaga się długotrwały upór lub wielkość zgorzenia, można dołączyć także inne kary, nie wyłączając wydalenia ze stany duchownego”.

²¹⁴ KPK, kan. 171 § 1, 4^o: „Niezdolni do głosowania są: którzy notorycznie odstąpili od wspólnoty Kościoła”.

²¹⁵ KPK, kan. 316: „§ 1. Nie może być ważnie przyjęty do stowarzyszeń publicznych ten, kto publicznie odstąpił od wiary katolickiej albo zerwał wspólnotę kościelną, albo podlega ekskomunice nałożonej wyrokiem lub zdeklarowanej; § 2. Ci, którzy zgodnie z przepisami prawa zostali przyjęci, a miały do nich zastosowanie wypadek, o którym w § 1, po uprzednim upomnieniu, powinni być wydalen²¹⁵ ze stowarzyszenia, z zachowaniem postanowień jego statutów i zachowaniem prawa rekursu do władzy kościelnej, o której w kan. 312 § 1”.

²¹⁶ KPK, kan. 1364 § 1: „duchowny może być ponadto ukarany karami, o których w kan. 1336 § 1, n. 1, 2 i 3”.

²¹⁷ KPK, kan. 1336 § 1: „Kary ekspiacyjne, które mogą obowiązywać przestępcę albo na stałe, albo na czas określony lub nieokreślony, oprócz innych, ustanowionych ewentualnie ustawą, są następujące: 1^o zakaz lub nakaz przebywania na określonym miejscu lub terytorium; 2^o pozbawienie władzy, urzędu, zadania, prawa, przywileju, uprawnienia, łaski, tytułu, odznaczenia, nawet czysto honorowego; 3^o zakaz korzystania z tego, co wyliczono w n. 2, lub zakaz korzystania z tych rzeczy w określonym miejscu lub poza określonym miejscem; tego rodzaju zakazy nigdy nie powodują nieważności”.

Dodatkowo, w odniesieniu do duchownych, ustawodawca w wyjątkowych sytuacjach przewiduje dołączenie innych kar, nie wyłączając wydalenia ze stanu duchownego²¹⁸.

„Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła z dnia 7 października 2015 roku”²¹⁹ podaje, że ordynariusz miejsca może zadeklarować zaciągnięcie kary ekskomuniki z zachowaniem odpowiednich przepisów prawa odnoszących się do tejsze kary oraz procesu karnego (kanony 1364, 1342 oraz 1718-1728). Należy zwrócić uwagę, że dokument ten, spośród skutków kanonicznych ekskomuniki *latae sententiae*, wymienia również pozbawienie pogrzebu kościelnego. Zastrzeżono też, że odstępcza nie może zawrzeć małżeństwa bez zezwolenia ordynariusza miejsca z zachowaniem przepisów określonych w kanonach 1125, 1071 § 1 nr 4 i 5 oraz 1071 § 2. W grożącym niebezpieczeństwie śmierci zakaz przyjmowania sakramentów ulega zawieszeniu. W takiej sytuacji podlegający karze ekskomuniki może otrzymać sakramentalne rozgrzeszenie, przyjąć namaszczenie chorych i przystąpić do Komunii Świętej, jeżeli o to dobrowolnie poprosi i okaże postawę nawrócenia²²⁰.

Skutki ekskomuniki są bardzo poważne, prawie całkowicie zabraniają one bowiem korzystania z dóbr, którymi Kościół dysponuje do osiągnięcia życia wiecznego. Wyrazem największej kary kościelnej jest zakaz przyjmowania wszystkich sakramentów. Należy jednak jeszcze raz podkreślić, że materialne skutki ekskomuniki w niczym nie naruszają więzów przynależności do pełnej wspólnoty kościelnej powstałej poprzez sakrament chrztu świętego.

Analiza kodeksowych skutków ekskomuniki w wypadku osób, które świadomym aktem woli podejmują decyzję o porzuceniu wiary chrześcijańskiej, wskazuje na to, że dla odstępców nie są one nadmiernie uciążliwe. Kary kanoniczne mogą nastęrczać trudność tylko wówczas, gdyby przynależność do Kościoła katolickiego wiązała się u przestępców z konsekwencjami w zakresie zewnętrznym, np. była źródłem ich utrzymania, dawała poczucie władzy itp. Fakt ten wydaje się potwierdzać tezę, że ekskomunika w tym wypadku spełnia raczej swoje cele drugorzędne, a więc odpłatę za popełnione bezprawie

²¹⁸ KPK, kan. 1364 § 2: „Jeśli tego domaga się długotrwały upór lub wielkość zgorzenia, można dołączyć także inne kary, nie wyłączając wydalenia ze stany duchownego”.

²¹⁹ Por. *Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski...*, s. 101-104.

²²⁰ KPK, kan. 1352 § 1: „Jeśli kara zabrania przyjmowania sakramentów lub sakramentaliów, zakaz ulega zawieszeniu, jak długo winny znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci”.

czyny kryminalne oraz odstraszenie innych wiernych przed tego rodzaju występami.

2. Procedura postępowania w odniesieniu do odstępców od wiary

Kolejną płaszczyzną, na której można porównać apostazję z *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*, są kwestie proceduralne. W odniesieniu do formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego, podstawowe założenia zostały podane w Liście okólnym Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych z dnia 13 marca 2006 roku. W dokumencie tym, poprzez komparację *actus formalis* z innymi formami porzucenia wiary wyjaśniono, na czym polega jego specyfika. Zgodnie z wykładnią Papieskiej Rady apostazja nie stanowi formalnego aktu odstąpienia, o ile nie zostanie zewnętrznie urzeczywistniona i jeśli nie zostanie w wymagany sposób ujawniona władzy kościelnej²²¹. W innym miejscu dokumentu Papieska Rada zwraca uwagę, że *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* jest w prawodawstwie kanonicznym pojęciem nowym i różnym od innych, bardziej wirtualnych sposobów notorycznego (takiego, którego się nie da ukryć, o którym wiele osób wie) odejścia od wiary²²². W nawiasie dodaje też, że przez słowo „wirtualny” należy rozumieć „oparty na zachowaniach”. Zestawiając obie uwagi apostazję należy więc rozumieć jako sposób odejścia od wiary oparty na zachowaniach, a nie na przepisanej prawem procedurze, która wymaga ujawnienia woli odstępstwa wobec władzy kościelnej. Apostazja może stać się formalnym aktem tylko wówczas, gdy zostaną dopełnione ustalone przez prawodawcę czynności. Przytoczone stanowisko Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych zawiera najbardziej zasadniczą różnicę pomiędzy omawianymi aktami prawnymi. Różnica ta dotyczy właśnie procedury. Osoba, która dopuszcza się odstępstwa od wiary nie postępując według przepisanej prawem toku postępowania, jest „apostatą”. Zaś osoba, która dokonuje aktu odstępstwa zgodnie z ustalonymi procedurami, jest „formalnym odstępcą”. Idąc takim tokiem myślenia można powiedzieć, że każdy formalny odstępcą jest jednocześnie apostatą, zaś nie każdy apostata jest formalnym odstępcą od Kościoła katolickiego.

²²¹ Por. *Stanowisko Papieskiej Rady...*, s. 243.

²²² Tamże.

Obowiązujące w Polsce przepisane prawem procedury dotyczące formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego zostały zawarte „Dekrecie ogólnym Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła z dnia 7 października 2015 roku”²²³. Dokument ten w punktach 1-6 zawiera konkretne dyspozycje, których niedopełnienie skutkuje nieważnością omawianego aktu prawnego. Dyrektywy te dotyczą czterech zasadniczych elementów.

2.1. Podmiot składający oświadczenie

Aby formalne odstępowanie było skuteczne, może zostać wyrażone tylko przez osobę pełnoletnią, zdolną do czynności prawnych oraz postępującą w sposób świadomy i wolny²²⁴. Warunki te są przewidzianymi przez Kodeks prawa kanonicznego elementami koniecznymi do ważnego zaistnienia aktu odstępowania od wiary i ujęte zostały w kanonach 98 § 1 i 2²²⁵ oraz 124-126²²⁶.

²²³ Por. *Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski...*, s. 101-104.

²²⁴ Tamże, s. 102.

²²⁵ KPK, kan. 98: „§ 1. Osobie pełnoletniej przysługuje pełne wykonywanie jej uprawnień. § 2. W wykonywaniu swoich uprawnień osoba małoletnia podlega władzy rodziców lub opiekunów, z wyjątkiem tych spraw, w których małoletni na podstawie prawa Bożego lub kanonicznego są wyjęci spod ich władzy; co do ustanowienia opiekunów oraz ich władzy, należy zachować przepisy prawa cywilnego, chyba że w prawie kanonicznym co innego zastrzeżono albo biskup diecezjalny uznał w pewnych wypadkach, ze słusznej przyczyny, że należy zaradzić temu przez ustanowienie innego opiekuna”.

²²⁶ KPK, kan. 124: „§ 1. Do ważności aktu prawnego wymaga się, by był on dokonany przez zdolną do tego osobę oraz by były w nim zawarte wszystkie jego istotne elementy konstytutywne i zostały wypełnione formalności oraz warunki wymagane przez prawo do ważności aktu. § 2. Domniemywa się ważność aktu prawnego właściwie dokonanego w jego elementach zewnętrznych”; kan. 125 KPK: „§ 1 Akt dokonany na skutek zewnętrznego przymusu wywartego na osobę, któremu nie mogła się ona w żaden sposób oprzeć, należy uważać za niedokonany. § 2. Akt dokonany pod wpływem ciężkiej, niesprawiedliwej bojaźni albo na skutek podstępny jest ważny, chyba że prawo inaczej zastrzega; może być jednak rozwiązany wyrokiem sędziego bądź na wniosek strony poszkodowanej, bądź jej prawnych spadkobierców, bądź też z urzędu”; kan. 126 KPK: „Akt dokonany pod wpływem ignorancji lub błędu dotyczący samej istoty aktu lub warunku wymaganego w sposób bezwzględny – jest nieważny, inaczej jest ważny, chyba że prawo zastrzega co innego, lecz akt dokonany pod wpływem ignorancji lub błędu może być podstawą skargi o unieważnienie według przepisu prawa”.

Przykładem osoby niezdolnej do dokonania aktu odstępstwa może być ta, która nie ukończyła osiemnastego roku życia, albo też osoba dorosła, która trwale nie ma zdolności rozumnego działania (w prawie kanonicznym zrównana jest ona z dzieckiem).

2.2. Forma i treść oświadczenia woli

Oświadczenie woli o wystąpieniu z Kościoła musi zostać złożone na piśmie i zawierać: dane personalne odstępcy; dane dotyczące daty i parafii chrztu (jeśli chrzest miał miejsce w innej parafii należy załączyć również świadectwo chrztu); uzasadnienie ma w sposób nie budzący wątpliwości wyrażać wolę i motywację zerwania wspólnoty z Kościołem; pismo ma zawierać informację o tym, że odstępcą dokonuje tego aktu dobrowolnie, ze świadomością konsekwencji, jakie ów akt za sobą pociąga oraz musi być własnoręcznie podpisane przez odstępcę.

2.3. Podmiot przyjmujący akt woli

„Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła z dnia 7 października 2015 roku” przewiduje, że oświadczenie woli o wystąpieniu z Kościoła musi być złożone wobec władzy kościelnej, którą jest proboszcz stałego lub tymczasowego miejsca zamieszkania odstępcy. Zamieszkanie należy rozumieć zgodnie z treścią kanonu 102²²⁷. Przytoczony dokument nie wspomina o możliwości złożenia oświadczenia przed ordynariuszem miejsca. Zaznacza tylko, że w razie zaistnienia wątpliwości w ocenie konkretnego przypadku proboszcz

²²⁷ KPK, kan. 102: „§ 1. Zamieszkanie stałe nabywa się takim przebywaniem na terytorium jakiejś parafii lub przynajmniej diecezji, które albo jest połączone z zamiarem pozostania tam na stałe, jeśli nic stamtąd nie odwoła, albo trwało przez pełnych pięć lat. § 2. Tymczasowe zamieszkanie nabywa się przez takie przebywanie na terenie jakiejś parafii lub przynajmniej diecezji, które albo jest połączone z zamiarem pozostania tam przynajmniej przez trzy miesiące, jeśli nic stamtąd nie odwoła, albo przedłużyło się rzeczywiście do trzech miesięcy. § 3. Stałe lub tymczasowe zamieszkanie na terenie parafii nazywa się parafialnym; na terenie diecezji – chociażby nie w parafii – diecezjalnym”.

jest zobowiązany do niezwłocznego odniesienia się do tegoż ordynariusza²²⁸. Należy zauważyć, że w wydanym Liście okólnym z dnia 13 marca 2006 roku Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych obok proboszcza wymienia również ordynariusza jako osobę kompetentną, by stwierdzić, czy zaistniał akt woli o zerwaniu więzi wspólnoty – wiary, sakramentów i władzy pasterskiej. Ordynariusz jest więc właściwym podmiotem przyjmującym omawiany akt na terenie swojej diecezji. Aby kapłan nie będący proboszczem mógł ważne przyjąć taki akt, musi uprzednio uzyskać delegację od ordynariusza albo proboszcza do ogółu spraw, bądź do jednego określonego przypadku; na akcie apostazji powinien on odnotować o udzielonej mu delegacji²²⁹. Obowiązujące w Polsce normy odnoszące się do dialogu proboszcza z osobą zainteresowaną odstępstwem od wspólnoty Kościoła katolickiego są mocno nacechowane duszpasterską troską. Do proboszcza należy nie tylko rozeznanie dotyczące wolności podjętego postanowienia, pełnej świadomości i właściwej wiedzy na temat skutków formalnego aktu u osoby chcącej dokonać odstępstwa, ale również pełne troski podjęcie z nią dialogu i próba zachęty do porzucenia powziętego zamiaru.

2.4. Warunki i etapy weryfikacji złożonego oświadczenia

Do ważności formalnego odstępstwa konieczne jest osobiste złożenie oświadczenia woli. Przytoczony dekret zaznacza, że nie wywołuje skutków prawnych oświadczenie, które zostało przesłane drogą pocztową, przesłane drogą elektroniczną czy też złożone przed urzędnikiem cywilnym. Proboszcz, który je przyjmuje, jeśli to możliwe, podczas tego samego spotkania powinien: upewnić się co do tożsamości składającego dokument; przeprowadzić pełną troski rozmowę duszpasterską tak, aby rozeznac jakie są przyczyny decyzji składającego oświadczenie woli; podjąć z miłością i roztropnością starania duszpasterskie, by zachęcić składającego oświadczenie woli do porzucenia jego zamiarów i obudzić wiarę zaszczerpioną weń przez sakrament chrztu; poinformować o konsekwencjach prawnych złożonego oświadczenia

²²⁸ *Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski...*, nr 5: „W razie zaistnienia wątpliwości w ocenie konkretnego przypadku proboszcz jest zobowiązany do niezwłocznego odniesienia się do ordynariusza miejsca”, s. 102.

²²⁹ Por. W. Wenz, *Apostazja i formalny akt wystąpienia z Kościoła...*, s. 34.

woli o wystąpieniu z Kościoła, przede wszystkim o zaciąganej karze ekskomuniki *latae sententiae* oraz sprawdzić, czy oświadczenie woli wyrażone w formie pisemnej zawiera wszystkie wymagane elementy²³⁰.

Jeżeli oświadczenie woli o wystąpieniu z Kościoła złożone w formie pisemnej spełnia wszystkie wymogi, a proboszcz nabył pewność moralną, że odstępcą działa świadomie i w sposób wolny, zobowiązany jest do zachowania oryginału oświadczenia woli odstępcy w archiwum parafii, przesłania kopii oświadczenia woli odstępcy oraz kopii jego świadectwa chrztu do kurii swojej diecezji²³¹. Dalsza procedura należy do ordynariusza, który nakazuje dokonanie właściwego zapisu w księdze chrztów²³². Odstępca ma prawo otrzymać świadectwo chrztu z odpowiednią adnotacją. Nie wystawia się żadnego innego zaświadczenia potwierdzającego fakt wystąpienia z Kościoła²³³.

²³⁰ *Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski...*: „1. Oświadczenie woli o wystąpieniu z Kościoła wywołuje formalny skutek od chwili jego przyjęcia przez kompetentną władzę kościelną. Aby mogło być uznane za skuteczne, musi być: 1) wyrażone przez osobę pełnoletnią (kan. 98 § 1 i 2 KPK), zdolną do czynności prawnych, w sposób świadomy i wolny (kan. 124-126 KPK); 2) złożone osobiście w formie pisemnej wobec proboszcza swego miejsca zamieszkania (stałego lub tymczasowego). 2. Oświadczenie woli o wystąpieniu z Kościoła złożone w formie pisemnej musi: 1) zawierać dane personalne odstępcy; 2) zawierać dane dotyczące daty i parafii chrztu (jeśli chrzest miał miejsce w innej parafii powinno być dołączone świadectwo chrztu); 3) w sposób nie budzący wątpliwości wyrażać wolę i motywację zerwania wspólnoty z Kościołem; 4) zawierać informację o tym, iż odstępca dokonuje tego aktu dobrowolnie, ze świadomością konsekwencji jakie ów akt pociąga za sobą; 5) być podpisane własnoręcznie przez odstępcę”.

²³¹ Tamże: „14. Jeżeli oświadczenie woli o wystąpieniu z Kościoła, złożone w formie pisemnej, spełnia wszystkie wymogi formalne, a po rozmowie duszpasterskiej proboszcz nabył pewność moralną, że decyzja jaką podejmuje odstępca jest wyrazem jego wolnej, nieprzymuszonej woli i dowodem na porzucenie wspólnoty z Kościołem, rozumianej jako zerwanie więzi wiary, sakramentów i władzy pasterskiej, zobowiązany jest do 1) zachowania oryginału oświadczenia woli odstępcy w archiwum parafii; 2) przesłania kopii oświadczenia woli odstępcy oraz kopii jego świadectwa chrztu do kurii swojej diecezji”.

²³² Tamże: „7. Ordynariusz miejsca, po dokonaniu formalno-prawnej weryfikacji oświadczenia woli o wystąpieniu z Kościoła, poleca proboszczowi parafii miejsca chrztu (także w przypadku, gdy złożenie oświadczenia miało miejsce w parafii chrztu) dokonanie stosownego wpisu do księgi ochrzczonych. 8. Jeżeli odstępca przyjął chrzest w parafii, która należy do innej diecezji, wówczas ordynariusz miejsca przesyła informację o akcie wystąpienia z Kościoła do właściwego ordynariusza miejsca, celem polecenia dokonania stosownego wpisu w księdze ochrzczonych”.

²³³ Tamże: „11. Nie wystawia się żadnego zaświadczenia potwierdzającego fakt wystąpienia z Kościoła. Odstępca może jednak otrzymać świadectwo chrztu z adnotacją, o której mowa w pkt. 10 niniejszego Dekretu”.

Konferencja Episkopatu Polski w prezentowanym dokumencie stara się wyjaśnić normy Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II oraz wytyczne Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych zawartych w liście okólnym z 13 marca 2006 roku w odniesieniu do formalnego aktu odłączenia się od Kościoła katolickiego i jego konsekwencji prawnych. Niespełnienie któregoś z warunków wymaganych do skuteczności aktu prawnego może spowodować jego nieważność, a co za tym idzie osoba, która uważa się za formalnego odstępcę, w rzeczywistości nim nie będzie. Z punktu widzenia prawa kanonicznego będzie ona jednak apostatą.

3. Socjologiczny wymiar przestępstwa porzucenia wiary

Chociaż przedmiotem niniejszej pracy jest ukazanie podobieństw i różnic w rozumieniu kanonicznego pojęcia apostazji i *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* w kościelnym prawie karnym, dla dopełnienia całościowego obrazu omawianych pojęć warto przyrzeć się im z punktu widzenia socjologii. Prawo kanoniczne nie może być oderwane od zjawisk społecznych. Służy ono pewnemu porządkowi społecznemu, za swój cel mając zawsze zbawienie wierzących. W pewnym sensie jest odpowiedzią na zachowania ludzi, odczytuje istniejącą rzeczywistość i wraz z pojawiającymi się potrzebami tworzy odpowiednie do nich przepisy²³⁴. Ukazanie zjawiska odstępstwa od wiary w aspekcie socjologicznym nie tylko ujawni genezę zachowań przestępczych i nakreśli ich zasięg, ale też ukaże różnicę w nastawieniu do Kościoła katolickiego, która stanowi o tym, czy odstępcy stają się apostatami, czy też formalnymi odstępcami od wiary.

Z punktu widzenia socjologicznego odstępstwo od wiary jest zjawiskiem bardzo złożonym, subtelnym i trudnym. Wiąże się ono z siłami społecznymi, psychologicznymi, historycznymi i kulturowymi. Zdaniem Andrew M. Greely'ego, źródeł odstępstwa od wiary należy najpierw doszukiwać się zaburzonych w relacjach rodzinnych, w których dochodziło do napięć i trudności na linii dziecko – ojciec i matka²³⁵. Tezę swoją opiera na twierdzeniu,

²³⁴ Por. K. Nykiel, *Wylączenie wiernych ze wspólnoty...*, s. 139.

²³⁵ Por. A. M. Greely, *Socjologiczny model rozważania apostazji*, „Concilium” 1-10(1971), s. 294.

że religijne uspołecznienie pozostaje pod głębokim wpływem i jest w zasadniczy sposób kształtowane przez pierwsze dziecięce obcowanie z rodzicami, jak również przez pogląd na rzeczywistość, który człowiek w czasie tego obcowania od nich przejmuje. W późniejszym okresie życia człowiek może wyjaśniać i rozwijać ten schemat interpretacyjny, lub też może się od niego odsunąć albo go odrzucić. Na podstawie swoich badań socjolog skłania się do hipotezy, że apostazja religijna zdarza się częściej wśród tych, których przeżycia dziecięce były pełne napięć, trudności i strapień. Jeśli nie zdarza się nic, co by predysponowało daną osobę do całkowitego odwrócenia się od swoich rodziców i od wczesnych przeżyć rodzinnych, to według hipotezy wysuwanej przez Greely'ego, mało prawdopodobne jest powstanie u takiej osoby predyspozycji do odrzucenia religii przyjętej w dzieciństwie. Tak więc podświadome inklinacje osobiste, sięgające głęboko korzeniami do okresu dziecięcego, odgrywają niezwykle ważną rolę w podejmowanej przez ludzi decyzji odwrócenia się od interpretacyjnych schematów religijnych, jakie przyjęli w dzieciństwie. Na to podstawowe założenie nie bez wpływu pozostają inne uwarunkowania społeczne, polityczne, kulturowe czy historyczne. Religia, jaką rodzice przekazują swoim dzieciom w obszarze kultury świata zachodniego, jest skomplikowaną mieszaniną składającą się z przedchrześcijańskiego pogaństwa i przesądów, z chrześcijaństwa (częściowo elitarnego, a częściowo ludowego), nowoczesnej nauki, współczesnej ideologii politycznej oraz mniej lub bardziej wyrafinowanych sformułowań współczesnych psychoanalityków, egzystencjalizmu i marksizmu (lub też odmiany kapitalizmu)²³⁶. Zarówno doświadczenia rodziców, jak też wpływ szerszych kręgów społeczeństwa, do którego oni należą, nie pozostaje bez znaczenia na kształtowanie się postawy religijnej dziecka i jego przywiązania do wartości, które wszczepiane są w domu rodzinnym. W wyznaczaniu zasięgu, jaki człowiek nadaje swemu światopoglądowi w okresie po-dziecięcym, poważną rolę odgrywają również osobiste przeżycia. Należy jednak zwrócić uwagę, że zewnętrzne wpływy i uwarunkowania, choć odgrywają w życiu człowieka wierzącego ważną rolę, nigdy nie determinują jego zachowań. W swoich decyzjach i wyborach dotyczących wiary czy religii, zawsze pozostaje on wolny.

Rozważając temat odstępstwa od wiary w odniesieniu do rzeczywistości Kościoła katolickiego w Polsce należy zauważyć, że obserwowane dziś zjawiska apostazji są dziedzictwem wielu lat dechrystianizacji społeczeństwa.

²³⁶ Tamże, s. 292.

Trwający kilkadziesiąt lat proces zaszczepiania ateistycznej ideologii marksistowskiej łączył się z szeroką skalą oddziaływań antykościelnych. Ten długo-trwały i metodyczny proces oparty w dużej mierze na manipulacji i zakłamaniu nie pozostał bez wpływu na dzisiejsze społeczeństwo. Jego dziedzictwem w zakresie wewnętrznym jest skłonność do relatywizmu, życia w kłamstwie, łamania zasad moralnych, dualizm dotyczący życia religijnego i życia społecznego, irenizm (rozumiany jako rezygnacja z prawdy w imię uniknięcia trudności)²³⁷. Zaś w zakresie zewnętrznym dziedzictwo to przejawia się przede wszystkim w nieufności wobec struktur Kościoła. Na kształtowanie się światopoglądu religijnego nie miały wpływ ma też preferowany współcześnie model życia konsumpcyjnego szerzący się wraz z wzrostem jakości i standardów życia. W dzisiejszej mentalności podkreślającej równość ludzkich praw, wolność religijną i osobistą oraz nasyconej relatywizmem etycznym i źle pojętym ekumenizmem propagującym indyferentyzm i synkretyzm, łatwo zatracić integralne spojrzenie na Kościół i zagubić się w rozumieniu własnej ścieżki wiary. Wśród przyczyn, dla jakich ludzie młodzi opuszczają Kościół, niektórzy autorzy podają niespełnienie oczekiwań, jakie człowiek pokładał w Bogu, zauroczenie jakąś sektą, kryzys wiary, ignorancję, lenistwo religijne, chęć życia „na luzie”, niezrozumienie przykazań Bożych, skandalizowanie się przykładem postępowania niektórych duchownych, znużenie Kościołem, uleganie wzorcom lansowanym przez telewizję, niepowodzenia życiowe, rozczarowania, chęć doświadczenia czegoś nowego, brak dobrej woli²³⁸. Badania socjologiczne pokazują, że przyczyny odejścia od religii są zróżnicowane i zindywidualizowane. Respondenci odpowiadając na pytania socjologa Radosława Tyrały, spośród najczęstszych motywów niewiary wymieniali: negatywną ocenę Kościoła jako instytucji oraz jego przedstawicieli (50,2%), brak utożsamienia z religijnym systemem wartości i norm (24,1%), argument z istnienia na świecie wielu religii (8,6%), problem istnienia zła i niesprawiedliwości na świecie (8,4%), naukową interpretację rzeczywistości (5,4%), ateistyczny wpływ rodziny (2,5%) marksistowską interpretację rzeczywistości (2,1%), inne powody (7,7%)²³⁹. Badania pokazują też wzrost ten-

²³⁷ A. Drożdż, *Zdrada dramatem człowieka i złem moralnym*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 42(2009), s. 75-79.

²³⁸ Por. P. Sadowski, *Apostazja i abiuracja...*, s. 248.

²³⁹ Por. R. Tyrała, *Konwersja na niewiarę w polskiej rzeczywistości. Uwarunkowania, przebieg, kontrowersje*, „Przegląd Religioznawczy” 250(2013), s. 184.

dencji sekularyzacyjnych. O ile w roku 1990 51,0% badanych dorosłych Polaków uznawało religię za bardzo ważną w swoim życiu, to w roku 2008 było takich już tylko 30,6%. Badania z roku 2008 pokazały również, że dla 19,7% respondentów religia jest niezbyt ważna, a dla 4,8% – w ogóle nieważna²⁴⁰. Biorąc pod uwagę, że ponad 90% społeczeństwa stanowią ludzie ochrzczeni, spośród respondentów, którzy odpowiedzieli, że religia jest dla nich „w ogóle nieważna”, należy dopatrywać się ateistów, którzy wewnętrznie nie czują już więzi z Kościołem katolickim. Badania przeprowadzone przez Centrum Badań Opinii Społecznej w roku 2013 pokazały, że 2,4% ankietowanych twierdziło: „nie mogę powiedzieć, czy jestem wierzący, czy też nie”, 2,0% – „nie jestem wierzący i nie interesuję się tymi sprawami”, a 2,0% deklaroowało „jestem niewierzący, ponieważ nauki kościołów są błędne”. Jednocześnie 90,5% badanych identyfikowało się z Kościołem katolickim, 4,5% należało do innych wyznań chrześcijańskich lub innych religii, a 3,7% to bezwyznaniowcy, ateści i agnostycy²⁴¹. Z badań prowadzonych przez Instytut Statystyki Kościoła katolickiego wynika, że zmniejsza się liczba osób deklarujących się jako wierzące. W latach 1991-2011 wzrosła liczba osób niezdecydowanych religijnie z 6% do 10% i obojętnych religijnie z 2% do 5%, a także niewierzących z 1% do 3%²⁴². Pierwsze statystyki dotyczące liczby osób, które formalnym aktem odłączyły się od Kościoła katolickiego w Polsce, pochodzą z roku 2011. Według nich liczba takich osób wynosiła 459²⁴³. Pośród przyczyn tego zjawiska wymienia się nagłaśnianie przez środki społecznego przekazu sterowanych informacji mających na celu niszczenie autorytetu Kościoła. Dokonuje się to poprzez ukazywanie go jako instytucji zakłamej, której sposób życia nie pokrywa się z głoszoną filozofią (np. ujawnianie spraw związanych z „dziką” lustracją duchowieństwa), bądź też poprzez wyśmiewanie i deprecjonowanie wartości chrześcijańskich, głoszenie nieskrępowanego prawa do wolności i niezależności, z czym rzekomo sprzeczna jest przynależność do tej „staroświeckiej” i „niepostępowej” instytucji. Jeżeli nawet – w ogólnym wymiarze

²⁴⁰ Por. J. Mariański, *Postawy Polaków wobec Kościoła katolickiego – analiza socjologiczna*, „Zeszyty Naukowe KUL” 57(2014), s. 83.

²⁴¹ Tamże, s. 82, 93.

²⁴² Por. W. Zdaniewicz, *Kościół Katolicki w Polsce 1991-2011. Rocznik statystyczny*, red. P. Ciecieląg, P. Lysoń, W. Sadłoń, W. Zdaniewicz, Warszawa 2014, s. 168.

²⁴³ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Statystyka Kościoła Katolickiego w Polsce*, w: „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 21(2012), s. 93.

socjologicznym – nie występuje gwałtowna tendencja spadkowa zaufania do Kościoła katolickiego, to na forum publicznym trwają od kilku lat ostre antyklerykalne dyskusje i podważanie autorytetu ludzi Kościoła²⁴⁴. Na stronach internetowych umieszcza się nawoływanie do dokonywania aktów formalnego występowania z Kościoła katolickiego, szeroko rozbudowane argumenty, które mają przekonać do podjęcia takiej decyzji oraz szczegółowe instrukcje i wzory pism dotyczące tego tematu. Konsekwencją tych działań jest wzbudzenie, zwłaszcza u ludzi młodych, niechęci do depozytu wiary, a nawet wrogości wobec Kościoła. Te wrogie Kościołowi działania różnych środowisk oraz środków masowego przekazu nie wynikają tylko z nieprzychylności, ale są wynikiem przemyślanej walki przejawiającej się w fali ataków skierowanych przeciw chrześcijaństwu, Kościołowi i ludziom wierzącym²⁴⁵.

Aktualnie nie ma szczegółowych danych na temat ilości osób, które w sposób formalny podejmują akt odłączenia się od Kościoła katolickiego. Przytoczone powyżej statystyki wskazują, że zwiększa się liczba osób duchowo nie związanych z Kościołem katolickim, których już dziś zaliczać można do odstępców, lub którzy są bliscy apostazji. Dla potrzeb niniejszej pracy liczby te nie są znaczące. Aby porównać apostazję z *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*, należałoby raczej zwrócić uwagę na nastawienie tej grupy osób do wspólnoty Kościoła i dokładniej przyjrzeć się motywom ich odstępstwa. Według socjologa Janusza Mariańskiego formalne wystąpienie z Kościoła jest najbardziej skrajną formą krytyki tej instytucji²⁴⁶. Również kanoniści zauważają zwiększającą się tendencję odstępstw od wiary. Janusz Gręźlikowski twierdzi, że w ostatnim czasie część osób, które dotąd identyfikowały się z Kościołem, podejmuje decyzję o „separacji” bądź o definitywnym z nim „rozwodzie”²⁴⁷. Takie ujęcie problemu potwierdza, że wśród odstępców znajduje się szczególna grupa, która nie tylko pragnie „odseparowania” („separacji”), ale zależy im na „definitywnym zerwaniu jakichkolwiek więzów” (na „religijnym rozwodzie”). Właśnie o nich, jak już zostało powyżej zauważone, Janusz Mariański pisze jako o osobach odznaczających się skrajną formą krytyki Kościoła. Takie socjologiczne spojrzenie na apostazję i formalny akt

²⁴⁴ Por. J. Mariański, *Postawy Polaków wobec Kościoła...*, s. 82.

²⁴⁵ Por. J. Gręźlikowski, *Apostazja – konsekwencje prawno-duszpasterskie*, „Homo Dei” 1(2010), s. 68.

²⁴⁶ Por. J. Mariański, *Postawy Polaków wobec Kościoła...*, s. 95.

²⁴⁷ Por. J. Gręźlikowski, *Apostazja – konsekwencje...*, s. 68.

wystąpienia z Kościoła katolickiego ukazuje różnicę w postawach pomiędzy apostatami a formalnymi odstępcami. Do pierwszej grupy należy zliczyć tych, którzy w swoim życiu odkrywają różną od katolickiej drogę, czy też filozofię życia i pragną się na niej realizować niezależnie od tego, jak Kościół na to patrzy. Instytucja Kościoła jest im obojętna, duchowo nie czują się z nią związani, nie łączą się z nią więzami wiary, sakramentów, czy zwierzchnictwa kościelnego. Do drugiej grupy zaliczyć trzeba tych, którym Kościół nie jest obojętny, są do niego nastawieni w sposób negatywny, zależy im na afirmacji swojej odrębności od wspólnoty wierzących, domagają się wykreślenia swoich danych z ksiąg metrykalnych, chcą w sposób oficjalny i urzędowy odciąć się od Kościoła. Tak więc wewnętrzne nastawienie tych osób do wspólnoty wierzących, czy też do instytucji Kościoła jest kolejnym elementem różnicującym apostazję od formalnego aktu odstępstwa.

W przekazie medialnym apostazję często utożsamia się z formalnym aktem odłączenia się od Kościoła katolickiego. Zrozumienie różnicy pomiędzy jednym a drugim sposobem wyrażenia chęci porzucenia religii chrześcijańskiej wymagało szczegółowej analizy obu terminów prawnych. Podsumowując należy jeszcze raz zwrócić uwagę, że każdy formalny akt odstępstwa jest apostazją. Sformułowania te mają więc wiele wspólnego, co wyraża się w sankcjach karnych nakładanych na odstępców od wiary. Jednak nie każda apostazja jest formalnym aktem zerwania więzów z Kościołem katolickim. Wynika stąd, że istnieją też elementy, które są specyficzne tylko dla formalnego aktu. Elementy te stają się widoczne, kiedy poddamy analizie procedury konieczne do formalnego aktu odstępstwa. Niezachowanie jednego z istotnych elementów przewidzianych przez ustawodawcę skutkuje nieważnością tego aktu, co powodowałoby, że osoba zainteresowana formalnym odstępstwem pozostawałaby apostatą, a nie formalnym odstępcą. Analizując badany problem z punktu widzenia socjologicznego dochodzimy do wniosku, że formalni odstępcy emanują większą ilością negatywnego nastawienia do wspólnoty Kościoła i wobec jego struktur hierarchicznych pragną zamanifestować swoją decyzję o odejściu nie wahając się wszczynać cywilnej drogi postępowania administracyjno-sądowego, byleby wykreślić wszelkie dane osobowe z dokumentów kościelnych.

Zakończenie

Jednym z celów kanonicznego prawa karnego jest ochrona dóbr. Pośród nich szczególne miejsce zajmują religia i jedność Kościoła. Przepięstwem, które bezpośrednio godzi w religię jest apostazja. Kodeks prawa kanonicznego Jana Pawła II wyjaśnia, iż polega ona na całkowitym porzuceniu wiary chrześcijańskiej po przyjęciu chrztu. Naruszenie więzów wspólnoty kościelnej rozumiane jest jako odrzucenie jej trzech podstawowych filarów: wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego. Węzeł wiary należy rozumieć jako przyjęcie i trwanie przy wszystkich prawdach, które zawarte są w „depozycie wiary” i przekazywane przez nieomyłne Magisterium Kościoła. Węzeł sakramentów, pośród których pierwsze miejsce zajmuje chrzest, to trwanie w widzialnych znakach niewidzialnej łaski Bożej, które przyczyniają się do inicjowania, umacniania i manifestowania wspólnoty wiernych z Kościołem. Węzeł zwierzchnictwa kościelnego polega zaś na uznawaniu i poszanowaniu przez wiernych podstawowych elementów ustroju hierarchicznego Kościoła, którymi są władza prymacjalna Biskupa Rzymskiego, władza Kolegium Biskupów i władza poszczególnych biskupów pozostających w łączności z Biskupem Rzymskim.

Od początku istnienia chrześcijaństwa dochodziło do sytuacji, w których ochrzczeni porzucali swoją wiarę. Zachowanie takie postrzegano jako grzech ciężki i piętnowano je, nakładając na odstępców surowe kary. Na

przestrzeni wieków kształtowała się dyscyplina kościelna dotycząca tego tematu. Aktualne unormowania w tej dziedzinie znajdujemy w Kodeksie prawa kanonicznego Jana Pawła II. Dokument ten uznaje apostazję za przestępstwo i na delikwenta dopuszczającego się porzucenia wiary nakłada karę ekskomuniki *latae sententiae*. Kara ta należy do najbardziej surowych w kościelnym prawie karnym. Do zaciągnięcia powyższej sankcji konieczne jest, aby po stronie poszczególnych wiernych zaistniał czyn spełniający znamiona przestępstwa, pojmowanego w sensie obiektywnym i subiektywnym. Chociaż odstępcą zachowuje przynależność do wspólnoty ochrzczonych, to traci możliwość współuczestnictwa w dobrach duchowych Kościoła lub w dobrach, które w jakiś sposób łączą się z duchowymi. Ponadto, gdy sprawcą apostazji jest duchowny, sędzia kościelny może nałożyć na niego inne kary, nie wyłączając wydalenia ze stanu duchownego albo depozycji. Należy zaznaczyć, że celem kanonicznego prawa karnego jest lepsze zachowanie dyscypliny kościelnej, poprawa sprawcy oraz ukaranie przestępstwa, ale też naprawa zgorzenia i przywrócenie sprawiedliwości. Prawodawcy przede wszystkim zależy jednak na zbawieniu człowieka, który wchodzi na drogę błędu, stąd zawsze pozostawia mu otwartą drogę powrotu do pełnej wspólnoty kościelnej.

Analizując zjawisko apostazji można zauważyć, że jej przyczyny są bardzo złożone. Odstępstwo od wiary jest procesem, który prowadzi do podjęcia osobistej decyzji o zerwaniu więzów ze wspólnotą Kościoła. Z punktu widzenia socjologicznego źródeł apostazji należy się dopatrywać najpierw w zaburzonych uwarunkowaniach rodzinnych, ale też w różnorodnych czynnikach zewnętrznych, które wywierają wpływ na postawy i światopogląd odstępców. Spora część apostatów odłączając się od Kościoła zmienia styl życia kierując się nową filozofią, a wspólnota, której dotychczas byli członkami, staje się im zupełnie obojętna. Niektórzy z nich mają jednak odmienne podejście, pragną zmanifestować swoją decyzję odstępstwa i niejako „urzędowo” dokonać formalnego aktu odstępstwa. Oczekują oni wykreślenia ich danych z dokumentacji kościelnej, w tym z ksiąg metrykalnych i potwierdzenia tego faktu. Z punktu widzenia Kościoła nie ma możliwości dokonania takiego aktu, gdyż przyjęty przez nich sakrament chrztu wywiera niezatarte znamię, którego nie da się wymazać.

Wyrażenie „formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego” jest stosunkowo nowym sformułowaniem w prawie kanonicznym. Pojawiło się ono w trzech kanonach Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II dotyczących sakramentu małżeństwa. Prawodawca postanawiał, że wiernych, którzy

odstąpili od Kościoła „formalnym aktem”, nie obowiązują przepisy kościelne dotyczące kanonicznej formy małżeństwa, dyspensy od przeszkody różnej religii oraz uzyskania zezwolenia wymaganego w przypadku małżeństw mieszanych. Racją i celem tego wyjątku od normy ogólnej kanonu 11 było uniknięcie sytuacji, w której małżeństwa zawierane przez wiernych uprzednio odłączonych od wspólnoty Kościoła poprzez formalny akt były nieważne ze względu na brak formy kanonicznej lub na przeszkodę różnej religii. Nowe wyrażenie wprowadziło wiele zamieszania interpretacyjnego, zarówno pod względem jego istoty teologicznej, jak i samego aspektu kanonicznego. Dopiero 13 marca 2006 roku Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych w Liście okólnym dokonała wyjaśnienia, jak należy to sformułowanie rozumieć. Dokument Papieskiej Rady nie wyeliminował jednak problemów odnoszących się do „formalnych odstępców”, a związanych z działalnością duszpasterską i praktyką sądów kościelnych. Papież Benedykt XVI, mając na uwadze wspomniane trudności teologiczno-duszpasterskie, Listem apostolskim motu proprio *Omnia in mentem* z 26 października 2009 roku usunął z obowiązującego Kodeksu wyrażenie „formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego”. Czynność ta nie zakończyła jednak fali formalnych wniosków o wyłączenie z wspólnoty Kościoła. W odpowiedzi na takie „akty woli” katolików – odstępców od wiary, Konferencja Episkopatu Polski opracowała procedury konieczne do dokonania formalnego aktu wyłączenia się z Kościoła katolickiego. Ich dopełnienie skutkuje dokonaniem zapisu o formalnym akcie odstępcstwa zainteresowanej osoby, na marginesie księgi chrztu.

Podsumowując należy jeszcze raz zaznaczyć, że apostazja i formalny akt odłączenia się od Kościoła katolickiego nie są tożsame. „Formalny akt” jest bowiem szczególnym rodzajem apostazji, w którym wobec wspólnoty Kościoła zmanifestowana zostaje wola odstępcstwa i stawiane są żądania dotyczące usunięcia danych z wszelkich dokumentów kościelnych. Formalny odstępcza od wiary zawsze jest też apostatą, ale nie każdy apostata jest formalnym odstępcą.

Niniejsza praca nie wyczerpuje zagadnień dotyczących przestępstwa apostazji. Brakuje danych dotyczących ilości formalnych aktów odłączenia się od Kościoła katolickiego w poszczególnych diecezjach oraz zachowania obowiązujących procedur. Żeby pokazać skalę zjawiska, należałoby też przeanalizować materiał zawarty na stronach internetowych i forach dyskusyjnych dotyczących apostazji. Temat ten jest też aktualny na styku prawa kanonicznego i prawa cywilnego, gdyż osoby, które nie dopełniają procedur przewidzianych przez Kościół, odwołują się do Generalnego Inspektora Ochrony Danych

Osobowych oraz do sądów administracyjnych wszczynając postępowanie przeciwko proboszczom poszczególnych parafii. Interesującym zagadnieniem jest też zjawisko abiuracji, czyli postępowania mającego na celu przywrócenie apostaty do wspólnoty kościelnej. Wciąż pozostaje więc do opracowania wiele aspektów dotyczących tematu apostazji.

 **Kontekst**
Wydawnictwo

Wydawnictwo Kontekst. Poznań 2016. Wydanie I.
Oddano do składu 25 X 2016, podpisano do druku 7 XI 2016.
Papier Ecobook ecrie 90 g/m², 8,16 a.w.
Printed in Poland



Ks. Rafał Zbigniew Dettlaff

urodził się 16 lutego 1975 roku w Pucku. Wyświęcony dnia 17 czerwca 2000 roku na prezbitera Archidiecezji Gdańskiej, podjął posługę duszpasterską w kolejnych sześciu parafiach Gdyni i Gdańska. Specjalizował się w dziedzinie oligofrenopedagogiki oraz pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej i pracy socjalnej. Przez 16 lat pracował jako katecheta w szkołach specjalnych.

Jednocześnie w latach 2010-2015 pełnił funkcję notariusza w Gdańskim Trybunale Metropolitalnym.

Decyzją Księdza Arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia, Metropolity Gdańskiego, od 23 kwietnia 2015 roku jest kanclerzem Kurii Metropolitalnej Gdańskiej, a od 17 października 2016 roku obrońcą wężła małżeńskiego we wspomnianym sądzie kościelnym.

Dnia 14 czerwca 2016 roku został absolwentem Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, uzyskując tytuł zawodowy magistra prawa kanonicznego (licencjata w terminologii nauk kościelnych). W 2016 roku rozpoczął studia doktoranckie na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie.

Autor jasno i interesująco przedstawia zagadnienie przestępstwa apostazji i formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego w świetle kanonicznego prawa karnego. To praca ukazująca praktyczną stronę rozważanego zagadnienia, o dobrych, teoretycznych podstawach.

Tematyka formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego nie jest czymś nowym w literaturze kanonistycznej. Jednak zestawienie jej z przestępstwem apostazji można nazwać nowatorskim i zasługującym na uznanie.

Zgromadzony materiał źródłowy jest bogaty i wystarczający do kompletnego przedstawienia tematu. Został on umiejętnie i odpowiednio wykorzystany przez Autora. Należy ufać, że publikacja ta posłuży lepszemu poznaniu tych trudnych kwestii.

Ks. prof. UKSW dr hab. Marek Saj

ISBN 978-83-65275-27-1



9 788365 275271 >

Wydawnictwo Kontekst
ISBN 978-83-65275-27-1